Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIV. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 28go CZERWCA 1936 r. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 176

Demonstracja Gdańska przeciw Lidze Narodów

Niesłychane wystąpienie p. Foerstera, który żąda usunięcia Wysokiego Komisarza Ligi z terenu Gdańska. — Wspólna akcja Rzeszy i senatu gdańskiego

Incydent związany z wizytą krążownika „Leipzig" będzie miał konsekwencje

Warszawa, 27 czerwca.

Na tle wrażenia, jakie wywołało w kołach politycznych i prasie pominięcie wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku przy składaniu wizyt oficjalnych przez komendanta krążownika niemieckiego „Leipzig", bawiącego w porcie gdańskim, specjalnego posmaku nabierają dzisiejsze artykuły „Danziger Neueste Nachrichten" i „Danziger Vorposten", organu hitlerowców gdańskich.

Artykuły te wypowiadają dobitnie pogląd, że obecność komisarza Ligi Narodów w Gdańsku jest zbędna. Artykuł w „Danziger Vorposten" podpisany jest przez przywódcę partji hitlerowskiej w Gdańsku, p. Foerstera. Jest on więc wyrazem oficjalnej opinji partji rządzącej zarówno w Gdańsku, jak i w Rzeszy Niemieckiej.

Nie pozostaje więc już żadnej wątpliwości, że niezłożenie wizyty wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku nie było demonstracją przeciwko osobie p. Lestera, lecz demonstracją przeciwko samej Lidze Narodów.

Wobec tego w gdańskich kołach opozycyjnych uważają, że konflikt ten nie został zakończony, a odwrotnie — będzie miał swoje dalsze konsekwencje na terenie międzynarodowym.

nie ma — zdaniem p. Foerstera — do czynienia w Gdańsku i ponieważ obecność Wysokiego Komisarza jest tam pod każdym względem zbędna, uważa Wysoki Komisarz obecnie za wskazane usprawiedliwić swoją obecność w Gdańsku działalnością na innem polu, a mianowicie stałem mieszaniem się w wewnętrzne sprawy wolnego miasta.

Przedstawiciel Ligi Narodów stara się brać w opiekę przy każdej sposobności opozycję gdańską. Od dawna już w Gdańsku nie istniałyby żadne partje gdyby nie było przedstawiciela Ligi Narodów. Zamiast dać możność senatowi gdańskiemu usunięcia zawodowych komunistycznych i innych podżegaczy — pisze p. Foerster — Wysoki Komisarz rzuca kłody pod nogi senatowi.

W dalszym ciągu, jako dowód popierania przez wysokiego komisarza opozycji gdańskiej, przytacza p. Foerster zaproszenie w roku ubiegłym na raut, wydany dla oficerów marynarki niemieckiej przedstawicieli gdańskich stronnictw opozycyjnych.

W ten sposób — zdaniem p. Foerstera — żądał Wysoki Komisarz, aby oficerowie niemieccy znaleźli się przy jednym stole z ludźmi, którzy przy każdej sposobności, zarówno w prasie, jak i na zebraniach obrażają nowe Niemcy.

Podobne postępowanie oczywiście musiało być ocenione przez miarodajne czynniki Rzeszy, jako prowokacja. Podobnie, jak bez Wysokiego Komisarza ruch hitlerowski wytworzył w Gdańsku spokojne i zgodne stosunki z Polską, a tem samem, stworzył spokój na zewnątrz tak samo zdoła ruch hitlerowski również bez Wysokiego Komisarza zapewnić spokój w stosunkach wewnętrznych Gdańska.

Niech przedstawiciel Ligi Narodów w Gdańsku — kończy p. Foerster — robi co chce, w każdymbądź razie niech pozwoli narodowym socjalistom działać bez przeszkód. Pokażemy mu, że jesteśmy w stanie zapewnić w Gdańsku spokój i pokój zarówno nazewnątrz jak i nawewnątrz".

★

Gdańsk, 27 czerwca.

(Pat) — Dziś w nocy zniszczono skrzynkę, umieszczoną przy świetlicy narodowo socjalistycznej sztafety ochronnej w Sopotach dla wypisywania wydawnictw antyżydowskich „Der Stuermer", oraz „Das schwarze Korps".

Pozatem zerwano i zniszczono tam sztandary narodowo socjalistyczne, wywieszone spowodu wizyty krążownika niemieckiego „Leipzig".

Liga Narodów przyczyną zadrażnienia stosunków niemiecko-polskich

Gdańsk, 27 czerwca.

(Pat) — W związku z niezłożeniem przez dowódcę krążownika „Leipzig" wizyty Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów, przywódca stronnictwa narodowo socjalistycznego w Gdańsku, pruski radca stanu. p. Foerster zamieścił w prasie berlińskiej i gdańskiej artykuł, w którym komentuje przyczyny incydentu. P. Foerster pisze m. in.:

Wolne miasto Gdańsk zostało oddane przez zwycięzców opiece Ligi Narodów, w tym celu aby między Niemcami a Polską stworzyć stały element niepokoju i zadrażnienia. Twórcy traktatu wersalskiego chcieli na Wschodzie stworzyć jabłko niezgody. Spory między Gdańskiem a Polską oraz między Niemcami a Polską nie ustawały przez cały czas od 1919 r. do 1933 r., t. j. do objęcia rządów w Rzeszy przez Adolfa Hitlera.

Prawie na każdem swem posiedzeniu musiała rada Ligi Narodów zajmować się sprawami spornemi polsko-gdańskiemi. **Z tego względu zwano w tym czasie Gdańsk beczką prochu na Wschodzie Europy.** Z chwilą objęcia władzy przez Adolfa Hitlera w Niemczech i przez stronnictwo narodowo socjalistyczne w Gdańsku, został znaleziony sposób pogodzenia Gdańska z Polską, co umożliwiło załatwienie wszystkich spraw spornych nie na forum międzynarodowem w Genewie, lecz w drodze bezpośrednich rokowań między Gdańskiem a Polską.

Ponieważ Liga Narodów, względnie jej Wysoki Komisarz w Gdańsku z chwilą ustania sporów polsko-gdańskich nic

Sankcje antywłoskie zniesione

Amb. Wysocki zakomunikował decyzję rządu polskiego ministrowi hr. Ciano

WARSZAWA, 27. 6. Pat. W związku z piśmienną deklaracją ministra spraw zagranicznych Becka, złożoną przewodniczącemu rady Ligi Narodów dnia 26 czerwca, rada ministrów na posiedzeniu w dniu 27 b. m. uchwaliła znieść zarządzenia sankcyjne w stosunku do Włoch. Odpowiednie zarządzenia wkonawcze zostaną w najbliższym czasie ogłoszone.

RZYM, 27. 6. Pat. Ambasador Rzeczypospolitej przy rządzie włoskim, dr. Alfred Wysocki, **udał się dziś wieczorem do włoskiego ministra spraw zagranicznych, hr. Galeazzo Ciano i zakomunikował mu powziętą przez polską radę ministrów uchwałę, co do zniesienia zarządzeń sankcyjnych w stosunku do Włoch.**

Ponadto ambasador Wysocki doniósł ministrowi spraw zagranicznych, że odpowiednie zarządzenia wykonawcze będą przez rząd Rzeczypospolitej w najbliższym czasie wydane.

W odpowiedzi na to oświadczenie, **minister spraw zagranicznych, hr. Ciano, złożył na ręce ambasadora Wysockiego gorące podziękowanie dla rządu polskiego, a w szczególności dla ministra spraw zagranicznych Becka, jak również zapewnienie o szczerej przyjaźni narodu włoskiego dla Polski.**

Liga Narodów zignorowała notę negusa

który prosił o pomoc przeciw Włochom

GENEWA, 27. 6. Pat. Dzień dzisiejszy przeszedł w Genewie bardzo spokojnie i bez sensacyj. **Wyjście Nikaraguy z Ligi nie wywołało żadnego wrażenia i traktowane było raczej z humorem. Również nota negusa, która stwierdza, że rząd abisyński w Zachodniej Abisynji istnieje i że w razie uzyskania pomocy ze strony Ligi gotów jest podjąć dalszą walkę przeciwko Włochom, przeszła bez wrażenia.**

Delegacje nawiązywały między sobą kontakt. Min. Delbos, oprócz rozmowy z min. Beckiem, odbył również rozmowę z duńskim ministrem spraw zagranicznych, Munchem, oraz wydał śniadanie dla delegatów małej ententy i bloku bałkańskiego.

Dziś przybył do Genewy Blum.

Wyrok w procesie terorystów O.U.N.

Bandera i Myhal skazani na dożywotnie więzienie

Lwów, 27 czerwca.

(Pat) — Dziś o godz. 20-ej został **ogłoszony wyrok w 5-tygodniowym wielkim procesie terorystów ukraińskich.**

Na mocy wyroku skazani zostali: Bandera i Myhal no dożywotnie więzienie, Pidhajny, Maluca, Kaczmarski, Senkiw i Maszcyak — na 15 lat więzienia, Makaruszka — na 4 lata, Spolski — na 4 lata 8 miesięcy, Zarycka, Paszkiewicz, Janiw, Stecko, Jarosz, Fenyk, Asyk i Rawłyk — na 1 rok 6 miesięcy, Szuchewycz, dr. Hnatowicz, Kociumbas — na 2 lata, Fedakówna, Święcicka i Naczun zostali uwolnieni.

Banderze sąd orzekł 7-krotną karę dożywocia i 3 kary wieloletniego więzienia, również kara Pidhajnego jest łączną 5-ciu kar.

Zamknięcie sesji sejmu i senatu

Zarządzenie Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT) W dniu 27 b. m. w południe szef biura prawnego w prezydjum rady ministrów p. Władysław Paczoski doręczył panom marszałkom senatu i sejmu zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesyj nadzwyczajnych sejmu i senatu.

Zarządzenia powyższe brzmią:

„Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji nadzwyczajnej sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. c) ustawy konstytucyjnej zamykam z dniem 27 czerwca 1936 r. sesję nadzwyczajną sejmu.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) **I. Mościcki.**

Prezes rady ministrów
(—) **Sławoj-Składkowski.**

Analogiczne zarządzenie doręczone zostało również marszałkowi senatu.

Sytuacja gospodarcza Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa, 27 czerwca.

Niepomyślne objawy na rynku pieniężnym, które pod wpływem wzmożonej tezauryzacji wystąpiły w kwietniu, pociągają za sobą konieczność wprowadzenia reglamentacji dewiz, ustąpiły stopniowo w okresie sprawozdawczym. Odpływ wkładów z instytucyj kredytowych trwał jeszcze w maju, lecz w końcu tego miesiąca ustał; w początkach czerwca w wielu innych instytucjach dał się zauważyć ponowny przyrost wkładów. **Wycofywane z banków kapitały zasiliły w dużej mierze prywatny ruch inwestycyjny — głównie budownictwo mieszkaniowe, a pozatem obracane były na lokaty rzeczowe w nieruchomościach i towarach, co wpłynęło na znaczne wzmożenie obrotów gospodarczych i podniesienie produkcji przemysłowej.**

Wzrost obrotów i produkcji wywołał skolei większe zapotrzebowanie kredytowe, którego zaspokojenie natrafiało na pewne trudności, gdyż ze względu na niepomyślny ruch wkładów, banki zmuszone były do utrzymania wysokiego pogotowia kasowego.

Zaznaczająca się na tem tle ciasnota gotówkowa nie wpłynęła jednak na stan wypłacalności, która w przemyśle i handlu była nawet nieco lepsza, niż w kwietniu. **Ultimo majowe w bankach było dość ciężkie, ale poważniejszych trudności płatniczych nie było; w pierwszej połowie czerwca natomiast zaznaczyło się wyraźne odprężenie.**

Silniejszy ruch inwestycyjno-budowlany oraz zwiększone zaopatrywanie się handlu i konsumentów w towary wpływają pobudzająco na produkcję przemysłową, zwłaszcza w dziale dóbr produkcyjnych. Szczególnie hutnictwo osiągnęło wysoki stan wytwórczości, nienotowany od dłuższego czasu. Znaczniejszą poprawę wykazuje również przetwórczy przemysł żelazny i metalowy, drzewny oraz mineralny. **Stosunkowo wysoki stan zatrudnienia utrzymał się w przemyśle chemicznym, włókienniczym i odzieżowym oraz skórniczym.** Dzięki większemu zapotrzebowaniu przemysłu wzrósł zbyt węgla na rynku wewnętrznym. Wywóz węgla był nieco mniejszy, natomiast poprawił się eksport przetworów naftowych.

Przemysł przetwórczy zwiekszał zatrudnienie, dzięki czemu **liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła w maju o przeszło 60 tysięcy.** Silniejsze odciążenie dla rynku pracy stanowią przytem roboty publiczne.

Zwiększone zakupy wyrobów przemysłowych wykazuje w obecnym sezonie rolnictwo, którego sytuacja finansowa niewątpliwie wzmocniła się. Poprawa występuje zwłaszcza w drobnem rolnictwie, które jest głównym dostawcą produktów hodowlanych. Ceny tych artykułów bowiem utrzymały się na dość korzystnym poziomie, a częściowo nawet zwyżkowały.

Wzrost obrotów handlowych zaznaczył się w maju w dość znacznych rozmiarach, tak w handlu hurtowym, jak i detalicznym. Obroty towarowe z zagranicą były nieco wyższe, niż w tymże okresie r. ub.

Ceny towarów miały naogół tendencję zwyżkową, zwłaszcza w odniesieniu do artykułów rolnych. Jednocześnie wzmogły się w zawodach sezonowych dażenia robotników do podwyżki płac.

Dlaczego aresztowano adw. Hofmokl-Ostrowskiego?

Echa skargi sen. Sieroszewskiego przeciw redakcji „Prosto z Mostu"

Warszawa, 27 czerwca.

Wczoraj wieczorem został aresztowany z polecenia prokuratora adwokat Zygmunt Hofmokl - Ostrowski (ojciec).

Początkowe informacje opiewały, iż pozostaje to w zwiazku z obrazą sądu w Sosnowcu w procesie Grzeszolskiego. **Jak się jednak obecnie okazuje, chodzi tu o sprawę, wytoczoną przez prokuratora przeciwko adwokatowi Hofmokl-Ostrowskiemu z racji pewnych ustępów jego przemówienia, wygłoszonego w wydziale odwoławczym sądu okręgowego w procesie red. Piaseckiego, oskarżonego o zniesławienie senatora Sieroszewskiego.**

W swoim czasie po zabraniu głosu przez sen. Sieroszewskiego w senacie w sprawie ustawy amnestyjnej, w czasopiśmie „Prosto z mostu", redagowanem przez p. Piaseckiego **ukazały się fotografje, przedstawiające prezesa Polsk. Akademji Literatury w mundurze żandarma rosyjskiego z odpowiednim podpisem oraz artykuł, którym poczuł się dotknięty sen. Sieroszewski.**

Prezes Akademji wystąpił do sądu ze skargami: o obrazę za umieszczenie fotografij oraz o zniesławienie w artykule.

Pierwsza sprawa rozpatrywana była w sądzie grodzkim, druga — w sądzie okręgowym.

W toku przemówienia obrońcy zaprotokułowano niektóre zwroty, gdzie adw. Hofmokl - Ostrowski poruszał sprawy aktualnej polityki obecnego rządu, mówiąc o premjerze i ministrze sprawiedliwości.

Na tem tle wynikło postępowanie karne, wdrożone przez prokuratora, przytem sędzia śledczy jako środek zapobiegawczy zastosował w stosunku do adwokata areszt bezwzględny.

Śledztwo jest prowadzone w szybkiem tempie i w najbliższym czasie prawdopodobnie dojdzie do rozprawy.

Nie jest wykluczone, że do czasu rozprawy adw. Hofmokl - Ostrowski pozostanie w areszcie.

Rodzina aresztowanego dziś od rana poczyniła starania u władz o zmianę środka zapobiegawczego oraz o pozwolenie widzenia się z adwokatem.

Krwawa manifestacja komunistyczna w Jugosławji

Starcia policji z demonstrantami. — Dwie osoby zabite, 16 rannych

Białogród, 28 czerwca.

(PAT) Agencja Avala donosi: Grupa około 500 osób, która zgromadziła się w bezpośredniej okolicy Cetynji usiłowała pod kierunkiem znanych komunistów przedostać się do Cetynji z zamiarem urządzenia wiecu. W pochodzie niesiono sztandary i transparenty z hasłami wywrotowemi.

Przedstawiciele władz wezwali manifestantów do zaprzestania demonstracji. Większość zastosowała się do tego żądania. Mniejsza grupa usiłowała przedostać się do miasta. Do policji i żandarmów dano około 150 strzałów. Policja odpowiedziała również strzałami.

Manifestanci rozbiegli się we wszystkich kierunkach.

Dwie osoby zostały zabite, a 16 jest rannych.

Aresztowano około 50 manifestantów.

Rozwiązanie Stronnictwa Narodowego

w pow. krakowskim

Kraków, 27 czerwca.

Jak się dowiadujemy, wobec wyników dochodzeń w sprawie ekscesów, dokonanych w Myślenicach przez Adama Doboszyńskiego i nakłonionych przez niego do tego napadu ludzi, postanowiły władze rozwiązać Stronnictwo Narodowe na terenie powiatu krakowskiego.

Konfiskata transportu broni,

przeznaczonej dla Abisynji

Madryt, 27 czerwca.

PAT. W Kadyksie dokonano rewizji na pokładzie parowca „Santa Maria". Wykryto karabiny maszynowe, rakiety do sygnalizacji świetlnej, bomby i amunicję.

„Santa Maria" wyruszyła z Belgji z ładunkiem materjału wojennego i dwoma samolotami, przeznaczonemi dla Abisynji.

Wobec zakończenia wojny kapitan parowca usiłował pozbyć się swego ładunku w jednym z portów marokańskich.

Układ handlowy z Austrją

został już parafowany

Wiedeń, 27 czerwca.

(PAT) Dziś zostało parafowane porozumienie polsko-austrjackie w sprawie częściowej rewizji obowiązującego układu handlowego z dn. 11 października 1933 r. Ze strony polskiej układ parafował dyr. Wankowicz, ze strony austrjackiej, dyr. Schueller.

Zdarzenia i ludzie

Leon Blum i legenda

Czy premjer francuski jest bogaty? — Socjalista i człowiek logiki. — Kompliment starego markiza

Paryż, w czerwcu.

Pomimo iż upłynęło już kilka tygodni od chwili objęcia przez Leona Bluma władzy we Francji i opinja publiczna miałaby czas przyzwyczaić się do jego osoby — w prasie francuskiej i zagranicznej ukazują się ciągle artykuły o nim, anegdoty z jego życia, oraz tysiące karykatur i fotografij.

Główną cechą Bluma jest jego niesłychany urok osobisty. Blum robi wrażenie nietylko na swoich przyjaciołach ale i na zaciekłych wrogach. Wieleż to razy widziałem ludzi, przeciwników Bluma, którzy po krótkiej z nim rozmowie mówili z tęsknem westchnieniem:

— Co za niebezpieczny człowiek! Ale przecież wspaniały!

O Blumie krążą setki przypowieści i legend, niemających nic wspólnego z prawdą. Np. legenda mówi, że Blum jest miljonerem. Dla polityka francuskiego posiadanie pieniędzy zarówno zarobionych jak i oddziedziczonych **nie jest plusem.** Jeżeli polityk oddziedziczył majątek, jego wyborcy powiedzą, że korzysta on z majątkowego przywileju. Jeśli zrobił sam majątek — napewno coś ukradł, albo kogoś oszukał. Wiadomo powszechnie, że Blum nic nie ukradł, że nikogo nie oszukał, że nic nie oddziedziczył. A jednak bliscy i dalecy uważają go za bogacza. To jest nieprawda. Blum nietylko nie ma miljonów, ale nie posiada wogóle majątku.

Krąży legenda, że Blum jest kolekcjonerem wspaniałych sreber. Pewnego razu odbyła się w Paryżu wystawa wyrobów srebrnych. Zarząd wystawy w uprzejmym liście prosił Bluma o wypożyczenie na wystawę jego znakomitej kolekcji. Blum przysłał tuzin zwykłych widelców, łyżek i noży wraz z krótkim listem, że to jest wszystko co posiada z zakresu wyrobów srebrnych. Prosi jednak o szybkie odesłanie kolekcji, gdyż inaczej nie mógłby z rodziną spożyć obiadu.

Karjera polityczna Bluma zaczęła się dopiero po wojnie światowej. Blum zdał bardzo trudny konkurs w Ecole Normale jednakże nie długo do niej uczęszczał. Poświęcił się prawu i literaturze. Był wspaniałym krytykiem teatralnym. W tym mniejwięcej czasie spotkał przywódcę socjalizmu francuskiego Jauresa.

Blum był naturą, w której głęboko tkwi potrzeba wiary. W Jauresie i socjaliźmie wiarę tę znalazł. Wraz z Jauresem był założycielem „L'Humanite".

Blum jest socjalistą. Ale jego socjalizm ma charakter zasadniczy. Doktryna nie zaślepia Bluma i nie mąci mu poglądu na świat. Do parlamentu wybrany został poraz pierwszy w roku 1919. Szybko wspinał się po szczeblach hierarchji partyjnej, aż wreszcie został jej przywódcą.

Dlaczego się tak stało? Przecież Leon Blum jest żydem, a żydzi i południowcy nie korzystają z przywilejów nawet we Francji. Ale Blum na pewien plus szczególny. Blum posiada niesłychanie logiczną umysłowość. Jego czysty intelekt, pracujący z precyzją maszyny, imponuje Francuzom. Blum nigdy nie bawił się w płytką wiecową demagogję. Blum przekłada wygraną wojnę nad wygraną bitwę. **Nigdy nie leciał na łatwe sukcesy.** Nigdy nie sprzedawał wielkiej karjery dla doraźnego powodzenia. Będąc szefem partji socjalistycznej mógł już być oddawna ministrem, jak Paul Boncour. Blum wszedł do gabinetu dopiero wówczas, kiedy wiedział, że będzie mógł realizować swój program, jeśli nie całkowicie, to częściowo.

Jak patrzą na Bluma jego przyjaciele to rzecz wiadoma. Ale co mówią o nim jego wrogowie?

Pewnego razu zaproszony byłem do zamku na prowincji, którego panem i gospodarzem był pewien stary markiz. Markiz należał do tej arystokracji prowincjonalnej, która uważa Paryż za miejsce zamieszkiwania djabła. O porządkach politycznych we Francji, o demokracji, parlamencie i rządzie wyrażał sie w sposób straszliwy: kretyny, świnie, łobuzy, ludzie bez honoru. Wreszcie wjechał na Bluma. Powiedział o nim, że ten człowiek ma wpływ destrukcyjny na wszystko, co jest francuskie. I nagle stary arystokrata przerwał, namyślił się i powiedział:

— Ale wśród tego bydła Blum jest jedynym człowiekiem. Pomimo wszystko Blum jest arystokratą!

To był najwiekszy kompliment, jaki **markiz mógł o Blumie powiedzieć.**

Choroba dzisiejszych czasów

Napisał: Paweł Hulka-Laskowski

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gdyby się dzisiaj pojawił śród nas człowiek o sercu świętego Franciszka, gdyby wielkim przykładem pokazał światu piękno współczującej miłości, dziesiątki tysięcy ludzi, a może setki tysięcy i miljony, poszłoby za nim. Śród nich nie brakłoby tych, którzy idą dzisiaj za łatwem wezwaniem do okrucieństwa i naśladują okrutników.

Namnożyło się u nas procesów, które wszystkie wywodzą się z okrucieństwa. Podziałał przykład postaci kierowniczych w niektórych krajach Europy. Prostactwu wydaje się, że siła musi być brutalna, że nie mówi, ale szczeka lub chrypi, że nie prowadzi, ale tłucze po łbach, że nie trzyma w ręku narzędzia pracy czy pióra ale pałę, sztylet, rewolwer.

Istnieje jakieś mętne przekonanie, że trzeba bić, gnębić, wyganiać, niszczyć, a dopiero potem można zacząć pracować. Rozumuje tak małość przerażająco nędzna, która nie widzi własnych wielkich dróg, ale dostrzega jedynie liche ścieżki wydeptane przez innych. Człowiek, który chce prowadzić wielki dom handlowy ulega chorobliwej obsesji, że to będzie możliwe dopiero wówczas, gdy wypędzi ze sklepiku przekupkę ubogą.

Wszyscy wielcy twórcy i organizatorzy nie troszczyli się o to, co było dokoła nich, ale zakładali własne warsztaty pracy tam gdzie im się podobało i zawsze większe i wspanialsze od istniejących. Jeśli chodzi o konkretny przypadek **antysemityzmu niszczycielskiego** to trzeba powiedzieć, że Żydzi ulegali zawsze swemu otoczeniu. Na Słowaczyźnie są ubodzy jak Słowacy, we Francji bogaci jak Francuzi, w Anglji przedsiębiorczy jak Anglicy, w Hiszpanji pobożni jak Hiszpanie.

Czy ci, co u nas zwalają wszystkie winy na Żydów, nie dostrzegają tego, że Żydzi są ogromnie podobni do swego środowiska? Że upodabniają się do niego nawet fizycznym wyglądem? Istnieje przecie takie ogromnie trafne i mądre powiedzenie: „Wie es christelt, so judelt es" (gra słów nieprzetłumaczalna, ale powiedzenie to znaczy, iż takie jest żydostwo, jakie bywa chrześcijaństwo). Każde środowisko znajduje w żydostwie spotęgowanie swoich własnych przymiotów i swoich własnych wad.

W Niemczech gdzie kwitła nauka i sztuka, gdzie rozwijał się wspaniale przemysł i handel, Żydzi byli wielkimi uczonymi, pisarzami, artystami, przemysłowcami. Byli Niemcami i przystosowywali się najzupełniej do polityki niemieckiej do niemieckiej postawy życiowej. Byli wzorem niemiectwa i to w tym stopniu, iż na 34 nagrody Nobla, jakie otrzymali Niemcy, 11 przypadło Niemcom pochodzenia żydowskiego, podczas gdy parytetycznie nie powinna była przypaść im ani jedna. Zrodziła się zawiść i zazdrość.

Powiada przysłowie, że kto chce psa zbić, ten kij znajdzie łatwo. Można z jeszcze większą słusznością powiedzieć że **kto wogóle bić pragnie, ten łatwo znajdzie ofiarę.** Podczas jednego z ostatnich procesów padły słowa, że będzie spokój i zgoda, gdy sobie Żydzi pójdą. Czy istnieje ktoś taki naiwny, aby przypuszczał, że typ, który lubi bić, co więcej, który z natury swojej niejako bić musi, przemieniłby się odrazu, gdyby w Polsce nie było Żydów? Czyliż nie pamiętamy jeszcze bicia tak zwanych heretyków i to systematycznego, dobrze zorganizowanego? **Przeszkadza żyd, przeszkadza mason, przeszkadza heretyk, przeszkadza sanator, przeszkadza socjalista...**

Ta irytacja chroniczna, to podrażnienie obecnością pewnych ludzi, pewnych przekonań, pewnych wreszcie dążeń, to domaganie się, żeby wszystko było takie a takie, jest objawem chorobowym. Chory nie chce, aby na niego patrzono, nie chce przyjąć gościa, choćby najżyczliwszego, nie chce jeść tego, co mu wychodzi na zdrowie... Czasem każe usuwać z pokoju sprzęty niemiłe, czasem domaga się, aby go przeniesiono gdzieindziej, aby mu sprowadzono innego lekarza.

Otoczenie sarka, męczy się, nie pojmuje. To jest choroba. Człowiek zdrowy nigdy nie troszczy się o to, co robią inni, ale pracuje według własnej woli i upodobania. Nie ma zachcianek specjalnych, ale jest takim samym, jak miljony ludzi innych. Kapryśność, zmienność nastrojów, pragnienie bicia innych, uczucie, że będzie dobrze dopiero wówczas, gdy się pousuwa ludzi niemiłych i wstrętnych to objawy patologiczne.

Na to powinno zwrócić uwagę społeczeństwo. Bo cóż się w gruncie rzeczy dzieje? **Ideałem niektórych serc i umysłów jest pozbycie się Żydów. Zdaje się takim ludziom, że potem odrazu będzie dobrze na świecie.** Z okien swego mieszkania widuję starą siedemdziesięcioletnią Żydówkę, roznoszącą w ciężkich koszach pieczywo. Ugina się pod niemi. Cierpi na astmę. Czasem siada na kamieniach i ciężko dyszy. Jej stanowisko będzie niedługo do objęcia, tak samo jak stanowisko znajomego woziwody i stanowisko starego łatacza butów. Kto je obejmie? Kto na nie czeka?

Wiem, są także Żydzi bogaci, kapitaliści. Wiem, że są śród nich ludzie źli, jak i śród chrześcijan. **Ale widziałem też Żydów, którzy z Paryża przybywali, aby ratować chorego przyjaciela, chrześcijanina, mam przyjaciół żydowskich, którzy są przedstawicielami najpiękniejszego człowieczeństwa. Niestety, u nas walczy się nie ze złem, ale z tymi, którzy sami są ofiarami zła.** Nie bije się nędzy, ale bije się nędzarzy. Nie zwalcza się prostytucji, ale tłucze się po głowach prostytutki.

Temat okrucieństwa jest niewyczerpany. Chciałem jedynie zwrócić uwagę na jego stronę patologiczną, na to, co w przejawach okrucieństwa jest zawsze objawem patologicznym. Niechże społeczeństwo zda sobie sprawę z tej nagminnej dziś choroby, opanowującej młodzież i niech ją leczy dopóki nie będzie zapóźno. Okrucieństwo jest podobne do epilepsji.

P. HULKA-LASKOWSKI.

SYTUACJA WE FRANCJI NADAL NAPRĘŻONA

Starcie między młodzieżą prawicową i lewicową.—Strajki okupacyjne trwają. — Płk. de la Rocque tworzy nową partję

Paryż, 27 czerwca.

(Pat) — Atmosfera podniecenia politycznego we Francji utrzymuje się ostatnion wśród młodzieży i **doprowadziła w ciągu dnia wczorajszego do incydentów w Paryżu, jak i w niektórych miastach prowincjonalnych.**

W dzielnicy łacińskiej Paryża doszło do starcia pomiędzy młodzieżą prawicową a sprzedawcami dzienników lewicowych. **Policja położyła kres bójce, w której odniosło rany 30 osób. Dziś wieczorem młodzież prawicowa w liczbie kilkuset usiłowała manifestować na polach elizejskich. Policja szybko rozproszyła manifestantów.**

W Tuluzie doszło również dwukrotnie do bójek pomiędzy młodzieżą prawicową a elementami lewicowemi. Policja, interwenjując, aresztowała około 20 osób. **Wielu manifestantów odniosło rany i obrażenia.** Także w Rouen miały miejsce bójki pomiędzy członkami partyj lewicowych i prawicowych. **Jeden student został ranny w głowę.**

Prasa prawicowa pisze o zaniepokojeniu kół radykalnych sytuacją wewnętrzną Francji i projekt. finansowemi rządu. Jeden z przywódców prawicy dep. Taitinger wylicza na łamach „Ami du Peuple" fakty, które wzbudziły ostatnio obawy redykałów.

Przedewszystkiem wywołały poważny niepokój strajki okupacyjne. Wzrost wydatków państwowych spotkał się z zastrzeżeniami wielu parlamentarzystów a w szczególności dep. Potut i Meyer.

Reforma statutu Banku Francji wywołała ostre protesty radykalnej „Ere Nouvelle". Wreszcie projekty ministra rolnictwa Moneta spowodowały ostre sprzeciwy wśród większości grupy radykalnej w parlamencie.

Deputowany prawicowy wyraża nadzieję, iż w łonie partji radykalnej nastąpi tych rozbieżności ewolucja, która pozwoli na zahamowanie eksperymentów obecnego rządu.

Wobec takich głosów prasy prawicowej żywe zainteresowanie w kołach politycznych wywołał artykuł dep. Ducios, w „l'Humanite". Twierdzi on, m. in., iż większość partji radykalnej jest ściśle związana z polityką frontu ludowego. Autor artykułu stara się uspokoić koła radykalne, iż komuniści nie będą dążyli obecnie do eralizacji swych haseł.

Podczas pierwszego dnia strajku w stoczni Saint-Nazaire jeden z robotników w przystępie nagłego obłędu zasztyletował dwuch robotników.

Z Metzu donoszą, że w departamencie Mozeli zastrajkował cały przemysł metalurgiczny. Fabryki są okupowane przez strajkujących.

***

Paryż, 27 czerwca.

(Pat) — Płk. de la Rocque założył na miejsce rozwiązanej organizacji „Croix de Feu" — „społeczną partję francuską". Partja ta rozpocznie swą działalność polityczną w poniedziałek.

Jak urzędował zw. straży pożarnych?

Premjer Składkowski nie zastał nikogo w biurze ..

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT) W dniu 27 b. m. o godzinie 8-ej rano premjer Sławoj-Składkowski przybyłd o lokalu związku straży pożarnych R. P., mieszczącego się przy ul. Poznańskiej 11, celem odbycia konferencji **z zastępcą naczelnego inspektora Związku.**

Niestety, premjer nie zastał zastępcy inspektora, przyczem, zwiedzając biura związku, na 25 osób personelu, zastał przy pracy zaledwie 3 osoby. Wobec powyższego premjer postanowił personel biura Związku zredukować o jedną czwartą.

Roosevelt będzie ponownie wybrany

mimo, że utracił dużo na swej popularności

Waszyngton, 27 czerwca.

Uważają tu, że **Roosevelt wybrany będzie ponownie prezydentem Stanów Zjednoczonych.** Jednak większość głosów, którą otrzyma, będzie przypuszczalnie znacznie mniejsza, aniżeli przed czterema laty. **Kandydat republikański Landon jest osobistością bardzo przeciętną, a zatem nie jest groźny dla Roosevelta.** Niebezpieczeństwo, zagrażające Rooseveltowi, wynika ze stosunków panujących w jego własnem demokratycznem stronnictwie. **Odstręczył on swą polityką finansową miljony adherentów księdza Coughlina, który dziś wraz z agrarno - radykalnym członkiem kongresu Lemcke i p. Townsend'em (obiecującym 200 dolarów miesięcznej emerytury każdemu obywatelowi, który skończył lat 60) utworzył już nowe stronnictwo.**

Dalej zraził sobie Roosevelt znaczny konserwatywny odłam stronnictwa demokratycznego, i to ludzi tak wybitnych, jak b. gubernator stanu nowojorskiego, Alfred Smith, jak b. ambasador w Londynie, John Davis. **Żaden z konserwatywnych demokratów, ani żaden z ich adherentów na Roosevelta głosować nie będzie.**

Sytuacja przedstwia się w ten sposób, **że republikanom wiele głosów nie przybędzie, ale Rooseveltowi bardzo wiele głosów ubędzie.** Ubędą mu żywioły konserwatywne, zarówno jak i część radykałów, którzy mimo wszystko boją się moskiewskich inklinacyj wielu bliskich Rooseveltowi osobistości.

Na Roosevelta głosować będą napewno olbrzymie masy obywateli, które otrzymały dzięki niemu zasiłki państwowe oraz Żydzi.

Wielka afera we Lwowie

Znany działacz Stronnictwa Narodowego—oskarżony o sprzeniewierzenie 100 tys. złotych

Lwów, 27 czerwca.

(Pat) — W dniu wczorajszym dokonno z polecenia prokuratora aresztowania b. dyrektora Centrali Kasy Rękodzielniczej Franciszka Spinetera **pod zarzutem sprzeniewierzenia sumy, dochodzącej do 100 tysięcy zł.**

Spineter poza sprawowaniem kierownictwa centrali kasy rękodzielniczej bez wiedzy rady nadzorczej równocześnie kierował przedsiębiorstwem dostawy szutru pod firmą: „Spatz i Dym", gdzie również pełnił funkcje dyrektora.

Aresztowany, jak komunikują — **należy do czołowych działaczy Stronnictwa Narodowego we Lwowie i był w swoim czasie prezesem zarządu spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" i Drukarni Kresowej, którą to funkcję powierzyło mu Stronnictwo Narodowe, jako swojemu mężowi zaufania.**

„Święto Morza" w Gdyni i Warszawie

miało przebieg wyjątkowo uroczysty

Gdynia, 27 czerwca.

(PAT) Dziś wieczorem przy pięknej pogodzie rozpoczęto w Gdyni uroczystości „Święta Morza".

Na skwerze Kościuszki zgromadziły się liczne rzesze mieszkańców Gdyni oraz uczestnicy wycieczek, przybyłych z całej Polski. Przed masztem przeznaczonym dla bandery Ligi Morskiej i Kolonjalnej, ustawiły się oddziały marynarki wojennej, szwoleżerowie i strzelcy z orkiestrami, przedstawiciele władz cywilnych i wojska z komisarzem rządu Sokołem i komandorem Frankowskim na czele, poczty sztandarowe organizacyj społecznych, zawodowych i robotniczych. Po przyjęciu raportu od dowódców oddziałów wojskowych przez komandora Frankowskiego wciągnięto na maszt banderę Ligi Morskiej i Kolonjalnej przy dźwiękach hymnu bałtyckiego, odegranego przez orkiestrę marynarki wojennej. **Po podniesieniu bandery O. R. P. „Wicher" oddał saluty z dział. Przemówienie wygłosił prezes komitetu obchodu „Święta morza" w Gdyni komisarz rządu Sokół.**

Po przemówieniu komisarza rządu Sokoła zgromadzeni rozeszli się, a orkiestry marynarki wojennej, Strzelca i szwoleżerów przechodziły ulicami miasta, grając capstrzyki.

Miasto i port są rzęsiście iluminowane, oświetlone snopami światła reflektorów i bogato udekorowane emblematami państwowemi i Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT) Dziś wieczorem odbyła się w Warszawie na Placu Józefa Piłsudskiego uroczysta inauguracja „Święta Morza".

Wokół placu ustawiły się w zwartych szeregach organizacje młodzieży i starszego społeczeństwa. Uroczystość rozpoczęła się odegraniem fanfar, poczem przemówienie wygłosił przewodniczący komitetu stołecznego „Święta Morza", prezydent St. Starzyński.

Przy dźwiękach „Hymnu Bałtyku" odbyło się podniesienie bandery L. M. i K. Uroczystość została zakończona wręczeniem przez prezydenta Starzyńskiego bandery dla statku szkolnego Związku Harcerstwa Polskiego wiceprzewodniczącemu Z. H. P. ks. kanclerzowi dr. J. Mauersbergerowi, ufundowanej przez m. st. Warszawę.

Upoważnienie związków branżowych

do wydawania zaświadczeń walutowych

Warszawa, 27 czerwca.

W najbliższych dniach ma się ukazać zarządzenie ministra przemysłu i handlu zmieniające dotychczasowe zarządzenie w sprawie przyjmowania zgłoszeń wywozowych oraz wydawania zaświadczeń walutoych. Dotychczasowe zarządzenie udzieliło prawa wydawania zaświadczeń wałtuowych Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego na wszystkie towary, a jednocześnie szeregowi związków branżowych — na towary, specjalnie wyszczególnione. W ten sposób zaświadczenia walutowe eksporterzy mogli uzyskiwać bądź w centrali wspomnianego Towarzystwa lub jego delegaturach, bądź też w odnośnym związku branżowym.

Obecnie, w stosunku do szeregu towarów przyznano wyłączne kompetencje poszczególnym związkom branżowym, a mianowicie: z pod kompetencji Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w Warszawie i jego delegatur wyjęto wydawanie zaświadczeń walutowych na następujące towary: żelazne wyroby hutnicze, produkty naftowe, drewno okrągłe, liściaste i iglaste, drewno opałowe, materjały drzewna, tarte, wszelkie iglaste i liściaste, kopalniaki, podkłady kolejowe, slipry iglaste i liściaste i wszelkie materjały ciosane, papierówkę świerkową, jodłową, sosnową i osikową, w szczapach i okrąglakach, meble gięte i ich części, wiklinę, łyko z drzew, zwierzęta gospodarskie żywe i bite, mięso, wszelkie przetwory mięsne, słoninę, smalec, drób żywy i bity, dziczyznę, jaja i cukier.

Konwencja Przędzalń Wełny Czesankowej w Polsce, w Łodzi będzie wydawała zaświadczenia na przędzę czesankową oraz wyczeski i odpadki wełniane. Syndykat eksportowy odzieży w Łodzi — na konfekcję, Związek Papierni Polskich w Warszawie — na papier, tekturę wszelką, bibułkę papierosową i obicia papierowe, Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych oraz przez Polską Agencję Drzewną „Paget".

Dotychczasowy wykaz organizacji, upoważnionych do wydawania zaświadczeń walutowych, został uzupełniony przez następujące instytucje: Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce z siedzibą w Łodzi — na przędzę i tkaniny bawełniane, Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku — na wszelkie artykuły włókiennicze; Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu w Warszawie — na wszelki cement; Związek Przemysłowców w Białymstoku — na wszystkie artykuły włókiennicze, Biuro Sprzedaży Wyrobów Jutowych w Warszawie — na wyroby jutowe; Związek Hut Szklanych w Polsce — na wszelkie szkło i wszelkie wyroby szklane; Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego — na wyroby monopolu spirytusowego.

Jak Szwajcarja broni walutę

przed skutkami szkodliwej spekulacji

Bern, 27 czerwca.

(PAT) W uzupełnieniu już podawanych wiadomości, podajemy szczegóły zarządzenia szwajcarskiej Rady Związkowej z dn. 22 b. m., zamierzającego do ochrony pieniądza.

Wysokie kary więzienia i pieniężne nałożone zostały na tych, którzy w zamiarze spekulacji popełnią czyny, mogące zagrozić walucie lub kredytowi narodowemu, oraz na winnych nakłaniania do podobnych czynów. **Skolei rozporządzenie wprowadza zakaz terminowych tranzakcyj złotem, terminowego nabywania dewiz bez uzasadniającej tranzakcji handlowej oraz udzielania kredytów pod zastaw złota i dewiz. Winni tych spekulacyj podlegać będą karze pieniężnej, względnie karze więzienia.**

Podobne kary nałożone zostaną również na winnych celowego rozpowszechniania niedokładnych informacyj, mogących zagrozić kredytowi narodowemu lub zmniejszyć zaufanie do waluty. Wymienione wykroczenia sadzone będą przez Federalny Trybunał Karny.

Rozporządzenie Rady Federalnej przyjęte zostało przez sfery bankowe i opinję publiczną z zadowoleniem. Energiczna akcja rządu, zmierzająca do obrony franka, jest przedmiotem przychylnych komentarzy.

Włosi fortyfikują

jedną z wysp na Morzu Śródziemnem

Londyn, 27 czerwca.

PAT. „Morning Post" donosi, że **Włochy zaczęły obecnie fortyfikować wyspę Pantellaria na morzu Śródziemnem.**

Wyspa ta jest położona w odległości 160 mil na północny wschód od Malty, od której jest o połowę mniejsza. Położona w połowie drogi między Sycylją a Tunisem, wyspa Pantellaria posiada weilkie znaczenie strategiczne.

100 tys. ludzi

w ciągu roku uległo nieszczęśliwym wypadkom w Ameryce

Nowy Jork, 28 czerwca.

(PAT) Organizacja National Safety Council w dorocznem sprawozdaniu swojem donosi, że w ubiegłym roku zginęło w Ameryce naskutek nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych nieostrożnością, 100.000 ludzi, a 9.340.000 odniosło rany.

Straty materjalne, wynikłe z tych wypadków, towarzystwo oblicza na trzy i pół miljarda dolarów.

Schmelling na przyjęciu u Hitlera

Berlin, 27 czerwca.

(PAT) Max Schmelling wraz ze swą matką i małżonką, artystką filmową Anny Ondrą, był dziś podejmowany przez kanclerza Hitlera w pałacu kanclerskim.

Niepodległość Mongolji wewnętrznej?

Na pograniczu sowieckiem zabito 2 oficerów japońskich

Szanghaj, 27 czerwca.

PAT. Z Nankinu nie otrzymano potwierdzenia wiadomości o proklamowaniu niepodległości Mongolji Wewnętrznej.

Wiadomość ta już kilkakrotnie ukazywała się i była zprzeczana. Książę mongolski Teh pozostaje w dobrych stosunkach z armją japońską, która pragnęłaby pozyskać Mongolję dla swych celów.

***

Tokio, 27 czerwca.

PAT. Z Charbina donoszą, że czterech japońskich oficerów z posterunku granicznego Suifenho (Pogranicznaja) zostało napadniętych przez nieznanych sprawców. Dwóch oficerów jest zabitych, a dwuch rannych. Napad jest przypuszczalnie dziełem partyzantów mandżurskich.

Z dziejów Łodzi

Dnia 28-go czerwca 1924 r. Łódź urządziła wielki obchód ku uczczeniu 5-ej rocznicy Traktatu Wersalskiego, połączony z uroczystem posiedzeniem rady miejskiej, na którem prezes rady oświadczył demonstracyjnie między innemi: „Piąta rocznica podpisania Traktatu Wersalskiego jest dniem radości dla całego świata, a w pierwszym rzędzie dla Polski. Dlatego też z wiarą i ufnością odnosimy się do przyszłości: oby jaknajrychlej było za nami to, co jest troską dnia ludności naszego robotniczego miasta."

Z okazji rocznicy podpisania Traktatu Warsalskiego odbyły się liczne akademje zarówno 28-go czerwca, jak i 1-go lipca.



Czerwiec **28** NIEDZIELA

Dziś Leona
Jutro Piotra i Pawła

Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	14.20
Zachód księżyca	23.52
Długość dnia	16.43
Przybyło dnia	8.44

Następny numer „Republiki" ukaże się we wtorek dnia 30 b.m.

Drobne wiadomości

APTEKI UBEZPIECZALNI ZAMKNIĘTE będą w ciągu dzisiejszego i jutrzejszego dnia w związku ze sporządzaniem spisu inwentarza. Od dnia 1 lipca praca we wszystkich aptekach Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi w dnie powszednie trwać będzie bez przerwy od 8-ej rano do 10-ej wieczór. W niedziele i święta apteki będą nieczynne.

***

TYFUS SZERZY SIĘ w Łodzi. W okresie od 20 do 27 czerwca zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej zarządu miejskiego 13 przypadków zachorowań na dur brzuszny, podczas gdy w tygodniu poprzednim było tylko 9 przypadków zachorowań. Pozatem zgłoszono w ubiegłym tygodniu następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: płonica 9 przypadków, błonica 13 przypadków, odra 28 przypadków, krztusiec — 15 przypadków, gorączka połogowa 1 przypadek.

***

BĘDĄ POMARAŃCZE w bieżącym sezonie, ale droższe. Sezon importu pomarańcz hiszpańskich, włoskich i palestyńskich skończył się, rozpoczął się natomiast import pomarańcz amerykańskich, kosztujących w detalu około 2 zł. za kilogram. Do Gdyni przybył już z Kalifornji pierwszy transport pomarańcz amerykańskich w objętości 15.000 skrzyń.

***

LUSTRACJA STRAGANÓW NA RYNKACH przeprowadzona przez władze w ostatnich dniach doprowadziła do spisania 78 protokułów za antysanitarny stan sprzedawanych wiktuałów i do skonfiskowania towaru w 35 wypadkach. Najwięcej protokułów, gdyż 21, spisanych zostało na Wodnym Rynku.

***

KONTROLA SKLEPÓW NA WIŚNIOWEJ GÓRZE dokonana przez władze powiatowe ujawniła również odbiegający daleko od wymagań higjeny stan zakładów fryzjerskich, chłodni i sklepów spożywczych na tem największem letnisku podłódzkiem.

BLISKO 34 MILJONY LUDZI W POLSCE

Przyrost naturalny w roku ubiegłym wyniósł 400 tysięcy osób

Polska zajmuje pod względem przyrostu naturalnego ludności jedno z naczelnych miejsc wśród państw europejskich.

Oficjalny szacunek ludności w początku roku bieżącego wyraża się liczbą **33,823,000 osób,** wykazując przyrost naturalny w ciągu roku ubiegłego o **405,669 mieszkańców; w roku tym zanotowano w Polsce 876,667 urodzeń i 470,998 zgonów.**

Właściwym wyrazem przyrostu naturalnego nie są jednak cyfry bezwzględne, należy bowiem brać pod uwagę ogólną liczbę ludności w danem państwie, dlatego też przyrost określa się zazwyczaj w stosunku do 1,000 mieszkańców.

Na przestrzeni dziesięciolecia stosunek ten ulegał różnym wahaniom. Zaznaczyć należy zgóry, że zmniejszenie się przyrostu naturalnego jest zjawiskiem ogólnoeuropejskiem i w niektórych państwach pojawiło się ono w początkach ubiegłego stulecia. **Podczas gdy w roku 1926 przyrost (na 1000 mieszkańców) w Polsce wyrażał się liczbą 15,3, to w roku ubiegłym wynosił on 12.1. Na zmniejszenie się przyrostu wpłynął zasadniczo spadek liczby urodzeń,** a nie śmiertelność, która zmniejszyła się dość znacznie, mianowicie z 17.8 zgonów (na 1000 mieszkańców) w roku 1926 do 14.0 w roku ubiegłym: Jest to niewątpliwie dowód podniesienia się stanu zdrowotności publicznej i pewnej poprawy warunków życia.

Największy przyrost naturalny zanotowano w Polsce w roku 1930. wynosił on wówczas 17,0, w latach następnych przyrost zmniejszał się, spadek ten jednak był coraz mniejszy, aż wreszcie rok ubiegły przyniósł zahamowanie spadku, gdyż przyrost utrzymał się ściśle na poziomie 1934 roku.

Porównanie przyrostu naturalnego w Polsce z przyrostem w innych krajach napotyka na trudności, gdyż nie wszystkie dane, dotyczące państw zagranicznych, łatwe są do uzyskania.

Według ostatnich oficjalnych statystyk za trzeci kwartał 1935 r. **Polska wyprzedza pod względem przyrostu naturalnego Anglię, Niemcy, Włochy, Węgry, Francję, Czechosłowację, Holandję i inne kraje.** Podczas gdy w okresie tym przyrost w Polsce wyrażał się liczbą 14,1 (na przeciętną roczną 12,1 wpłynął mniejszy przyrost w pozostałych trzech kwartałach), to w Holandji (na 1000 mieszkańców), wynosił on 12,8, we Włoszech 9,7, w Niemczech 8.2. na Węgrzech 7,2, w Czechosłowacji 6.1. w Anglji już tylko 5.5, we Francji zaledwie 2.3, a więc przeszło sześć razy mniej niż w Polsce.

W świetle danych z roku 1933 z państw europejskich **tylko Bułgarja i Rumunja wykazywały większy przyrost niż Polska;** według wszelkiego prawdopodobieństwa również Rosja Sowiecka ma przyrost większy, w roku 1929 wynosił on bowiem 24, od tej pory jednak Sowiety nie ogłaszały danych. — Z państw pozaeuropajskich większym przyrostem niż Polska wykazać się może tylko Japonja i Egipt oraz niektóre republiki południowo - amerykańskie.

Dodatkowe kredyty dla Łodzi

na zatrudnienie bezrobotnych

Jak wiadomo, tymczasowy prezydent m. Łodzi p. Godlewski udał się do Warszawy, celem interwencji w ministerstwie opieki społecznej oraz w Funduszu Pracy w sprawie przyznania dla Łodzi dodatkowych kredytów na zwiększenie zakresu tegorocznych robót publicznych.

Interwencja p. prezydenta Godlewskiego dała pomyślne rezultaty: Łodzi przyznane zostaną w pierwszej połowie lipca r.b. dodatkowe kredyty, które pozwolą zatrudnić wszystkich bezrobotnych, pozostających dotąd bez pracy. W ministerstwie opieki społecznej u p. wiceministra Jastrzębskiego interwenjowała w tej samej sprawie delegacja sezonowców łódzkich, którym również przyrzeczono, iż dodatkowe kredyty będą Łodzi przyznane.

Delegacji sezonowców oświadczono pozatem, że wszyscy sezonowcy, którzy w r. ub. przepracowali 13 tygodni a w roku bieżącym przepracują ich 26, w tem najmniej 104 dni — korzystać będą z ustawowych zasiłków.

Pozatem przedstawiciele sezonowców interwenjowali w ministerstwie spraw wewnętrznych i skarbu, gdzie otrzymali zapewnienie, iż robotnicy sezonowi będą zwolnieni z podatku dochodowego i specjalnego. (k).

Na froncie robotniczym

Groźba strajku pracowników tramwajów dojazdowych

Wczoraj odbyło się zebranie pracowników tramwajów dojazdowych, celem zastanowienia się nad dalszą akcją w związku z odrzuceniem przez dyrekcję dojazdówek postulatów pracowniczych.

Postanowiono proklamować strajk na tramwajach dojazdowych w razie, gdyby najbliższa wspólna konferencja nie dała rezultatu. Pracownicy tramwajów miejskich, których postulaty również nie zostały uwzględnione, powezmą decyzję o dalszej akcji we wtorek.

Zlikwidowane zostały w dniu wczorajszym dwa strajki: w fabryce papieru p. f. Steinhagen i Saenger w Pabjanicach oraz w fabryce Wilczaka przy ul. Wólczańskiej 251.

***

Donieśliśmy wczoraj o uchwale właścicieli domów, którzy postanowili wypowiedzieć wszystkim dozorcom pracę z dniem 1 lipca rb. i wszcząć akcję o rewizję orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

W związku z tem wczoraj odbyły się zebrania dozorców, którzy postanowili zabiegać o wcześniejszy wyjazd posłów łódzkich do ministerstwa opieki społecznej, celem interwencji w sprawie wynikłego konfliktu. (k)

Przy przekroczeniu granicy za przepustką tatrzańską

wolno zabierać 50 złotych

W sezonie letnim t. j. od 15 czerwca do 15 września każdego roku starostwo powiatowe w Nowym Targu wydaje przepustki tatrzańskie uprawniające do przekroczenia granicy polsko-czechosłowackiej i swobodnego przebywania w pasie turystycznym po drugiej stronie granicy. Przepustki takie wydaje się jedynie osobom, które zamierzają przekroczyć granicę w celach turystycznych lub krajoznawczych i pod tym względem nie budzą żadnych obaw.

Celem ułatwienia kuracjuszom i letnikom starania się o przepustki tatrzańskie, zarządy gmin w Zakopanem, Bukowinie, Czorsztynie, Krościenku i Szczawnicy zostały upoważnione do wystawiania przepustek tatrzańskich.

W związku z przeprowadzonemi ograniczeniami dewizowemi przechodząc przez granice na przepustkę tatrzańską można ze sobą zabrać kwotę 50 zł. Wycieczki zbiorowe mogą zabrać łącznie 250 zł.

Dr. Zbigniew Madeyski dyrektorem Ubezpieczalni łódzkiej

Warszawa, 27 czerwca

Jak się dowiadujemy, opróżnione stanowisko po ś. p. dyrektorze Wąsowiczu w łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej obejmie w najbliższym czasie b. dyrektor Funduszu Pracy dr. Zbigniew Madeyski. Nominacja p. dr. Madeyskiego podpisana ma być w najbliższych dniach. (v)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w niedzielę o godz. 4-ej popoł. rekordowa „Matura“. W poniedziałek o godz. 4-ej popoł. „Trafika pani generałowej“. Oba te widowiska po cenach najniższych od 30 gr, do 1,85. Dziś w niedzielę i codziennie o godz. 8,30 wiecz. bawi i rozśmiesza do łez publiczność przebojowa farsa sezonu teatrów wiedeńskich Bekiefiego i Stelli „Nieusprawiedliwiona godzina“. Ze względu na trudności techniczne a przedewszystkiem sam charakter tej bardzo obsadowej sztuki, „Nieusprawiedliwiona godzina“ grana jest nie w Teatrze Letnim, a w Teatrze Miejskim.

Z powodu okresu letniego ceny biletów na widowisko to zniżone od 40 groszy do 2,70.

TEATR LETNI (dawn. Bagatela)
(Piotrkowska 94, tel. 248-32).

Ostatnie 2 przedstawienia „Ministra i dessous“.

Dziś, w niedzielę i poniedziałek dwa ostatnie przedstawienia świetnej komedji muzycznej Müllera i Warsa p. t. „Minister i dessous“ z przemiłą T. Mankiewiczówną, M. Dąbrowską, J. Sokołowską, J. Kozłowską, L. Sempolińskim, W. Ruszkowskim, B. Horskim i L. Regro w rolach głównych.

W środę wejdzie na afisz rekordowa farsa muzyczna p. t. „Szalona Lola“ z Janiną Sokołowską w roli tytułowej.

Sprzedaż biletów codziennie od godz. 11-ej do 2-ej i od 6-ej wiecz. w kasie teatru.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej popoł. (parter w cenie 1,09 zł.) oraz o godz. 9-ej wiecz. i w poniedziałek o godz. 9 wiecz. po cenach zniżonych od 54 gr. — 2 zł. dany będzie po raz ostatni szlagierowy program u. n. „Chsidisz, Negidisz Mamzerisz“ (wiązanka najweselszych numerów teatru „Ararat“).

Od środy dnia 1 lipca br. rozpoczyna gościnne występy amerykański gwiazdor, żydowski „Chevalier“ Paul Burstein ze wspaniałą komedją muzyczną p. t. „Der blonder Cygajner“.

Z Teatru Letniego w „Bagateli“

Pan minister i dessous

Komedja muzyczna w 4 aktach T. Müllera i Warsa

Wzruszająca historja pieśniarki małego kabaretu, która, po licznych perypetjach, poślubiła docenta uniwersytetu obfituje w szereg doskonale zmontowanych scen i sytuacyj, trzymających przez cały czas uwagę widza w napięciu.

Jeśli do tego dodamy melodyjne i świetne piosenki, doskonale zarysowaną galerję groteskowych postaci z arystokracji i biurokracji, zażywających wywczasów na Riwjerze, i zawrotne tempo, jakie nadał „Panu ministrowi“ reżyser P. Sempoliński — to otrzymamy zgrabnie zmontowane widowisko tryskające humorem i pogodą.

P. Tola Mankiewiczówna w czołowej roli pieśniarki Mary Berger ma znakomitą okazję do wykazania swego wiośnianego wdzięku, pięknego głosu i walorów aktorskich. Piosenki p. Mankiewiczówny „Trudno“ i „Jeśli kochasz mnie“, co wieczór są bisowane i stały się modnym obecnie w Łodzi przebojem sezonu.

P. Marja Dąbrowska, jak zawsze serdecznie witana przez publiczność łódzka, dała mistrzowską kreację garderobianej Rozalji, opromieniając rolę swym niezawodnym złotym humorem.

P. Janina Sokołowska brawurowo gra M-me Georgette, właścicielkę kabaretu z właściwym sobie temperamentem i „pieprzykiem“ i zbiera sute oklaski za piosenkę „To trzecia noc“.

Świetnie aktorsko i wokalnie przeprowadził **Wojciech Ruszkowski** rolę Docenta.

Specjalne słowa uznania należą się p. **Ludwikowi Sempolińskiemu,** który niewielką rólkę Herberta v. Wernecke wysuwa na pierwszy plan, czyniąc z niej arcydziełko pod względem plastyki i groteskowego ujęcia postaci.

P. Bolesław Horski artysta o nieprzeciętnej sile komicznej wywołuje huragany śmiechu, jako zramolały a zarazem majestatyczny ks. Ebersmark.

Ucieszną figurę komisarza policji doskonale gra p. **Z. Regro,** zaś p. **K. Chorzewski** daje świetny epizod mistrza tańca.

Całość pod względem reżyserskim i muzycznym stoi na wysokim poziomie, to też „Minister i dessous“ zdobył sobie zasłużone powodzenie.

Estetyczne i miłe dla oka dekoracje są dziełem p. Br. Rysiewskiego **A.N.**

Tow. Polsko-rumuńskie
rozpoczyna ożywioną działalność

W ubiegłym tygodniu w lokalu Stowarzyszenia Techników, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102, odbyło się w obecności konsula Rumunji, p. Karola Kroeninga, **zebranie członków Towarzystwa Polsko - Rumuńskiego w Łodzi w celu ukonstytuowania stałych władz towarzystwa.** Oprócz członków - założycieli na tem pierwszem ogólnem zebraniu obecni byli również zjednani sympatycy zbliżenia polsko - rumuńskiego. Zebranie zostało zagajone przez pana dyrektora J. Wolczyńskiego, tymczasowego prezesa nowej organizacji, który na życzenie zebranych objął przewodnictwo i na sekretarza powołał p. J. Zaiewskiego. W następstwie notarjusz Aleksy Rżewski wygłosił referat pod tytułem: „Wrażenia i refleksje z odbytej podróży po Rumunji“. Po zakończeniu tego odczytu, przystąpiono do czytania najważniejszych ustępów zatwierdzonego przez władze statutu Towarzystwa, poczem uchwalono wysokość wpisowego — a mianowicie 1 zł. i wysokość składek członkowskich od 50 gr. do 1 zł. miesięcznie. W następstwie przystąpiono do wyboru władz. Zebrani jednogłośnie wybrali zaproponowanych przez Komitet Organizacyjny do zarządu pp.: Józefa Wolczyńskiego, Aleksego Rżewskiego, Józefa Pogonowskiego, Zygmunta Fiedlera, Józefa Zalewskiego, Wacława Pacaka, Bolesława Duszyńskiego i Władysława Lewickiego; do komisji rewizyjnej: Wacława Wojewódzkiego, Wacława Taubwurcla, Karola Bajera, Leona Latwina, Frydrycha Schneidera; do komisji rozjemczej: Kazimierza Okszę - Strzeleckiego, Michała Supersona i Zygmunta Chudzyńskiego. Z okrzykiem na dalszą owocną działalność Towarzystwa w dziedzinie zbliżenia polsko - rumuńskiego dyrektor Wolczyński, dziękując zebranym za ich przybycie i zainteresowanie celami Towarzystwa, zebranie zamknął.

Z za kulis teatru

Widownia

XIV.

Aktor teatralny w przeciwieństwie do aktora rewjowego i aktora kabaretowego, nie nawiązuje ze sceny bezpośredniego kontaktu z widownią. Nie przemawia poza zupełnie wyjątkowemi wypadkami, wprost do widzów, nie porozumiewa się z nimi w czasie akcji mimicznie, znaczącemi uśmiechami lub wymownem mruganiem, i nawet nie **spogląda na widownię,** aby skontrolować, ilu na widowni jest widzów i jak reagują na jego grę.

Nie wolno mu. Wszelkie sporadyczne próby bezpośredniego porozumiewania się z widownią są w poważnych teatrach surowo tępione. I słusznie. Aktor **nie powinien ani na chwilę zrywać iluzji widowiska,** akcentować, że to, co się dzieje na scenie, dzieje się tylko na niby, wytykać zza maski scenicznej swej prywatnej „gęby“ i odrywać swej czujnej uwagi od tego, co się dzieje na scenie.

Zresztą ułatwia aktorowi powściąganie się od niedozwolonych prób... dolna rampa. Fala światła, bijąca aktorowi w oczy z proscenjum, uniemożliwia mu rozpoznawanie kształtów na mrocznej widowni i w najlepszym wypadku ogranicza pole jego widzenia do 2 — 3 pierwszych rzędów krzeseł.

Mimo to wszystko aktor znakomicie **wyczuwa widownię,** natychmiast po wejściu na scenę nawiązuje z nią kontakt nerwowy, ocenia jej jakość, ustala swój stosunek do niej a nawet dostosowuje do niej w pewnych wypadkach swoją grę.

Instrumentem rozpoznawczym jest dla aktora słuch, którym chwyta nawet najsubtelniejsze reakcje widowni na to, co się dzieje na scenie: każdy szelest, każdy szmerek, każdy szept, każdy „śmieszek“ i każde poruszenie na widowni jest w lot chwytane przez aktora, a nic nie przemawia głośniej i dobitniej do aktora, niż — cisza wśród widzów.

Jakie istnieją gatunki widowni z punktu widzenia aktora?

Przedewszystkiem dwa zasadnicze: **widownia pusta i widownia pełna.** Aktor oczywiście woli widownię pełną. Ale bynajmniej nie ze **względów handlowych.** Po pierwsze interesy aktora nie są bezpośrednio związane z ilością sprzedanych na przedstawienie biletów (przynajmniej w olbrzymiej większości teatrów, prowadzonych przez gwarantującą stałą gażę miesięczną dyrekcje), a podrugie — i to trzeba podkreślić z całym respektem—aktor, wszedłszy w rolę, zapomina całkowicie o swoich kłopotach finansowych, jak zapomina o bólu zęba, jak zapomina o osobistych radościach i osobistych smutkach.

Pusta widownia od innej strony przemawia deprymująco do aktora: intuicyjnie wyczuwanym nastrojem każdego poszczególnego widza. **Widz nie lubi pustej widowni.** Czuje się na niej nieswojo. Jeżeli zapłacił za bilet, odczuwa obawę, że zapłacił niepotrzebnie: że jest jednym z widzów, który się dał nabrać: że ci, którzy nie przyszli, musieli być lepiej poinformowani od niego, iż nie warto było przyjść; że przedstawienie z pewnością będzie kiepskie; że teatr jest kiepskie; że życie jest kiepskie i że.. wpadł.

Pozatem łatwiej jest śmiać się lub wzruszać w gromadzie, kiedy liczne otoczenie swoim śmiechem lub wzruszeniem akompanjuje, podnieca, przyznaje rację. **Człowiek śmiejący się w pojedynkę, w miejscu publicznem obawia się, że robi wrażenie półgłówka.**

Nieliczni widzowie nigdy prawie nie tworzą jednolitego zespołu. Każdy z nich czyni się samotny. Każdy jest jakby speszony.

Aktor wyczuwa to i traci impet. Czuje beznadziejność swego zadania. Rezygnuje. Ale nie odrazu. Pierwszym jego odruchem jest przekonanie nielicznej garstki widzów, że ona, a nie nieobecna większość, miała rację i że nie będzie żałowała, iż przyszła. Na znak protestu przeciw nieobecnym aktor zaczyna grać gorąco i z przekonaniem; dopiero beznadziejny chłód, wiejący z widowni, mrozi go i obezwładnia.

Lecz czasem staje się cud. Wysiłek aktora trafia na podatny grunt w nielicznej gromadce widzów. Na jego dobrą wolę widownia odpowiada tem samem: **zwiera się, odrzuca uprzedzenia, poddaje się działaniu sztuki.** Aktor wyczuwa to natychmiast i w odpowiedzi na to gra aż do końca przedstawienia lepiej, niż wobec widowni wypełnionej do ostatniego miejsca.

Pełna widownia bywa z aktorskiego punktu widzenia różnoraka w zależności od elementu, który nadaje jej ton, przyczem elementem tym mogą być zarówno widzowie z lóż i pierwszych rzędów krzeseł, jak widzowie z środka widowni i jak wreszcie widzowie z galerji, albowiem **czasem pierwsze rzędy umieją zmrozić cały teatr a czasem znów galerja umie cały teatr rozruszać.**

Aktor rozróżnia następujące zasadnicze kategorje publiczności: 1) „marmurki“, 2) publiczność powściągliwa i 3) publiczność ciepła albo wdzięczna.

Cóż to są te marmurki? To publiczność marmurowa, zimna jak kamień grobowy, nieubłagana, nie dająca się ani poruszyć, ani rozgrzać, choćby aktorzy na głowie stawali. Najczęściej tworzą ją a raczej nadają jej ton, po pierwsze widzowie oficjalni, przychodzący do teatru nie z dobrej woli ale z jakiegoś urzędowego, zawodowego, reprezentacyjnego czy społecznego obowiązku, odstawiający ten obowiązek jako ciężki dopust boży i z niecierpliwością spoglądający na zegarek: kiedy już wreszcie ta piła się skończy i będzie można wyrwać się do domu... albo do klubu; po drugie snoby, bywające w teatrze ze względów towarzysko - konwencjonalnych, pozujące na ludzi, którzy już wszystko piękne i wartościowe widzieli kiedyindziej i gdzieindziej, wobec czego niczem nie można im już zaimponować, i uważające głośny śmiech lub łzę w oku za kompromitujące prostactwo; a po trzecie t. zw. w żargonie teatralnym „wata“, czyli widzowie bezpłatni, kartkowicze, którzy nie zapłaciwszy żywej forsy za bilet ale dostawszy go po znajomości, uważają za swój obowiązek grać na widowni rolę „swoich“, „domowych“, **takich, co to wszystko w teatrze już znają na wylot,** z aktorami są prawie na ty i nie mogą się przejmować przedstawieniem, bo oni jedni tylko wiedzą, że to wszystko jest bujda, że te wąsy to są przylepione, że to wino nalewane do kieliszków to zwyczajna herbata, że ta amantka w życiu to kocha zupełnie kogo innego i że wogóle to, co można mieć za darmo, nie zasługuje na zainteresowanie i szacunek.

Do klasycznych „marmurków“ należy przedewszystkiem publiczność premjerowa. Aktor nienawidzi „marmurków“. Ale zmuszony jest liczyć się z nimi. Grając wobec nich, gra możliwie jak najstaranniej, ale... bez serca. Publiczność powściągliwa jest to już publiczność przygodna. Zapłaciła za bilet i nie wie, czy jej nie nabrano. Jest nastawiona krytycznie i wyczekująco. Byle czem nie można jej zamydlić oczu. Ale, kiedy jej to i owo na scenie trafi do przekonania, zaczyna się rozgrzewać i, w miarę jak przedstawienie dostarcza jej coraz pełniejszych wrażeń, odrzuca krytycyzm i nieufność, całem sercem oddając się sztuce.

Aktor ceni taką publiczność i szanuje jej znawstwo, idące zazwyczaj w parze z inteligencją. Kosztuje go ona wprawdzie niemało trudu, musi dać ze siebie wszystko, żeby ją „ruszyło“, ale pierwsze brawo przy podniesionej kurtynie lub pierwsza pełna skupienia chwila ciszy na widowni wynagradza go całkowicie i daje mu pełną satysfakcję.

Publiczność ciepła, wdzięczna — to publiczność, która przyszła do teatru z postanowieniem, że wszystko, co zobaczy, będzie się jej podobało. Od pierwszej chwili poddaje się urokowi sztuki, śmieje się do rozpuku lub zalewa się łzami, wyraża swą radość huraganami braw i wychodzi z teatru rozpromieniona.

Ma ta publiczność swoje wady. W pogoni za mocnemi efektami nie chwyta czasem pułtonów, subtelności, cyzelatorstwa autorskiego lub aktorskiego. — Aktor kocha tę publiczność i wychodzi jej czasem zbyt daleko na spotkanie, przejaskrawiając efektowne sceny, polując tak zwanemi „gierkami“ na brawa a nawet „wzbogacając“ swą rolę ad hoc improwizowanemi dodatkami. Robi to oczywiście zbyt jaskrawo jedynie taki aktor, którego próżność silniejsza jest od artystycznego umiaru.

Widzu teatralny. Dowiedziałeś się oto, że, choć niewziany przez aktora i zagubiony w tłumie, **jesteś żywym współczynnikiem każdego przedstawienia** i wartość tego przedstawienia zależy w dużym stopniu od ciebie. Wyciągnij z tego konsekwencje. I, na miłość boską, nie bądź... marmurkiem

TADEUSZ ŻEROMSKI.

ROZPISANIE WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ

na dzień 27 września b.r.

Miasto podzielone zostało na 10 okręgów wyborczych i 203 obwody głosowania

W dniu wczorajszym p. wojewoda Hauke-Nowak zarządził

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI.

Wybory odbędą się w niedzielę, dnia 27 września r. b.

Miasto podzielone zostało na, wzorem roku 1934, 10 okręgów wyborczych. Zasadniczo podział poprzedni został zachowany z niewielkiemi tylko zmianami, albowiem zamiast dawnych 199 obwodów wyborczych obecnie będzie

203 OBWODÓW GŁOSOWANIA.

Kierownikiem referatu wyborczego mianowany został dyrektor Zarządu Miejskiego p. Mieczysław Kalinowski, zastępcą jego naczelnik wydziału ewidencji ludności Adam Wysocki. Biuro Referatu Wyborczego mieści się w gmachu Zarządu Miejskiego, Plac Wolności 14.

Jednocześnie z reskryptem o rozpisaniu wyborów przewodniczący i członkowie **komisyj okręgowych** otrzymali zawiadomienia o nominacji.

Przewodniczącego komisji okręgowej i jego zastępcę mianuje p. wojewoda. Dwuch członków zarządu i ich zastępców mianowanych jest również przez p. wojewodę, natomiast dwuch pozostałych członków i ich zastępców wchodzi do komisji z ramienia miasta. Skład komisyj okręgowych przedstawia się jak następuje:

OKRĘG I.

Przewodniczący Waszkiewicz Franciszek dyrektor, zastępca Hejwowski Ant. Tadeusz, księgowy. Członkowie z ramienia p. wojewody: Wrede Stanisław inżynier, Mazurowski Bronisław emeryt, z ramienia prezydenta miasta: Kulla Antoni kupiec, Lipiński Antoni przemysłowiec. Zastępcy: dr. Łuba Zygmunt lekarz, Skiba Józef kierownik szkoły, Sidorski Józef dyr. Tow. Kredytowego, Weyer Stanisław emeryt.

OKRĘG II.

Przewodniczący: Tułecki Szymon — notarjusz, zastępca Wróblewski Adam, inżynier. Członkowie z ramienia p. wojewody: Braun Jan kierownik szkoły, Holcgreber Wacław kupiec. Z ramienia prezydenta miasta Illinicz Hilarjusz urzędnik kom., Drymer Władysław urzędnik kom. Zastępcy: dr. Pachucka Romana, dyr. gimn., Wagner Wiktor aptekarz, Harasz Antoni emeryt, Przeździecki Stanisław inżynier.

OKRĘG III.

Przewodniczący Lewandowski Miron urzędnik państwowy, zastępca Chodakowski Leon urzędnik. Członkowie z ramienia p. wojewody: Berkowicz Henryk dyrektor, Jeż Stanisław urzędnik. Z ramienia prezydenta miasta: dr. Tochterman Adolf, Braun Tadeusz urzędnik. Zastępcy: Lutomski Juljusz, Marks Mieczysław, Kowalewski Wacław, Reicher Bronisław.

OKRĘG IV.

Przewodniczący Wilkoński Tomasz, dyr. fabryki, zastępca Włodarski Marjan Józef wł. składu aptecznego. Członkowie z ramienia p. wojewody: Dudkiewicz Edward kier. szkoły, Chudzyński Zygmunt dyr. K.K.O. Z ramienia prezydenta miasta: Buda Edmund kier. szkoły, Bartoszewicz Witold kupiec. Zastępcy członków: Frankiewicz Tomasz, Rowiński Napoleon, Wymysłowski Michał, Dyl Leon.

OKRĘG V.

Przewodniczący Holcgreber Jan — inżynier, zastępca Tomczyk Józef urzędnik. Członkowie z ramienia p. wojewody: Palejowski Józef, Kędzierski Józef, z ramienia prez. miasta: Rybicka Apolonja robotnica, dr. Kuryluk Władysław. Zastępcy: inż. Gundlach Stanisław, Rymkiewicz Władysław przemysłowiec, Beller Alfred adwokat, Peyserówna Helena asyst. W. W. P.

OKRĘG VI.

Przewodniczący Ćwikliński Jan — notarjusz, zastępca inż. Kunstman Jan. Członkowie z ramienia p. wojewody: Ostrowski Henryk dyr. szkoły, Pfeifer Seweryn urzędnik. Z ramienia p. prezydenta miasta: Pawłowicz Bohdan dyr. Dobosz Stanisław Józef dyr. Izby Rzem. Zastępcy: Friese Oskar, Bartoszkiewicz Wacław, Rede Leopold, Dura Marjan.

OKRĘG VII.

Przewodniczący inż. Zdrojewski Marjan, dyr. fabryki, zastępca Zajączkiewicz Józef Aptekarz. Członkowie z ramienia p. wojewody Małachowski Stanisław emer. generał, Wisławski Tadeusz urzędnik kom. Z ramienia p. prez. miasta: Fidler Zygmunt przemysłowiec. Zaleski Aleksander dyr. szkoły. Zastępcy: inż. Rau Zygmunt, Lewandowski Andrzej, Holc Jan, Leśniczak Zygmunt.

OKRĘG VIII.

Przewodniczący Kostowski Symforjan, zastępca Wysmyk Marjan kupiec. Członkowie z ramienia p. wojewody: Hoszard Tadeusz emeryt., Cabalski Józef dyrektor P. K. O. Z ramienia prezydenta miasta: Wasilewski Tomasz kier. szkoły, Bromirski Rajmund dyr. gimn. Zastępcy członków: Kahl Ludwik, dr. Rosiewicz Józef, Łuba Kazimierz, Piętka Karol.

OKRĘG IX.

Przewodniczący Remiszewski Antoni dyrektor, zastępca Roszak Kazimierz kupiec. Członkowie z ramienia p. wojewody Tausz Teodor urzędnik, Wajnikonis Roman adwokat. Z ramienia p. prezydenta miasta: Piątkowski Józef kupiec, dr. Frenkiel Bronisław lekarz. Zastępcy członków: inż. Rybołowicz Jan, dr. Jerzy Rosenblatt, Kronhold Sokulski Mieczysław, Liberman Fiszel.

OKRĘG X.

Przewodniczący inż. Wacław Wojewódzki dyrektor, zastępca dr. Knichowiecki Bronisław lekarz. Członkowie z ramienia p. wojewody dr. Gundlach Ludwik lekarz, Pawłowski Stanisław adwokat. Z ramienia prezydenta miasta: inż. Eborowicz Włodzimierz. Pogonowski Józef prezes Tow. Kredytowego. Zastępcy członków: Kiełbasińska Irena, dr. Hurwicz Stanisław, Błaszczyk Jan, Menkes Zygmunt. (v)

Reskrypt p. wojewody

Łódź wybiera 72 radnych

Reskrypt p. wojewody o zarządzeniu wyborów brzmi jak następuje:

„Na podstawie par. 6 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 30 marca 1934 roku (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 259) zarządzone zostały wybory do Rady Miejskiej w Łodzi.

Dniem zarządzenia wyborów jest dzień 29 czerwca 1936 roku. Dniem głosowania jest dzień 27 września 1936 roku. Na całą gminę miejską przypadają 72 mandaty radnych i tyluż zastępców.

Obszar miasta podzielony został na 10 okręgów wyborczych i 203 obwody głosowania. Skład Głównej Komisji i Okręgowych Komisyj Wyborczych jest następujący:

Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej został p. W. Vecsile Otton, wiceprezes Sądu Okręgowego. Zastępcą przewodniczącego Wiśniewski Eugenjusz — sędzia Sądu Okręgowego.

Członkami Głównej Komisji Wyborczej z ramienia p. wojewody zostali dr. Gąsiorowski Juljan, dyr. szpitala i Bełdowski Tadeusz—dyr. zakładów Scheiblera.

Z ramienia prezydenta miasta członkami Głównej Komisji Wyborczej zostali: Bayer Karol, dyr. Izby Przemysłowo - Handlowej i Obuchowicz Antoni adwokat.

Zastępcami mianowani zostali: z ramienia p. wojewody Modest Słoniowski, notarjusz i Karol Algajer senator Rzeczypospolitej. Z ramienia prezydenta miasta Jan Milewski — urzędnik państw. i dr. Albin Grabowski urzędnik komunalny.

Oddłużenie Łodzi

Miastu skreślono pożyczkę w wysokości 4 miljonów złotych

W Warszawie odbyło się posiedzenie komisji oddłużeniowej, na którą wyjechał p. prezydent Godlewski. Na wstępie oczekiwała przedstawiciela m. Łodzi przykra niespodzianka, albowiem jak się okazało, spawa oddłużenia Łodzi zdjęta została z porządku dziennego.

Dzięki energicznym posunięciom prezydenta Godlewskiego udało się dojść do porozumienia z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i wreszcie, zawdzięczając poparciu wiceministra Jaroszyńskiego sprawa oddłużenia Łodzi znalazła się spowrotem na porządku dziennym obrad komisji.

W toku posiedzenia zostały definitywnie załatwione wszystkie postulaty Zarządu Miejskiego w Łodzi. M. in. skre**ślone zostało zadłużenie w kwocie 4 milj. złotych figurujące, jako pożyczka budowlana na cele budowy kolonji im. Montwiłła Mireckiego. Łącznie zatem z poprzednio uzyskanem oddłużeniem: długi miasta Łodzi zmniejszyłyby się obecnie o kwotę ponad 10 miljonów zł.** Do sumy tej bowiem dochodzą jeszcze drobne kwoty zadłużenia z tytułu nadmiernych oprocentowań. Oddłużenie to pozwoli zarządowi Miejskiemu zamknąć budżet, który dotąd zamykał się deficytem. W najbliższych dniach Zarząd Miejski w Łodzi otrzyma oficjalne zawiadomienie i przystąpi do zbilansowania budżetu. (v)

W Mińsku Mazowieckim usiłowano podpalić dom

Policja rozproszyła demonstrantów endeckich

Mińsk Mazowiecki, 27 czerwca.

Onegdaj wieczorem kilku mężczyzn napadło na ulicy na 3-ch żydów, którzy ratowali się ucieczką.

Następnie ci sami nieznani osobnicy pobili Joska Wasermana, który jest znany w Mińsku pod przezwiskiem „Hallerczyka", gdyż służył on w armji generała Hallera.

Tej samej nocy **usiłowano podpalić jeden z domów żydowskich na ul. Sienkiej.** Na szczęście w porę spostrzeżono ogień i przepędzono podpalaczy, którzy uciekając porzucili szmatę, nasyconą naftą i pudełko zapałek.

Policja wszczęła w tych sprawach dochodzenia.

Podczas jarmarku endecy próbowali urządzić na rynku demonstrację antyżydowską, jednakże policja rozproszyła agitatorów, nie dopuszczając do zajść.

Zbiórka na Dar Narodowy

dała 3.700 złotych

Odbyło się likwidacyjne zebranie Komitetu Obywatelskiego zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja. Przewodniczył prezydent Godlewski. Sprawozdanie komitetu stwierdza, że zbiórka, która odbyła się pod protektoratem p. wojewody łódzkiego, J. E. ks. biskupa Jasińskiego i gen. Langnera, a pod przewodnictwem inż. W. Głazka dała łącznie 3758 zł. 6 gr. Wydatki organizacyjne wyniosły 616 zł. 85 gr. Komitet na posiedzeniu likwidacyjnem składa podziękowanie wysokim protektorom, pp. kwestarkom i wszystkim ofiarodawcom. (v)





WIATR OD MORZA

Jednym z największych błędów w dziejach Polski było zlekceważenie morza, pozwolenie na odparcie się od dostępu do niego, na usadowienie się obcych u polskich wybrzeży. A jednak w czasach pradawnych słowiańskie, lechickie szczepy pomorskie krzepko nad brzegami Bałtyku się usadowiły, wybudowały tam wielkie i potężne grody oraz porty, Gdańsk, Kołobrzeg, Kamień, Szczecin, Wolin, rozporządzały silnemi flotyllami, na których udawano się w dalekie morskie wyprawy, nietylko w celach handlowych, ale i zdobywczych.

W pierwszym okresie piastowskim zrozumienie morza i jego potężnych wartości dominowało nad polityką państwową. Bolesław Chrobry długie toczy boje o całkowite poddanie Pomorza swej władzy i ostatecznie przyłącza je do ziem władztwa polskiego młodego państwa. Walki w obronie Pomorza toczy później Krzywousty, ale zamęt i rozdarcie okresu dzielnicowego odwraca od Bałtyku uwagę skłóconych i intrygujących przeciw sobie wzajem Piastowiczów. Wreszcie na kluczowych obszarach dla Pomorza usadawia się zakon krzyżacki. Złowróżbna data rok 1226, kiedy to nieopatrzny Konrad Mazowiecki osadził na ziemiach chełmińskiej i nieszawskiej germańskich łupieżców, bluźnierczo krzyżem pokrywających swe plany rzezi i podboju...

Później wschód i południe, zagadnienia dynastyczne Jagiellonów, odwrócą uwagę polityki polskiej od pierwszorzędnego zagadnienia morskiego. Gdańsk zaludniają Niemcy. Kunszt żeglarski polski, słowiański, dawniej tak wysławiany przez kronikarzy niemieckich i duńskich, zanika zwolna. Polacy przestają być narodem morskim. Ostatni krótki renesans morskich wysiłków i zwycięstw przeżywa Polska za Władysława IV-go, monarchy, wieszczem a przenikliwem spojrzeniem rozumiejącego, czem dla państwa może być potęga morska i ekwipującego silną flotę wojenną. Dalsze wypadki dziejowe ostatecznie odwracają Rzeczpospolitą od Bałtyku a Gdańsk staje się portem tylko nominalnie. Szlachta żyje w nieprzewidującej bliskich katastrof beztrosce i dosycie na żyznym zagonie. Kult ziemi i roli wypiera całkowicie pęd do bujnej przygody otwartych, nieograniczonych przestrzeni morza, do jego surowości, hartu i praw twardych, kształtujących charakter męstwem oraz zuchwałą przedsiębiorczością.

* * *

Odrodzona Polska uczy się z minionych doświadczeń i wystrzegać pragnie błędów przeszłości. Rozumie olbrzymią, niczem niezastąpioną role morza w rozwoju państwa w potęgowaniu dobrobytu kraju przez handel morski, w olbrzymich korzyściach materjalnych i moralnych, jakie daje morze. Dziś posiadamy zaledwie 74 kilometry morskiego brzegu. Ten wąski pas — to płuca Rzeczypospolitej, a oddychające wiewem wolnej, rozległej atmosfery całego świata. Na tym niewielkim odcinku stanąć musimy tem silniejszą stopą, tem mocniej usadowić się, rozgospodarzyć, rozbudować! — bo dalej już rozwiera się przed nami pełnia horyzontu, nieograniczone przestrzenie i możliwości, dalekie lądy, ludy i bogactwa.

Obrona i ochrona wybrzeża polskiego, rozbudowa silnej floty wojennej dla straży nad polskiem morzem — to podstawowe nasze zadania wobec morskiego problemu, będącego kluczem do całej naszej przyszłości.

Program uroczystości w Łodzi

z okazji „Święta Morza"

Program Święta Morza w Łodzi jest następujący:

W niedzielę uroczystości właściwe rozpocznie się nabożeństwo w Katedrze o godzinie 10-ej. O godz. 11 złożony zostanie wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, nad którym zostaną wygłoszone przemówienia, poczem około godziny 11,30 wyruszą znów na miasto w defiladzie samochody-okręty.

W ciągu niedzieli od godzin rannych do godz. 14-ej odbędzie się zbiórka do puszek na ulicach i w lokalach na Fundusz Obrony Morskiej.

Polskie Radjo bierze udział w uroczystości w szerokim zakresie: w niedzielę w godzinnym programie p. t. „Od Łodzi do Bałtyku" pod egidą L. M. K. w godzinach od 15.30 do 16.30 wykonane zostanie program następujący: 10-minutowe przemówienie propagandowe dyrektora rozgłośni łódzkiej, utwory na fortepian, wiolonczelę, recytacje i śpiew w wykonaniu najlepszych sił artystycznych.

W poniedziałek wygłoszone zostaną przez radjo dwa odczyty p. t. „Łódź i Gdynia" i „Święto Morza".

Niezależnie od tego w poniedziałek przed spektaklem wygłosi przemówienie o Święcie reżyser Henryk Szletyński.

Miasto już wczoraj w godzinach wieczornych przybrało wygląd odświętny: nad bramą każdego domu powiewały chorągwie o barwach narodowych oraz sztandary L.M.K. Defilada samochodów-okrętów była wielką sensacją na mieście i towarzyszyły jej tłumy gawiedzi.

Radjoprogram

NIEDZIELA, dnia 28-go czerwca.

8.00—8.03: Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria". 8.03—8.18: Gazetka rolnicza. 8.18—8.45: Muzyka płyty. 8.45—8.55: Dziennik poranny. 8.55—9.00: Program na dzisiaj. 9.00—9.50: Muzyka płyty. 9.50—11.45: Transmisja z placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie mszy polowej z okazji I-go zjazdu śpiewaków polskich z kraju i zagranicy. Podczas nabożeństwa i po nabożeństwie śpiewać będzie Jan Kiepura oraz chóry pod kierownictwem prof. Wacława Lachmana. 11.45—11.57: Muzyka (płyty). 11.57—12.00: Sygnał czasu. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.203—14.30: Poranek muzyczny z Wilna. W przerwie około godz. 13.15: „Wśród oceanów" — fragment z książki p. t. „Rejs dokoła świata" Fryderyka Kulleschitza. 14.30—14.45: Poradnik turystyczno-sportowy wypowie kpt. Stanisław Gembarowicz. 14.45—15.00: „Młodzież na kajakach" — feljeton wypowie Ignacy Zieliński (reportaż ze spływu). 15.00—15.15: Kącik humoru i muzyka wesoła (płyty). 15.15—15.30: Koncert reklamowy. 15.30—16.30: Koncert zbiorowy L.M.K. „Od Łodzi do Bałtyku" Udział wezmą: Halina Markowiczowa — skrzypce, Hanna Stillermanówna (fortepian), prof. Bronisław Nagujewski (wiolonczela), Halina Sawicka-Wyszkowska (śpiew), Janusz Snay (recytacje). Słowo wstępne wypowie dyr. Bohdan Pawłowicz. Akomp. prof. T. Ryder.

16.30—17.00: Transmisja ze szkoły podchorążych rezerwy artylerji w Włodzimierzu Wołyńskim (Stille z Warszawy).

17.00—17.45: „Pieśni o morzu" w wykonaniu chóru męskiego „Echo" z Bydgoszczy pod dyr. A. Röslera (z Torunia).

17.45—18.30: Powszechny Teatr Wyobraźni: — Oryginalne słuchowisko, napisane ku uczczeniu „Święta Morza" przez Janusza Stępowskiego p. t. „Na morskich szańcach Rzeczypospolitej".

18.30—18.40: Reportaż z pierwszego zjazdu Kaszubów w Gdyni — wygłosi St. Zadrożny (z Gdyni przez Toruń).

18.40—20.25: Koncert rozrywkowy (z Krakowa) w wykonaniu orkiestry i solistów.

20.25—20.40: „Nowości poetyckie" — omówi Władysław Sebyło.

20.40—20.50: Przegląd polityczny.

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.30: Na wesołej lwowskiej fali.

21.30—22.00: Recital wiolonczelowy Zofji Adamskiej. Przy fortep. prof. Ludwik Urstein.

22.00—22.10: Transmisja ze Lwowa zakończenia meczu szczypiorniaka Rumunja — Polska.

22.10—22.20: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni.

22.20—23.00: Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Trójki Radjowej.

Po koncercie ostatnie wiadomości dziennika wieczornego oraz komunikat meteorolog.

DZIŚ SŁUCHAMY.

18.00. LENINGRAD: „Aida" — opera Verdiego.
18.25. WIEDEŃ: „Śpiewacy norymberscy"—opera Wagnera (w ramach Festiwalu).
18.35. HAMBURG: „Franciszek Schubert", koncert orkiestrowy.
19.00. ANGLJA (Nat. Progr.): Koncert kwartetu wokalnego.
19.05. RYGA: Koncert wieczorny.
19.30. SZTOKHOLM: Koncert muzyki operowej.
19.30. RADIO PARIS. Recital śpiewaczy.
20.00. SZTUTGART: „Ostatnia przygoda Don Juana" — opera Graenera, dyr. kompozytor.
20.30. PARIS P.T.T.: „La Belle traversee"—operetka Berthomieu.
20.45. RZYM: „Jenuta" — opera Janaczka.
21.00. ANGLJA (Not. Progr.): Muzyka lekka.
21.30. ANGLJA: (Reg. Progr): Koncert orkiestry symfonicznej.
22.00 SZTOKHOLM: Muzyka lekka.
22.10. BRUKSELA Franc. Muzyka taneczna.
22.15. ANGLJA (Nat. Progr.): Pieśni studenckie.
22.40. BUDAPESZT: Muzyka taneczna.
22.45. PRAGA: Muzyka salonowa.
22.50. KOLONJA: Muzyka rozrywkowa.
23.15. BRUKSELA Flam.: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 29 czerwca 1936 r.

8.00 — 8.03 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoja obronę". 8.03 — 8.45 Muzyka (płyty). 8.45 — 8.55 Dziennik popranny. 8.55 — 9.00 Program na dzisiaj. 9.00 — 11.00 Poranek muzyczny ze Lwowa. Wykonawcy orkiestra Tadeusza Seredyńskiego oraz soliści. 1.00 — 12.30 Transmisja z Gdyni uroczystości święta morza. Nabożeństwo będzie celebrował i kazanie wygłosi Ks. Biskup Morski - Okoniewski. Po nabożeństwie część oficjalna uroczystości. 12.30 — 13.00 Muzyka (płyty). 13.00 — 14.00 Dalszy ciąg uroczystości święta morza z Gdyni. 14.00 — 14.30 Koncert solistów (płyty). 14.30 — 15.00 Muzyka (płyty). 15.00 — 15.15 „Morze w pieśni" w wykonaniu Tadeusza Łuczaja. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 15.15 — 15.30 „ Wco się będziemy bawili" audycja dla dzieci młodszych. 15.30 — 16.00 Koncert kapeli ludowej Feliksa Dzierżyńskiego. 16.00 — 16.45 Koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Warszawskiej z Ciechocinka. 16.45 — 17.00 „Obozy wypoczynkowe dla kobiet pracujących" — pogadanka wygłosi Marja Miłobędzka.

17.00 — 18.00 „Nasza marynarka gra" Koncert orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. Kpt. Aleksandra Dulina z Gdyni. W przerwie około godz. 17.40 Przemówienie przewodniczącego Komitetu Funduszu Obrony Morskiej, p. Generała Dyw. Kazimierza Sosnkowskiego z Gdyni. —

18.00 — 18.10 Rozmowa z Radiosłuchaczami na temat „Lepszy rydz niż nic". przeprowadzi Dyr. Bohdan Pawłowicz.

18.10 — 18.50 O wszystkiem potrochu.

18.15 — 18.25 Arje z oper polskich (płyty).

18.25 — 18.35 „Łódź i Gdynia" pogadanka wypowie — Mateusz Rogera.

18.35 — 18.50 Koncert reklamowy.

18.50 — 19.00 Pogadanka aktualna.

19.00 — 19.30 Piosenki w wykonaniu chóru Wihlera.

19.30 — 19.50 Poematy o morzu w muzyce fortepianowej: wykonawca Bolesław Wójtowicz.

19.50 — 20.30 Zespół Salonowy Pawła Rynasa.

20.30 — 20.45 „Na morze" — felieton wygł. Mieczysław Zydler.

20.45 — 20.55 Dziennik wieczorny.

20.45 — 21.00 Pogadanka aktualna.

21.00 21.45 Transmisja z sali Filharmonji warszawskiej zakończenie Turnieju Śpiewaczego I-go Zlotu Śpiewaków polskich, zorganizowanego przez światowy Zwiazek Polaków Zagranicą.

21.45 — 22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.00 — 22.05 Wiadomości sportowe lokalne.

22.05 — 23.00 Fragmenty z opery „Legenda Bałtyku" Feliksa Nowowiejskiego. Wykonawcy Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. kompozytora i Stani Zawadzka (śpiew).

Po koncercie ostatnie wiadomości dziennika wieczornego oraz komunikat meteorologiczny.

DZIŚ SŁUCHAMY:

17.00 BUDAPESZT. Konkurs chórów.
17.00 WROCŁAW. Koncert rozrywkowy.
17.00 FRANKFURT. Recital fortepianowy.
17.00 PARIS P. T. T. Koncert ork. ork. symf.
1730 MOSKWA. (WCSPS). „Cyganerja" — opera Pucciniego (fragm.).
18.30 MOSKWA (Kom.). „Jak ona sie nazywa" operetka Pulwera.
19.00 BUDAPESZT. Muzyka taneczna.
19.40 WIEDEŃ. „Bal w operze"—operetka Haubergera.
20.00 RADIO PARIS. Recital śpiewaczy.
20.00 ANGLJA (Reg. Progr.). Radjorewja.
20.10 STUTGARD „Europejskie pieśni o miłości i o wiośnie".
20.20 WIEDEŃ. Godzina Wagnerowska. Arie, pieśni i ballady.
20.35 RZYM. „Mazemarello" — operetka Linatiego i Leoniego.

„TURANDOT, CZARUJĄCA TURANDOT"... Oto słowa, któremi zaczyna się film. Jest to pieśń na cześć niezwykłej piękności księżniczki chińskiej. Pieśń ta rozbrzmiewa kilkakrotnie w ciągu akcji filmu. Można jej słowa jednak odnieść nietylko do księżniczki chińskiej, ale do samego filmu. Czarujący film — oto jedyne trafne i zwięzłe określenie tej przepięknej bajki o chińskiej księżniczce. Nie było jeszcze filmu, któryby miał w sobie tyle pogody, tyle fantazji, tyle nastroju i tyle humoru, jak „Turandot" Nie było jeszcze filmu, któryby tak cudnie uzmysłowił bajkę i któryby tak trafnie połączył starożytny wątek baśni z dzisiejszym sposobem myślenia i odczuwania. Turandot — to piękna chińska księżniczka. Tak piękna, że jej piękność stała się dla niej ciężarem: wszyscy książęta starali się o jej rękę. W roli gł. Kathe de Nagy i Willi Fritsch. Od jutra w „Rialto".

TO, CO NAJMODNIEJSZE w chwili obecnej — co stanowi przebój w dziedzinie elegancji — to zapach pięciu kwiatów, stosowany do pudru najlepszej francuskiej marki FORVIL CINQ FLEURS. Wszystkie wytworne panie wybierają powyższy puder dla jego nieocenionych zalet, któremi przewyższa inne tego rodzaju wyroby. Puder ten nie zawiera wysuszających cerę domieszek, za to nadaje jej niezwykłą świeżość i młodzieńczy koloryt, trzyma się wytrwale bez użycia kremu, a przytem posiada ów fascynujący, czarujący zapach pięciu najcudniejszych kwiatów.

Jubileusz pracy

inż. Weinberga



W dniu 1 lipca r. b. obchodzi inżynier Juljan Weinberg jubileusz 25 lecia swej pracy w Elekrowni Łódzkiej.

Inż. Weinberg urodził się w Łodzi w r. 1889. Po uzyskaniu matury rozpoczął studja w Wydziale Matematycznym Sorbony w Paryżu, poczem w r. 1910 ukończył Politechnikę w Nancy z dyplomem inżyniera-elektryka. Po rocznej praktyce rozpoczął pracę w Elektrowni Łódzkiej. Już jako młody inżynier wykazał duże zdolności przy budowie rozgałęzionej sieci kablowej naszego miasta.

W okresie okupacji wojennej inż. Weinberg dołożył usilnych i wytrwałych starań, by uruchomić zastygłe i zdewastowane przez Niemców fabryki, i przez to poważnie się przyczynił do odbudowy naszego przemysłu. W okresie wielkiej rozbudowy Elektrowni inż. Weinberg współpracuje wydatnie przy planowaniu i wykonywaniu doniosłych robót inwestycyjnych.

P. inż. Weinberg — cieszący się powszechnym szacunkiem — jest dobrze znany przez sfery przemysłowe Łodzi, jako wybitny znawca spraw sieci i urządzeń elektrycznych.

Jubilatowi życzymy dalszej i jak dotąd owocnej pracy dla miasta.

Pomoc lekarska

w okresie świąt

W związku z dwoma dniami świąt dn. 28 i 29 b. m. wydział zdrowia publicznego Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że sprawy pilne, związane z lokowaniem i transportowaniem chorych załatwiać będzie dyżurny urzędnik w biurze wydziału, ul. Nartuowicza 56, dn. 29 czerwca od godz. 10 do 12-ej.

Sprawy nagłe oddz. sanitarnego (świadectwa zgonu i t. p.) załatwiać będą dyżurni lekarze u siebie w domu w godzinach od 10-ej do 12-ej w dniu 28 czerwca dr. Libiszowski (Pomorska 53), dn. 29 czerwca dr. Kiełmuć (Piotrkowska 47).

Ubogich chorych z receptami pilnemi lekarze winni kierować do apteki Hiszpańskiego (Pl. Wolności 2) 28-go czerwca od godz. 12-ej, 29 czerwca przez cały dzień, gdyż Miejska Apteka Szpitalna nie będzie podczas świąt czynna.

Pogotowie ratunkowe podczas świąt czynne będzie bez przerwy. Przewóz chorych w dn. 29 czerwca odbywać się będzie od godz. 8 do 12.

Poradnie i pozostałe instytucje wydziału zdrowia publicznego w dn. 28 i 29 b. m. nie będą czynne. (v)

Na półkolonjach w parku 3 Maja

DZIECI ODZYSKUJĄ ZDROWIE

Troska o młode pokolenie.—Wśród roześmianych twarzyczek najmłodszych łodzianek i łodzian

Od kilku dni czynne są w parku 3-go Maja miejskie półkolonje letnie.

Od kilku dni około godziny szóstej przebiegają przez ulice miasta tramwaje, rozbrzmiewające śpiewem dziecięcym, pełne dzieci.

Zdaje się, że wiele więcej o tych półkolonjach nie wiemy.

A przecież sam fakt, mało łodzianom znany, że w parku przebywa od rana do zmierzchu prawie około trzech tysięcy dzieci — już daje pojęcie o wielkości tej jedynej w swoim rodzaju imprezy i wzbudza jednocześnie zainteresowanie i ciekawość: jak też te dzieci tam żyją, jak czas spędzają, jak — wreszcie — ludzie dają sobie radę z taką masą dzieci?...

Postaramy się na te pytania odpowiedzieć. Spędziliśmy wczoraj w parku 3-go Maja kilka godzin na dokładnem zwiedzaniu wszystkich urządzeń półkolonji.

★

Za dawnych czasów, ot tak jakieś dwadzieścia lat temu, był las na Widzewie, widoczny z miasta, z ul. Przejazd, z Narutowicza, która się wtedy jeszcze Dzielną nazywała — miejscem westchnień każdego malca w mieście. Trzeba było przejść przez ponury tunel koło ul. Tramwajowej, trzeba było potem wspinać się po wiecznie osypujących się piaskach koło wykopu u toru kolejowego — by wreszcie **dostać się do tego dalekiego, wielkiego lasu, drzemiącego na krańcach miasta. Głucho w tym lesie było, zaniedbanie panowało w nim wielkie.** Tam zażywał człowiek rozkoszy **zakazanej zabawy,** Tam, w wolnem powietrzu, spotykali się wszyscy „andrusi".

Dawniej i dziś

Ten opuszczony las przejęła potem gmina miejska. Usypiska koło torów zostały podmurowane, a las częściowo wykarczowany. Zjawili się ludzie z łopatami i miotłami. Ogrodnicy rozplanowali las. Przód, od Zagajnikowej, przeobrażony został na skwer; w głębi pozostał las, ale czysty, przestronny, z boiskami, polanami i alejami.

W ten sposób **powstał park 3-go Maja, park leśny, w małej tylko części zdobny w krzewy parkowe, klomby i kwiaty.**

Część przednią, jakby rodzaj dużego skweru, pozostawiło miasto nadal dla publiczności. Część leśną parku — przeznaczył zarząd miejski na dwa miesiące na kolonje. Jedna część od drugiej oddzielona jest drucianą siatką. Za ową siatką trzy tysiące dzieci zażywa doskonałego powietrza, cieszy się swobodą i słońcem, codziennie od ósmej rano do piątej wieczór.

Gromadki chłopców widać już od wejścia. Grają na wielkiem boisku. Chłopcy są przeważnie bez koszul i bez czapek. Biegają, tarmoszą się, niektórzy ustawiają się w jakieś szeregi, inni siedzą na trawie. Te półnagie ciała tworzą zdaleka jednolitą masę jakby koloru ochronnego.

Zaczynamy od kuchni. Dużo się pisało o „Queen Mary" i o „Normandie". Ile mianowicie chleba, ile konserw, ile grochu i tłuszczu taka „Normandie" zabiera w podróż przez ocean. Na „Normandie" nie byłem. Ale wystarczy widzieć to, co się dzieje w kuchni i w spiżarniach kolonij w parku 3-go Maja — by zostać przytłoczonym ogromem wagi i objętości wiktuałów, któremi się tam obraca.

Kocioł 1500 litrowy stoi na kuchni z takim samym spokojem, jak u każdego z nas w domu stoi mały garnek, w którym się gotuje zupę na obiad. Ile to może być tych 1500 litrów? Oczywista, że tysiąc pięćset litrów — to bardzo wiele. Tysiąc pięćset litrów wody, benzyny, oliwy — to przecież bardzo dużo. Ale **proszę sobie wyobrazić tysiąc pięćset litrów zupy!...** 1500 litrów wody — to wiele, ale 1500 litrów zupy — to nieskończoność!

Jak na „Normandie"

Kotłów jest takich trzy. W jednym gotuje się woda, w innym mleko, albo kakao. Na obiad spożywa ta armja dzieci **180 kilo grochu, 200 kilo kartofli, 150 kilo mięsa, 25 kilo szmalcu i całe fury jarzyn.** Chleba idzie do każdego posiłku 300 kilogramów, czyli po sto gramów na dziecko. Właśnie stoją ludzie koło maszyn i w pocie czoła zarabiają na chleb, krając... chleb dla dzieci

Z cukrem było w zeszłym roku słabo. Dziś Fundusz Pracy partycypujący w tej wielkiej imprezie, **dostarczył miastu cukru po 14 groszy za kilo i dzieciom się cukru nie żałuje.**

Dzieci przyjeżdżają do parku naczczo. Dostają na śniadanie kakao z chlebem, w południe zjadają obiad, o trzeciej na podwieczorek dostają zupy owocowe z kartoflami w tej samej ilości, co na obiad.

★

Na werandzie niedaleko kuchni jest stacja opieki lekarskiej. Jakiś malec pokazuje bosą, odpowiednio umorusaną nogę. Skaleczył się w palec. **Higjenistka pochyla się nad nogą. Bandaż przez chwilę bieleje na nodze poto, by po kilku krokach malca stać się znów czarnym.** Inny młody człowiek o czarnych, jak węgiel oczach i kędzierzawych włosach oświadcza z ciężkiem westchnieniem, że go **„cóś" ząb bardzo boli.** Gabinet dentystyczny jest właśnie w budowie na drugiem, dziewczyńskiem boisku. Dentystka daje krople. Jak **nie przestanie boleć — trzeba będzie ząb podleczyć.**

Do kolonji przybył lekarz okulista. Są dzieci, narzekające na ból oczu, na swędzenie i palenie. Zachodzi obawa, że mogą być na kolonji dzieci jagliczne. W długim podwójnym ogonku stoją wszyscy narzekający na oczy. Lekarz bada jedno dziecko za drugiem. Jeden utajony jagliczny znalazł się. Będzie musiał wracać do domu.

Lekarz internista ordynuje stale w kolonji. I oczywista, ma sporo pracy. Na trzy tysiące dokazujących, biegających, odżywiających się lepiej, niż zwykle dzieci — jest dość uskarżających się na rozmaite dolegliwości i drobne urazy.

Opieka nad choremi

Idziemy z kierownikiem kolonji, p. Skoińskim, i intendentem, p. Miszczakiem, na przegląd.

Na dwuch dużych werandach stoją leżaki. **Obok na ławkach siedzą dzieci szczególnie mizerne, cherlawe i nieraz kaleki. To chorzy. Jest ich po setce chłopców i dziewcząt. Nie wolno im biegać, nie wolno im bawić się razem z innemi dziećmi. Muszą dużo leżakować.** Lekarz otacza je szczególną opieką. Te dzieci są codzień ważone i codzień prawie badane.

Chłopcy nie bawią się z dziewczętami. W głębi parku jest boisko dziewczęce, na przedzie — dla chłopców.

Trochę cyfr

Program dnia, poza zabawami, przewiduje oczywista i godzinę na sprawy ducha i umysłu, a nietylko ciała. Przez tę godzinę dzieci słuchają bajek, pogadanek i wykładów. Dziś, z racji Święta Morza, „godzina myśli" w kolonji poświęconą będzie wyłącznie morzu i naszemu wybrzeżu.

★

Na zakończenie jeszcze kilka cyfr.

3000 dzieci jest pod opieką 35 wychowawczyń i wychowawców, 12 higjenistek i kilku osób pomocniczego personelu wychowawczego. Kolonia liczy 33 pracowników i funkcjonarjuszy gospodarczych. Jeden posterunkowy baczy, by przez druty nie przedostawali się nieproszeni goście, polujący na ubrania dzieci. Półkolonja zaczęła się 23 czerwca i trwać będzie miesiąc. Po miesiącu przybędzie nowa partja 3 tysięcy dzieci.

W tym roku działa w mieście wśród dziatwy szkół powszechnych kilka instytucyj kolonij letnich. Dzięki temu każde dziecko, wskazane przez kierownika szkoły i zatwierdzone przez lekarza, mogło się dostać na półkolonje. Gl.

Popularna para artystów **DICK POWELL i RUBY KEELER.** Najbardziej popularny „team" ekranu. Ruby Keeler i Dick Powell ukaże się znów w filmie „Promenada miłości" Frank Borgaze, słynny twórca „Pokusy" z Marleną Dietrich, jest reżyserem tej prawdziwej perełki filmowej. „Promenada miłości" obfituje w szereg przewspaniałych numerów muzyczno-widowiskowych, zainscenizowanych przez dyrektora nowojorskiego „Ziegfield Follies". **Premiera wkrótce w kinie „Casino".**

Wojsko odpiera ataki arabów

na kolonje i objekty publiczne.—Teroryści rzucają bomby na tor kolejowy.— Pogłoski o marszu beduinów okazały się fałszywe

Jerozolima, 27 czerwca.

Patrol wojskowy dostrzegł dziś w pobliżu wsi Azun w północnej Palestynie podejrzaną grupę Arabów. Gdy pomimo wezwania Arabowie nie zatrzymali się, patrol dał ognia. Jeden Arab został zabity, jeden ranny. Również w dwuch innych miejscowościach były starcia. Jest dwuch zabitych Arabów i kilku rannych.

Wczoraj Arabowie dokonali ataku na kolonję Motza i kolonję dziecięcą Ben Szemen.

ATAK ZOSTAŁ ODPARTY PRZY POMOCY WOJSKA.

Pozatem teroryści arabscy rzucili bombę na tor kolejowy na linji Ludd — Jerozolima.

W tymże Ludd ogłoszono dziś stan wyjątkowy. Aresztowano 26 Arabów.

Rząd postanowił sprowadzić kilkaset mułów z Cypru, aby skuteczniej ścigać terorystów w górach.

Naczelna rada arabska ogłosiła odpowiedź na ostatnie oświadczenia angielskiego ministra kolonij w parlamencie w sprawie polityki władz mandatowych w Palestynie.

Arabowie twierdzą, że nigdy nie wyrażali zgody na utworzenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, domagają się natomiast, aby rząd angielski dotrzymał przyrzeczeń, udzielonych Arabom w latach 1916 i 1918-ym oraz podtrzymują żądanie wprowadzenia ustroju parlamentarnego i rządu narodowego w Palestynie.

★

Jerozolima, 27 czerwca.

Jak donoszą z Bejrutu, francuskie władze mandatowe w Syrji na prośbę rządu palestyńskiego wzmocniły ochronę graniczną, aby udaremnić przemyt broni do Palestyny. Władze syryjskie postanowiły zakazać tranzytu broni, gdyż odnośne transporty były przemycane do Palestyny.

★

Sensacyjne doniesienie „New Chronicle" o 60,000 beduinów, zamierzających wtargnąć do Palestyny, jest całkowicie bezpodstawne. Wogóle takiej liczby uzbrojonych beduinów niema w Transjordanji.

Nie odpowiada też rzeczywistości doniesienie pisma hebrajskiego „Doar Hajom" o warunkach, postawionych przez Arabów, które rzekomo miały być rozpatrywane przez rząd.

Jerozolima, 28 czerwca.

W okolicy Azouna samolot, odbywający lot wywiadowczy był ostrzeliwany przez bandę arabską. Załoga odpowiedziała strzałami, raniąc kilku napastników. W Haifie aresztowano 2-ch arabów za rzucanie gwoździ na szosie. W posiadaniu jednego z nich znaleziono bombę.

Londyn, 28 czerwca.

(PAT) W kołach oficjalnych w Jerozolimie wyrażają nadzieję, że w ciągu najbliższych 2-ch tygodni nastąpi w Palestynie pewne uspokojenie. Władze podjęły w ostatnich dniach akcję bezwzględnego likwidowania walki podjazdowej, jaka na wsi prowadzona była przez bandy uzbrojone arabów. Groźba surowych kar za ukrywanie powstańców odniosła skutek i obecnie mieszkańcy wsi odmawiają udzielania powstańcom schronienia. Odmowa ta zmusza powstańców do gromadzenia się w większe grupy i szukania schronienia w górach. Aczkolwiek opór arabów nie osłabł, ale nawet zyskał na zaciętości wojskom jest znacznie łatwiej rozpraszać większe bandy niż wyławiać pojedyńczych osobników. Co się tyczy Transjordanji, to dobrze poinformowane źródła nie wierzą, by mogło tam dojść do powstania. Wrzenie wśród beduinów jest niewątpliwie wielkie, przyczem pogarsza sytuację jeszcze nędza wywołana posuchą i nieurodzajem, ale mimo to wpływ i autorytet Emira Husseina jest nadal tak wielki, że zdoła utrzymać w karbach większość arabów Transjordanji.

Nie jesteśmy ani za słabi, ani za biedni, by marynarkę wojenną w granicach dla nas potrzebnych stworzyć:

MUSIMY TYLKO CHCIEĆ

Operacje w „sterylizowanej sali"

przeprowadza brazylijski chirurg profesor Goodin.

Chirurgja czyni cuda

Z chwilą gdy Pasteur dokonał swe odkrycia bakterjologiczne i do medycyny wprowadzono działanie środkami przeciwgnilnemi (antyseptyka), **chirurgja poczęła czynić kolosalne postępy, sprawiając niemal „cuda". Rozlegają się głosy, że we własnym zakresie wiedza chirurgiczna osiągnęła szczyt doskonałości i że nie należy się spodziewać dalszych udoskonaleń w granicach jej kompetencji.** Jednocześnie jednak zdarzają się fakty, z których wynika, że ideał całkowitego bezpieczeństwa przy operacjach w sensie pełnej gwarancji uniknięcia infekcji nie został jeszcze osiągnięty i że ostatnie słowo techniki chirurgicznej pod tym względem nie zostało jeszcze wypowiedziane.

W każdym razie, jeśli porównamy obecny stan chirurgji z sytuacją w tej dziedzinie z okresu przed wprowadzeniem techniki antyseptycznej, uzyskamy obraz wielkich kontrastów. Do chwili wprowadzenia metody antyseptycznej każda operacja połączona była z wielkiem ryzykiem bez względu na powagę samego zabiegu. **Lekarze skarżyli się, że „każde przecięcie skóry było otwarciem drzwi dla śmierci".** W szpitalach pojęcie dezynfekcji nie istniało. Asystenci operatora wchodzili na salę operacyjną w tej samej odzieży, w której dokonywali sekcji zwłok. Instrumenty przechodziły z rąk do rąk. Operacje przerywano nieraz na dłuższy okres czasu. Ludzie umierali wskutek błahego zranienia palca. Niema się czemu dziwić. Raczej dziwić się należy, że w tych warunkach niektóre operacje dawały pożądany wynik.

Gdy wprowadzono technikę antyseptyczną, rezultaty jej przyjęto jako cud. Odnoszono się do tej nowej, zbawiennej metody z niedowierzaniem. We Francji, naprzykład, wprowadził antyseptykę młody chirurg paryski Championier, który musiał staczać długie walki, by propagowana przezeń metoda znalazła zrozumienie. Poważni lekarze nie chcieli słyszeć o „nowatorstwach" Champoniere'a i metoda jego wywołała wielką burzę. **Jeden z profesorów posunął się nawet tak daleko, że żądał oddania młodego chirurga pod sąd.**

Lecz wkońcu metoda antyseptyczna w chirurgji zwyciężyła. Po niej przyszła kolej na dalsze postępy. **Po antyseptyce przyszedł okres najnowszej metody zabezpieczania ran od zakażenia — aseptyki.**

Celem antyseptyki było zwalczanie bakteryj, lecz zrodziło się pytanie, czy nie lepiej będzie przeciwdziałać aby zarazki znikły z pola operacyjnego niż walczyć z niemi po niewczasie? W tym celu wprowadzono sterylizację, eliminując zarazki zarówno z rąk operatora, jak i instrumentów. Taka jest zasada aseptyki, wprowadzonej na początku bieżącego wieku. Hasło najnowszej chirurgji brzmi więc: — **nie dopuścić zarazków z zewnątrz!...** Sterylizowane instrumenty, dezynfekowanie całego materjału, potrzebnego do operacji, gumowe rękawice, sterylizowane maski, aseptyka całego środowiska, milczenie podczas operacji — oto warunki nowej techniki operacyjnej.

Czy przy tych wszystkich ostrożnościach spółczesna aseptyka chirurgiczna daje pełną gwarancję wyeliminowania zakażenia przy operacji?.... Niestety — nie.... Świadczą o tem fakty. Przyczyna tych niedomagań nie tkwi jednak w metodzie aseptycznej, lecz w tem, iż nie można osiągnąć pełnej, stuprocentowej sterylizacji. **Można sterylizować instrumenty, ale nie doszliśmy jeszcze do takiego stanu doskonałości technicznej, aby udało się również oczyścić powietrze na sali operacyjnej z chorobotwórczych zarazków.** Pozatem mogą wnieść na salę operacyjną zarazki osoby, które tam wchodzą. Zarazki mogą się wydzielać przy procesie oddychania. W salach szpitalnych, gdzie wszystko zda się jest aseptyczne, unoszą się niewątpliwie najróżnorodniejsze mikroby. Dlatego też nie wszystkie operacje mogą się udać....

Ażeby uniknąć niespodzianek zewnątrz należałoby przeprowadzać operacje w powietrzu tak samo sterylizowanem. Jeszcze Pasteur mówił o tem w 1875 roku, ale jednocześnie zgadzał się z tem, że osiągnięcie takich warunków jest poprostu niemożliwością.

Jednakże to, co w czasach Pasteura było niemożliwością, dziś stało się realnem osiągnięciem. Prof. Goodin urządził w Rio de Janeiro klinikę chirurgiczną, najbardziej zbliżoną do ideału stuprocentowej aseptyki. Urządzenie prof. Goodina polega na tem, że powietrze hermetycznie zamkniętej sali sterylizuje się przy pomocy wentylatorów, wprawianych w ruch zzewnątrz elektrycznością. Ażeby uchronić hermetycznie zamkniętą salę od zewnętrznych wpływów, otoczono ją specjalnemi komorami, wypełnionemi również oczyszczonem powietrzem. Kto wchodzi na salę, musi wprzódy przejść przez oczyszczające komory.

A więc zarówno operator jak i pacjent, odziani w specjalne skafandry, wyposażeni w maski oraz inne przyrządy, przechodzą przez „komorę" zanim wejdą do prawdziwej sali operacyjnej. Studenci natomiast i inne osoby, chcące przyglądać się procesowi operacyjnemu, zajmują miejsca na wyższem piętrze i obserwują co się dzieje na dole przez szklany sufit.

Prof. Goodin uważa, że jego sala operacyjna stanowi szczyt wszystkiego, co można osiągnąć w dziedzinie sterylizacji. Zresztą, fakty przemawiają same za siebie. Klinika prof. Goodina istnieje już kilka lat, a wypadki śmierci w niej należą do bardzo rzadkich, pomijając, oczywiście, ciężkie schorzenia, które same przez się stanowią wielkie niebezpieczeństwo.

Dr. K. L.

Policyjne zawody lekkoatletyczne

odbyły się wczoraj w Łodzi na stadjonie W.K.S.

Łódź, 28 czerwca

Wczoraj na stadjonie WKS odbyły się zawody lekoatletyczne międzyklubowe Policyjnych Klubów Sportowych województwa łódzkiego, organizowane przez P. K. S. pow. łódzkiego.

Zawody otworzył podinspektor Brożyński.

Uczestniczyło w nich ogółem 38 zawodników z 6 P. K. S. m. Łodzi, pow. łódzkiego, Sieradza, Tomaszowa, Turku i Kalisza. Największą ilość punktów dla swoich barw uzyskała Łódź, przed pow. łódzkim i Sieradzem.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

100 mtr. 1) post. Wojtaszek 12 s. (PKS pow. Łódź), 2) post. Scholl 12.3 (PKS m. Łódź), 3) post. Poliszkiewicz 12.8 (PKS Łódź).

200 mtr. 1) post. Majer 26.1 (PKS m. Łódź), 2) st. post. Poliszkiewicz 26.2 (PKS m. Łódź), 3) post. Karsz 28.8 (PKS Tomaszów).

400 mtr. 1) post. Karsz 59.8 (PKS Tomaszów) 2) post. Nadulski 60,6 s. (PKS m. Łódź), 3) post. Kot 61,9 s. (PKS pow. Łódź).

800 mtr. 1) post. Dlużak 2.26.7 (PKS Sieradz) 2) post. Bytniewski 2,27.2 (PKS pow. Łódź), 3) post. Gąsiorek 2,35.5 (PKS m. Łódź).

1500 mtr. 1) post. Ogonowski 5 m. 28.7 s. (PKS m. Łódź), 2) post. Dlużak 5 m. 32 (PKS Sieradz), 3) post. Bytniewski 5 m. 47.2 s. (PKS pow. Łódzkiego).

3000 mtr. 1) Gąsiorek 11.32.8 (PKS m. Łódź), 2) post. Kumor 11.43 s. (PKS pow. Łódź), 3) post. Szymiczek (PKS m. Łódź).

5000 mtr. 1) post. Berłowski 19 m. 15.2 s. PKS Sieradz), 2) post. Rutkowski (PKS pow. Łódź).
sek.

Sztefeta olimpijska PKS m. Łódź 4 m. 14.2

Skok wzwyż 1) post. Chmielewski 1.55 (PKS Tomaszów), 2) post. Scholl 1.50 (PKS m. Łódź), 3) post. Poliszkiewicz 1,50 PKS m. Łódź).

Skok wdal 1) post. Twarożek 5.59 (PKS m. Łódź), 2) post. Poliszkiewicz 5.50 (PKS m. Łódź) 3) post. Chmielewski 5.40 (PKS Tomaszów).

Skok o tyczce 1) post. Majer 2.43 (PKS m. Łódź), 2) post. Nadulski 2,31 (PKS m. Łódź), 3) post. Duczmal 2,31 (PKS m. Łódź).

Oszczep 1) post. Kucharek 46.24 (PKS m. Łódź), 2) post. Kleta 37.10 (PKS Turek). 3) post. Twarożek 35.12 (PKS m. Łódź).

Dysk 1) post. Kleta 30.71 (PKS Turek), 2) post. Twarożek 29 (PKS m. Łódź), 3) post. Kucharek 27.92 (PKS m. Łodzi).

Kula 1) st. post. Kedzierski 10.65 (PKS m. Łódź), 2) przod. Szaflik 9.77 (PKS m. Łódź), 3) post. Kleta 9.32 (PKS Turek).

Mistrzostwo piłki siatkowej PKS woj. łódzkiego 1) PKS Kalisz, 2) PKS Tomaszów. 3) PKS m. Łódź.

„Wełna szklana"

znalazła już szerokie zastosowanie w Ameryce

Szkło jest materjałem technicznym, znajdującym coraz szersze zastosowanie w najrozmaitszych dziedzinach życia. Technika wyrobu szkła rozwinęła się ostatnio znakomicie i, jak twierdzą eksperci, z kilograma płynnego roztopionego szkła wysnuć można nitkę szklaną, tak długą, iż mogłaby opasać kulę ziemską. Taka nić szklana będzie 12 razy cieńsza od włosa ludzkiego, cieńsza nawet od nici jedwabnika, a o wiele od niej trwalsza. **Użycie t. zw. „wełny szklanej" jest coraz powszechniejsze, a w New Jorku budowlanych jest obecnie siedem wielkich domów całkowicie ze szkła. Największy z nich, zwany „Rialto Building", który stanie na rogu Broadway'u i 42-ej ulicy, posiadać będzie wieżę szkaną, wysokości 30 metrów, która będzie jedną z najśmielszych konstrukcyj tego rodzaju.** W budynku tym użyte będą nietylko bloki szkła, ale i „wełna szklana", która używana iest jako znakomity materjał izolacyjny.

Niedawo szkło wkroczyło i w dziedzinę strojów damskich. Na wiosennej rewji mody w Paryżu krawcy paryscy przedstawili bieliznę tkaną z cieniusieńkiej nitki szklanej. Również z takiej nitki robione są sweterki, torebki, oraz haftowane barwne motywy na sukniach wieczorowych. Magazyny amerykańskie sprzedają wielkie kolorowe kapelusze z materji szklanej, nadające się świetnie na plaże Florydy. Lansowane są również pantofelki na szklanych obcasach, które są realizacją bajki o szklanym pantofelku Kopciuszka.

Pewien angielski wynalazca odkrył po wieloletnich doświadczeniach materję szklaną, nadającą się specjalnie do pokrywania dróg automobilowych. Wychodził on z założenia, iż szkło jest najtwardszym materjałem syntetycznym, jaki można otrzymać i że w przeciwieństwie do smoły, cementu i drzewa mało ulega wpływom atmosferycznym i działaniu tłuszczów. Materjał wynaleziony przez niego produkowany jest z odłamków starego szkła, topionych i poddanych wysokiemu ciśnieniu. **Nowe „szklane drogi" zrobione będą z małych trójkątnych tafelek, dających się doskonale usuwać i podnosić przy reperacjach głębszych warstw szosy.**

Jednym z najnowszych wynalazków w dziedzinie zastosowania materji szklanej jest szklana odskocznia pływacka, szklany aparat radjowy, szklane dachówki, zapalniczka do papierosów ze szklanym knotem, oraz szklana brzytwa

Na fali radjowej

ODBIORNIKI DETEKTOROWE DARMO!

Ukazało się niezwykle sensacyjne rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów, które przewiduje dla nowych radjoabonentów, chcących nabyć w ciągu lata aparaty detektorowe, szereg niespotykanych dotychczas ulg. Rozporządzenie przewiduje, że każdy nowy abonent Polskiego Radja, który obecnie zarejestruje się i zamówi na raty odbiornik radjowy „Detefon" lub „Echo" zwolniony będzie z opłaty wstępnej, oraz z opłaty abonentowej i rat za odbiornik, aż do dnia 30 września rb.

Biorąc rzecz praktycznie, rozporządzenie przewiduje możność otrzymania odbiornika radjowego i pozwolenia na korzystanie z radja bezpłatnie, przyczem pierwsza rata za odbiornik i opłata abonentowa liczyć się będzie dopiero od dnia 1 października. Jeśli więc ktoś jeszcze w bieżącym miesiącu zgłosi się w urzędzie pocztowym i zamówi odbiornik „Detefon" lub „Echo" płacić będzie abonament i raty dopiero za trzy miesiące.

Szczegółowych informacyj udzielają w tej sprawie wszystkie urzędy pocztowe przy okienkach przeznaczonych dla załatwiania spraw abonentu radjowego.

TRANSMISJA: „BRZEZINY — MIASTO CHAŁUPNIKÓW".

Jest w województwie łódzkiem małe, biedne, lecz schludne miasteczko, które dzięki niezmiernie mrówczej choć ciężkiej i niewdzięcznej pracy ludności — znane jest nietylko w Polsce, ale daleko poza jej granicami.

Są to Brzeziny — miasto chałupników. Ten ciekawy ośrodek masowej produkcji gotowej odzieży, gdzie parę gotowych spodni nabyć można za półtora złotego, a gotowy garnitur męski za 40 złotych, nasyca nietylko rynek wewnętrzny, ale eksportuje do Holandji, Anglji, Szwecji, Norwegji, Danji, a nawet do Afryki.

Zamieszkująca miasto Brzeziny ludność to przeważnie chałupnicy - krawcy, pracujący po 18 godzin na dobę i zarabiający, w niektórych działach od 7 groszy za godzinę.

W środę, dnia 1 lipca rb. o godz. 20.30 Polskie Radjo w ramach audycji „Z mikrofonem po prowincji" — daje transmisję z Brzezin. Będzie to radjo - montaż z życia chałupników, odsłaniający kulisy masowej produkcji odzieży.

Transmisję przeprowadzi red. Benedykt Stefański.

AUDYCJE ŁÓDZKIE W NIEDZIELĘ, PONIEDZIAŁEK I WTOREK.

W ciągu niedzieli, poniedziałku i wtorku Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja nadaje szereg ciekawych audycyj lokalnych i ogólnopolskich, zarówno mówionych jak i muzycznych.

W niedzielę o godz. 14.30 wygłoszony zostanie poradnik turystyczno sportowy dla robotników przez kpt. St. Gembarowicza. O godz. 14.45 zaś ciekawy i aktualny feljeton o ostatnim spływie kajakiem dla młodzieży wygłosi mgr. Ignacy Zieliński, komandor tego spływu. Do ciekawych i wartościowych audycyj zaliczyć należy wielki koncert radjowy, organizowany z okazji „Święta Morza" przez Ligę Morską i Kolonjalną. Udział w tym koncercie biorą najlepsi soliści łódzcy: prof. Bronisław Nagujewki, Halina Sawicka-Wyszkowska (śpiew), Hanna Stillermanówna (fortepian), Halina Markowiczowa (skrzypce), Janusz Snay (recytacje), prof. Ryder (akompanjament). Koncert ten zostanie poprzedzony przemówieniem Dyr. Bohdana Pawłowicza (g. 15.30). —

W poniedziałek natomiast, jak zwykle usłyszymy rozmowę z radjosłuchaczami dyr. Bohdana Pawłowicza p. t. „Lepszy rydz, niż nic". (godz. 18), oraz pogadankę p. t. „Łódź i Gdynia" — Mateusza Rogersa.

We wtorek o godz. 6.50 rano Łódź nadaje na wszystkie stacje polskie koncert orkiestry dętej 28 P. S. K.



NOWE IMPERJUM

(Korespondencja własna „Republiki")

Rzym, w czerwcu 1936 r.

Koronacja króla włoskiego na cesarza Etjopji wkrótce zapewne zakończy niezwykle efektowne widowisko, jakiem była fundacja nowoczesnego imperjum, dokonana w tempie zaprawdę godnym naszego stulecia rekordów szybkości. Tymczasem jednak, gdy minęły pierwsze wybuchy radości, gdy przebrzmiały wiwatowe wystrzały i wzniosłe słowa Duce'go, patrjotyczny entuzjazm mas powoli zaczyna ostygać i **„szary człowiek" coraz trzeźwiej spogląda na wydarzenia dnia.**

Nie oznacza to bynajmniej istotnego osłabienia samopoczucia narodowego!— Naród włoski i nadal dumny jest ze wspaniałych wyczynów swej armji i z podziwem odnosi się do Mussoliniego. I nadal gotów byłby ponieść wszelkie ofiary dla obrony swych nowozdobytych kolonji.

Ale ostatecznie samorzutna radość ludności wywołana została głównie wieścią, że **„wojna jest skończona"**, wynikała więc z przekonania, że niebawem powrócą żołnierze z niebezpiecznej Afryki, że zniesione zostaną niezwłocznie sankcje, że znikną tem samem rozliczne drobne niewygody i braki dnia powszedniego, i że prócz tego **bogactwa ze zdobytej Abisynji popłyną szerokim strumieniem do zubożałej Italji.**

Wszystkie te nadzieje dotychczas zawiodły i nie zanosi się wcale na to, aby spełniły się w najbliższym czasie!— Choć Addis-Abeba jest zajęta i oficjalne komunikaty wojenne przestały się ukazywać, to nie jest jednak tajemnicą, że **tylko połowa etjopskiego terytorjum mniejwięcej znajduje się w rękach Włochów**. i niewiadomo, jakich niespodzianek oraz ewentualnych ofiar w ludziach spodziewać się trzeba przy zajmowaniu reszty kraju. A jeżeli Virginio Gayda w „Giornale d'Italia" pozwala sobie na bagatelizującą grę słów pisząc, iż reszta to już tylko „misure di polizia e pulizia" t. zn. akcja policyjna i oczyszczająca, to przypomnieć należy, że w swoim czasie Francuzi wysyłając wojska przeciw herdom Abd-el-Krima także z początku mówili tylko o „akcji policyjnej". A wiele ich ona kosztowała ludzi i pieniędzy?..

Jakby niebyło — o odwołaniu wojsk z Abisynji dotychczas niema mowy. rzeciwnie: ciągle jeszcze wypływają z Neapolu do Massaua transporty wojskowe, a coraz częściej słyszy się pogłoskę, że większa część żołnierzy wysłanych na podbój Abisynji, zostanie osiedlona tam przymusowo i nie ujrzy tak prędko kraju rodzinnego.

Następnie niemałe rozczarowanie dla Włochów spowodowane jest faktem, że świat cały zwleka z uznaniem nowopowstałego imperjum.

Obecny „stan pokoju" niewiele różni się od dotychczasowego **„stanu wojennego"**. Włochy, mimo ostentacyjnych dowodów przyjaźni ze strony Japonji, Niemiec i jeszcze kilku mniejszych państewek, czują się bardzo odosobnione. Tem tłumaczą się więc oświadczenia Mussoliniego uczynione kilkakrotnie z całym naciskiem w wywiadach prasowych: oświadczenia podkreślające pokojowe zamiary zaspokojonej obecnie Italji, jej gotowość do współpracy międzynarodowej, konserwatywny kierunek jej przyszłej polityki europejskiej etc. etc.

Oprócz wyżej wymienionych skutków bowiem, izolacja Italji pociągnęła za sobą i inne wysoce ujemne następstwa. Najważniejsze z nich polega na tem, że dopóki chwilowa sytuacja nie ulegnie zmianie, nie znajdą się do dyspozycji Włoch **żadne zagraniczne kredyty na kolonizację Abisynji.**

Wprawdzie włoska opinja publiczna odrzuca z oburzeniem koncepcję pomocy finansowej zagranicy, która „chciałaby ciągnąć zyski z ziemi zroszonej krwią włoskich żołnierzy". „Il. Lavoro Fascista", pismo syndykatów robotniczych uzasadnia ten pogląd w następujący sposób:

„Nasza organizacja kolonji musi się przedewszystkiem uwolnić od wpływów międzynarodowego kapitału, gdyż próbował on przecie jeszcze przed zastosowaniem sankcyj hamować wszelką inicjatywę mającą na celu wyzyskanie naszych własnych źródeł produkcyjnych— i tak samo stłumiłby więc jutro wszelką inicjatywę, która eksploatując nowe źródła produkcji, zagrażałaby jeszcze bardziej bezpośrednio interesom różnych potężnych towarzystw naftowych, bawełnianych czy kawowych. — Pierwsze i najważniejsze nasze dążenie — to osiągnięcie tej niezależności..."

Mimo tych całkiem zrozumiałych „zbożnych życzeń", których bezustanne roztrząsanie pobudzić ma ofiarność ludności zmęczonej już ciągłemi zbiórkami i pożyczkami, jest mało prawdopodobnem, aby w samych Włoszech wycieńczonych kosztowną kampanją, znalazły się olbrzymie kapitały potrzebne do kolonizacji niezmierzonych obszarów dzikiej Abisynji. Wedle kół poinformowanych **koszt osiedlenia jednej rodziny wynosić ma 1000 dolarów**, tak że urzeczywistnienie pierwszych planów kosztowaćby już musiało okrągłą sumkę 1 miljarda dolarów (t. zn. tyle samo co dotychczasowa wojna). **Dotychczas zaś państwo wyasygnowało oficjalnie na te cele zaledwie 100 miljonów lirów!**

Nie ulega jednak wątpliwości, że istnieje szeroko zakrojony plan przesiedlenia do Abisynji nadmiaru ludności! — Na tem bowiem polegać ma główna różnica między okrzyczanem tu brytyjskiem imperjum, które wysyła do swych kolonji tylko cienką „warstwę panujących", a nowem „imperjum pokoju", któ re według słów „Giornale d'Italia" nie będzie „krajem imperjalistów lecz **imperjum ludu roboczego** imperjum porządku i produktywnej pracy oraz przyczynkiem do europejskiej równowagi."

I tak samo zapewnia „Il Lavoro Fascista", że w nowozdobytych kolonjach nie będzie miejsca dla spekulantów czyhających na łatwy zarobek, lecz jedynie dla wytrwałych chłopów i rzemieślników, którzy gotowi są prowadzić życie pełne pracy i poświęceń, aby podnieść kraj na wyższy szczebel kultury. „W ten sposób — czytamy dalej — faszystowskie imperjum od pierwszego dnia swego istnienia przeciwstawia się koncepcji imperjalizmu plutokratycznego!"

Trzeba przyznać, że te zasady **„nowego imperjalizmu"** brzmią nietylko ciekawie, ale i rozumnie! — Czy ich urzeczywistnienie, wraz z rozpoczętą niedawno akcją upaństwowienia banków i wielkiego przemysłu, stanowić będzie na prawdę decydujący krok ku nowym formom bytu państwowego i ku „wyższej sprawiedliwości społecznej" obiecywanej oddawna przez Mussoliniego — to dopiero przyszłość pokaże. Ale temniemniej istnieją we Włoszech szerokie warstwy „faszystów lewicowych", którzy pełni są wiary i widzą w dzisiejszych wydarzeniach jutrzenkę nowej przyszłości.

DR. F. WOLMAN.

Echa smutnych zajść w Przytyku

Targi odbywać się będą w Potworowie

Radom, 27 czerwca.

Prawie równocześnie z ogłoszeniem wyroku w sprawie o krawe zajścia w Przytyku, zbiegło się doniosłe zarządzenie władz administracyjnych o decydującem znaczeniu dla przyszłości tego nieszczęśliwego miasteczka.

W wyniku usilnych starań gmin Potworów i Wieniawa, znajdujących się w najbliższej odległości Przytyka, **władze przyznały gminie Potworów prawo urządzania wielkich targów, jarmarków poniedziałkowych.** Pierwszy jarmark w Potworowie dojdzie do skutku 15-go lipca br.

W całej okolicy prowadzona jest intensywna agitacja endecka, aby chłopi wzięli w jarmarku gremjalny udział w całkowitem pominięciem Przytyka. W ten sposób zostanie na nieokreślony czas przedłużona blokada gospodarcza Przytyka, która trwa już ponad pół roku i spowodowała zupełna ruinę niegdyś kwitnącego miasteczka. W obecnej sytuacji przywrócenie zawieszonych w Przytyku targów miałoby wyłącznie formalny charakter.

MUSZYNA

Muszyna, w czerwcu

Po słotnym i chłodnym maju, gdy tylko ustaliły się nieco pogody — **Muszyna, jedno z najpiękniejszych uzdrowisk polskich,** zaroiła się tłumem kuracjuszy. Niemal codziennie pociągi idące z Krakowa do Krynicy wyrzucają na dworcu w Muszynie nowe rzesze żądnych wypoczynku urlopowiczów.

Z roku na rok coraz poczesniejsze miejsce w rzędzie uzdrowisk polskich zajmuje **uzdrowisko i letnisko Muszyna.** Położona pomiędzy Żegiestowem i Krynicą, posiada ona **wody mineralne podobnego składu i siły leczniczej**, co i wymienione wyżej uzdrowiska, zaś przewyższa je położeniem i lepszemi warunkami słonecznemi.

Muszyna położona na 450 m. nad poziomem morza, zasłonięta od północy masywem gór Jaworzyny. posiada **klimat wybitnie podalpejski**, niemal bez wiatrów o wydatnem naświetleniu słonecznem, a nadto istnieje tutaj — **jedyny w Polsce unikat — przepiękny las lipowy**, który w okresie kwitnienia napełnia upojnym zapachem całe uzdrowisko.

Muszyna posiada swoich **stałych wielbicieli, kuracjuszy**, którzy z roku na rok przyjeżdżają, by leczyć tutaj swoje dolegliwości i schorzenia w leczniczych, **naturalnych źródłach wód mineralnych:** alkaliczno - wapniowo - magnezowo - żelazistych.

W roku bieżącym Muszyna pyszni się **nowem źródłem wód mineralnych**, niedawno dowierconem, przyczem uzyskano **wodę o najwyższem nasyceniu gazów**, zaś muszyńskie kąpiele borowinowe z własnych złoży borowiny zyskały sobie pochlebną opinję kuracjuszy.

Zarząd Miejski w Muszynie w całej pełni popiera ruch kuracjuszy i w tym celu ustalił **niezwykle niską taksę kuracyjną** licząc po 5 zł. od pierwszego członka rodziny i po 2 zł. 50 od następnych. W roku bieżącym rozbudowany został Zakład Kąpielowy, zbudowana została nowa droga do tego zakładu i most na filarach żelbetonowych na Popradzie. Zorganizowana została **muzyka zdrojowa na deptaku** nad Popradem, wytyczone ścieżki w okolicznych lasach przyczem całe uzdrowisko i okolice zostały zelektryfikowane.

Godne podkreślenia jest to. że Muszyna jest jednem **z najtańszych uzdrowisk**, gdzie można się wygodnie „urządzić" w sezonie nawet ze znacznie ograniczonemi funduszami.

Są tutaj bowiem pensjonaty i wille, bardzo wygodne, estetycznie urządzone i odpowiadające wszelkim wymogom, których cena wynosi 4.50 z całodziennem utrzymaniem. Dla tych zaś, którzy chcą sami prowadzić gospodarstwo — jest do dyspozycji kilkaset pokoi w domach prywatnych w cenie 1.50 dziennie.

Obecnie, w czerwcu, gdy cieplejsze promienie słoneczne zalały potokiem uzdrowisko, zaroiła się **wspaniała plaża nad Popradem**, na której wylegują się na słońcu złoto - bronzowe, opalone ciała kuracjuszy i kuracjuszek. Na korzyść Muszyny należy podkreślić to jeszcze, że brak tutaj może międzynarodowego towarzystwa, które przyjeżdża do Krynicy, niema się specjalnego luksusu w strojach i sposobie spędzania czasu, ale za to **panuje tutaj szczery i beztroski humor.** Na dancingach widzi się naprawdę roześmiane i rozbawione twarze, a w cienistych alejach lasów rozlegają się raz po raz salwy zdrowego śmiechu takiego, na jaki tylko zdobyć się może człowiek, który czuje wracające zdrowie, siły i... młodość.

Nasz reporter zanotował:

W domu przy ul. Przędzalnianej 51 w jednej z komórek znaleźli lokatorzy wiszące ciało 25 letniej Zofji Troszczyńskiej. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Ciało zostało przewiezione do prosektorjum. Władze prowadzą dochodzenia.

***

Przy ul. Brzezińskiej 104, na chodniku, zadał sobie w zamiarze samobójczym kilka ciosów nożem kuchennym w brzuch 25-letni Wasiak. Lekarz pogotowia skierował desperata do szpitala.

***

Na ulicy Zawadzkiej potrącona została przez samochód 45-letnia Estera Kram, zamieszkała przy ul. Cymera 3. Kramowa odniosła ogólne obrażenia ciała i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia, przewieziona została do domu w stanie osłabionym.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Słonianej 4, uległa poparzeniu wrzącym ługiem 28-letnia Józefa Kwiatkowska, która przez nieostrożność wylała na siebie zawartość kotła.

Poparzonej udzielił pomocy lekarz pogotowia

***

Przy przystanku tramwajowym przy rogu Limanowskiego i Urzędniczej nieznany sprawca wyciągnął z kieszeni oczekującemu na tramwaj Władysławowi Nowakowi zegarek wart. 100 zł.

Do mieszkania Michała Majewskiego przy ul. Pięknej 15 włamali się złodzieje i skradli garderobę oraz bieliznę wartości około 835 zł.

Z mieszkania Anny Dąbrowskiej przy ulicy Rymarskiej 17 nieznani sprawcy przy pomocy włamania skradli pościel i bieliznę na 150 zł.

Sprawców poszukuje policja.

WYCIECZKI Ż. T. K.

Sekretarjat T-wa przyjmuje zapisy:

1) na kolonje turystyczno - wypoczynkowe: w Kuźnicy na półwyspie Helskim (pełne morze, zatoka, plaże, sąsiedztwo lasów sosnowych, wycieczki na całe wybrzeże), w Druskienikach nad Niemnem (lasy, jeziora, kąpiele, plaża), w Zakopanem (w Jaszczurówce), wycieczki do Morskiego Oka, na Halę Gąsienicową, granicę polsko - czeską etc., w Jamnej koło Jaremcza (wycieczkę na Gorgany, Czarnohorę, do Czechosłowacji). Zniżki kolejowe indywidualne, wyjazdy dowolne, pokoje 2 i 3-osobowe.

2) na wycieczkę p. n. „Biegiem Wisły" w dniu 18 lipca — 2 sierpnia br. (w programie zwiedzenie Płocka, Włocławka, Ciechocinka, Torunia, Gdańska, Sopot, Gdyni, półwyspu Helskiego, Żarnowca, Kaszubskiej Szwajcarji etc.).

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 28 czerwca 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Opanowana sytuacja

Półrocze, które się teraz zamyka przyniosło Bankowi Polskiemu na rachunku **rezerwy kruszcowo - dewizowej stratę** okrągło licząc — **150 miljonów złotych.**

Z tego okrągłą setkę milj. stracił Bank do drugiej dekady kwietnia włącznie. W trzeciej dekadzie kwietniowej — jak wiadomo — wprowadzono w życie ograniczenia dewizowe. Pierwszy miesiąc działania nowego systemu, połączony z nieuniknionemi perturbacjami początkowemi, dał dalszą poważną stratę — około 43 miljonów.

Cały zato następny miesiąc jest już miesiącem stabilizacji, a ostatnia dekada wykazała nawet lekką (jednomiljonową) nadwyżkę.

Wolno więc uważać, że **sytuacja jest opanowana,** zwłaszcza, że zwykła data krytyczna — **ultimo półroczne** związane z transferem sum na obsługę zagranicznych długów finansowych — jak widać z ogłoszonego wczoraj komunikatu ministerstwa skarbu — tym razem **przejdzie bez wpływu na omawiane tu konta.**

Jaki refleks może mieć nowa sytuacja walutowa **na politykę kredytową** Banku Polskiego?

Z dotychczasowego stanu rzeczy wolno wyprowadzić wniosek, że **Bank nie przystąpi do restrykcyj kredytów** w następstwie utraty części swej rezerwy.

Sygnał ostrzegawczy zwykły w takich razach — stopa dyskontowo-lombardowa — (od jesieni 33 roku niezmieniona) nie została podwyższona. Kierownictwo **Banku, jak widać, nie uważa za celowe zaostrzać swego pogotowia, uważa, że sytuacja bynajmniej tego nie nakazuje.**

Zaakcentować trzeba przez szerszą opinję naogół niespotrzegane zjawisko, że polityka kredytowa Banku w dobie kryzysu **łagodziła w dużej mierze ostrze procesów deflacyjnych.** Jeżeli portfel wekslowy Banku w r. 1928 obracał się w tych samych granicach co i dzisiaj (600 — 700 milj.) — łatwo naprzykład na podstawie zmian wskaźnika cen hurtowych od tego czasu przyjąć, że **siła nabywcza sum zakredytowanych przez Bank w dyskoncie wekslowem okrągło licząc, podwoiła się.** Zbliżyło to instytucję emisyjną do obrotu gospodarczego, dając jej bez porównania większy aniżeli dawniej realny wpływ na rynek pieniężny.

Jak powiedziano, ani ruch stopy ani też zmiany w pozycji weksli **nie wskazują na zamiar odstąpienia Banku od polityki względnej łatwości kredytowej.**

Tu trzeba zaznaczyć, że ostatnie zmniejszenia stanu weksli przypisać należy trwającej stopniowej konwersji części weksli rolniczych na obligacje Banku Akceptacyjnego. Oczywiście nie pomniejsza to stanu emisji wzgl. natychmiast płatnych zobowiązań, ponieważ obligacje akceptacyjne lokowane są w t. zw. portfelu papierów własnych, który w ciągu tego roku podwoił się (pojemność jego — jako wiadomo — została ustawodawczo rozszerzona). Operację tę należy powitać z uznaniem, ponieważ **usuwając element nieelastyczny z portfelu wekslowego — dokonywana jest zgodnie z zasadami rzetelności bilansowej.** Jak słusznie powiedział pewien ekonomista: niema banków o portfelu wolnym od nieelastycznych składników; są tylko takie, które nie wstydzą się robić jego rzetelnego „remontu" i takie, które tego nie robią.

„Status" naszego banku emisyjnego wraca do równowagi. Nie widać z tej strony niebezpieczeństw dla złotego. Punkt ciężkości spoczął na sytuacji skarbu, z czego — jak widać z kilkakrotnych oświadczeń wicepremjera — rząd doskonale sobie zdaje sprawę, **osiągając pożądane efekty w postaci bezdeficytowych zamknięć miesięcznych.**

Dr. A. Z.



Dewizy dla przemysłu i handlu niezrzeszonego

Sposób podziału kontyngentów.—Projekt zakupów surowca przez przemysł przetwórczy

W związku z odbytemi ostatnio z inicjatywy prez. dr. Maciszewskiego konferencjami w sprawie wprowadzenia kontyngentów dewizowych dla włókiennictwa.

Izba Przemysłowo - Handlowa przesłała na życzenie min. przemysłu i handlu **szczegółowo sprecyzowane wnioski, dotyczące zasad i techniki przydziału walut w miesiącu lipcu.**

Wnioski te opierają się na zasadzie, iż ustalony będzie **globalny kontyngent zarówno dla przywozu surowców, jak i przydziału dewiz narazie** na miesiąc lipiec. Podział kontyngentów dokonywany byłby **bezpośrednio w Łodzi** w ten sposób, iż Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej i Konwencja Przędzalń Czesankowych **ustaliłyby dla zrzeszonych firm rozdzielnik,** na podstawie którego Izba Przemysłowo - Handlowa **wystawiałaby pozwolenia przywozowe.**

O ile idzie o surowce włókiennicze, importowane przez **przedsiębiorstwa przemysłowe i pokrywające ich zapotrzebowanie, firmy handlowe niezrzeszone w organizacji branżowej, obejmującej ogół interesentów,** Izba Przemysłowo - Handlowa zaproponowała, aby zgodnie z dotychczasowemi zasadami **globalny kontyngent przywozowy dzieliła między poszczególne okręgi Centr. Komisja Przywozowa,** wobec czego pozwolenia przywozu dla poszczególnych firm byłyby udzielane **na podstawie rozdzielnika, sporządzonego przez Izbę Przemysłowo - Handlową.**

Izba wskazała, iż również i dla **wytwórców, nieobjętych zrzeszeniami grupowemi pożądane byłoby — celem zawarowania równomierności przydziału dewiz — ustalenie równoległego kontyngentu dewizowego** z tem, iż na poszczególne okręgi dzieliłaby go C. K. P. w Warszawie, rozdzielnik zaś indywidualny, t. j. dla poszczególnych firm okręgu sporządzałaby skolei Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi, która równocześnie wystawiałaby zaświadczenia dewizowe.

W ten sposób należałoby w szczególności potraktować przydział dewiz w zakresie importu a) **bawełny i odpadków** dla potrzeb przemysłu niciarskiego, zgrzebnego i odpadkowego, fabryk waty, jako też handlu, sprowadzającego bawełnę dla potrzeb produkcyjnych, wymienionych przemysłów, b) w zakresie przywozu **wełny pranej,** odpadków, sierści i puchu zwierzęcego dla fabryk wyrobów zgrzebnych, filców i t. p. oraz obsługującego ich handlu, jak wreszcie c) **dla szmat,** stanowiących surowiec, w którego przywozie wspólnie zainteresowany jest cały szereg przemysłów okręgu.

W razie przyjęcia stanowiska, zaprojektowanego przez Izbę Przemysłowo - Handlową, **BANKI DEWIZOWE ZACHOWAŁYBY DOTYCHCZASOWY ZAKRES DZIAŁALNOŚCI**

na podstawie której mogą załatwiać bez potrzeby odnoszenia się do komisji Dewizowej wnioski o przydział dewiz w kwocie, nieprzekraczającej 5000 zł., wzgl. o ile idzie o zaliczki w kwocie 1000 zł. Na banki dewizowe nałożony byłby jedynie obowiązek **domagania się od importerów przy przydzielaniu dewiz w granicach własnych ich kompetencyj zaświadczenia Izby Przemysłowo - Handlowej, ustalającego kwotę przydziału dewiz, przyzanego danemu importerowi na miesiąc lipiec.**

Wysuwając powyższe koncepcje Izba Przemysłowo-Handlowa podniosła równocześnie, jaką wagę do właściwego ustalania i wykorzystania kontyngentów dewizowych przywiązuje przemysł przetwórczy, który sam nie sprowadza surowców, lecz zakupuje przędzę w przędzalniach wielowydziałowych. W łączności z tem Izba poinformowała ministerstwo o projekcie przemysłu przetwórczego, **aby przyznano mu prawo zużycia części walut z własnego eksportu na zakup bawełny, z tem, iż byłaby ona oddawana Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej z zobowiązaniem wyprodukowania z niej przędzy, potrzebnej przemysłowi przetwórczemu.**

Zgłoszone przez Izbę propozycję dotyczą narazie unormowania sprawy importu surowców i przydziału dewiz w lipcu z tem, iż **podania o przydział dewiz, wniesione w bieżącym miesiącu nie byłyby objęte owemi kontyngentami** i załatwienie ich pozostawić należałoby Komisji Dewizowej na dotychczasowych zasadach.

Duże zakupy towarów wełnianych

w obawie przed zwyżką cen. — Tkaniny sztuczno-jedwabne zamiast bawełnianych

Dość poważna w ostatnim okresie zwyżka cen przędzy czasankowej spowodowała pewne **przesunięcia również na rynku gotowych tkanin wełnianych i półwełnianych.** Zmiana w sytuacji tego rynku przejawia się przedewszystkiem **we wzroście popytu na tkaniny.** Normalnie w obecnym okresie tranzakcje towarami wełnianemi poważnie maleją, ceny mają tendencję zniżkową, a producenci pracują przeważnie na skład. W r. bież. **stosunki układają się inaczej.** Pomimo spóźnionej pory, **zjazd kupiectwa prowincjonalnego był w ciągu ostatnich dwu tygodni duży, tranzakcje zawierano poważne, jednocześnie zaś ceny towarów podniosły się o 4 do 5 proc.**

Wszystkie te zjawiska są ze sobą ściśle powiązane. Zwyżka cen przędzy powoduje mocną tendencję dla wyrobów gotowych, co skolei **skłania kupiectwo do zwiększenia zakupów w obawie dalszego wzrostu cen.** Sytuacji tej nie można uznać za normalną, bowiem tego rodzaju tendencja lokowania kapitału w towarze powoduje **dalsze niekorzystne konsekwencje w postaci wtórnego niejako wzmacniania się cen i w postaci obostrzeń kredytowych.** Obecnie np. tranzakcje mają przeważnie charakter gotówkowy.

Pewne przekształcenia w produkcji i wymianie można zauważyć również **na rynku towarów bawełnianych.** Tutaj znów wskutek trudności, na jakie natrafia przemysł przetwórczy przy zakupach przędzy bawełnianej, której nie otrzymuje w dostatecznej ilości, **ujawnia się tendencja przechodzenia na produkcję tkanin ze sztucznego jedwabiu.** Ułatwia to zarówno dostateczna podaż przędzy sztuczno - jedwabnej, jak i możność produkowania na bawełnianych krosnach angielskich tkanin z tej przędzy.

Tu również zwiększona nagle produkcja wywołać może **niepożądane konsekwencje w formie nadprodukcji, załamania się cen i t. p.**

Stawki średniej dochodowości bez zmian

Wzrost obrotów nie spowodował wzrostu rentowności

W Łódzkiej Izbie Skarbowej konferencja w sprawie ewent. **rewizji zeszłorocznego wykazu stawek średniej dochodowości** celem dostosowania ich do potrzeb tegorocznej akcji wymiaru podatku dochodowego. W wyniku owej konferencji, w której z ramienia Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi brali udział przewodniczący Komisji podatkowej Izby K. Roszak oraz wicedyrektor Izby dr. H. Sand, ustalono, iż w **roku bież. stosowane będą w zakresie opodatkowania przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych stawki zeszłoroczne bez żadnych zmian.** Stanowisko to powzięte zostało w łączności ze stwierdzeniem, iż mimo częściowego wzrostu obrotów **rentowność w grę wchodzących działów produkcji i wymiany nie uległa zmianom,** uzasadniającym ewent. skorygowanie poszczególnych stawek w kierunku zwyżkowym.

Wzrost wskaźnika cen hurtowych

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w maju b. r. wynosił w Polsce **53,7 wobec 53,0** w kwietniu r. b. i 52,7 w maju ub. roku (podstawa: rok 1928 — 100).

Poniżej podajemy wskaźniki cen hurtowych dla grup specjalnych w maju b. r. (pierwsza liczba w nawiasie oznacza wskaźnik z kwietnia r. b., druga — z maja ub. roku):

Żywność i używki 51,4 (50,2 — 48,6), nabywane przez spożywców 57,3 (56,0 — 55,6).

Artykuły rolne krajowe 46,3 (44,9 — 43,2), sprzedawane przez rolników 39,8 (38,8—35,8).

Artykuły przemysłowe 56,0 (55,8 — 56,7), **surowce 55,1** (54,6 — 54,0), półfabrykaty 54,3 53,7 — 54,9), wyroby gotowe 58,5 (58,9—60,7).

Surowce i półfabrykaty przemysłowe 54,6 (54,1 — 54,5), uzależnione od zagranicy 45,1 (45,2 — 42,2), skartelizowane 76,3 (76,4 — 83,3), pozostałe 48,7 (47,9 — 46,6).

Materjały budowlane 48,7 (48,3 — 51,0).

Artykuły, nabywane przez rolnika 64,3 (64,6 — 66,8).

Jak widać z powyższych liczb, ogólny wskaźnik cen hurtowych, którego wzrost rozpoczął się już w kwietniu, wzrósł w maju w dalszym ciągu i był o 1 punkt wyższy, niż przed rokiem. Na zwyżkę tę wpłynęła najwięcej zwyżka wskaźnika artykułów żywnościowych i artykułów rolnych krajowych. Wyraźny wzrost wskaźnika artykułów, sprzedawanych przez rolników, obok pewnego dalszego obniżenia wskaźnika cen artykułów, nabywanych przez rolnika, świadczą o pewnem zmniejszeniu się rozpiętości tak zw. „nożyc".

Rewizja skarbowa

w Związku Przemysłu Włókienniczego

Warszawa, 27 czerwca.

We wczorajszym warszawskim „Gońcu Wieczornym" ukazała się w związku ze znanemi zarzutami min. Kwiatkowskiego przeciw sen. Heiman-Jareckiemu następująca wzmianka:

„Wczoraj nagle przeprowadzono rewizję skarbową w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, zmierzającą do ujawnienia, **czy p. senator nie pobiera pensji, której** nie ujawnia w zeznaniach dochodowych. Okazało się, że sen. Heiman-Jarecki pełni obowiązki prezesa Związku honorowo i żadnego wynagrodzenia z tego tytułu nie pobiera".

Związek nadesłał do prasy oświadczenie, że członkowie prezydjum i zarządu nie pobierają żadnego wynagrodzenia i nie przyjmują zwrotu kosztów podróży, odbywanych w interesie związku i przemysłu łódzkiego.

Ostateczny termin podatku

od nieruchomości

Ministerstwo skarbu komunikuje, że ostateczny termin wpłaty **podatku od nieruchomości miejskich** i niektórych wiejskich przypada na **30 czerwca r. b.**

Z uwagi na dwa dni świąteczne, przypadające na 28 i 29 czerwca, ministerstwo skarbu dla ułatwienia płatnikom terminowego uiszczenia tego podatku zarządziło przyjmowanie wpłat przez kasy skarbowe **w dniu 30 czerwca do godz. 15-ej.**

Przeciwko zaokrąglaniu opłat kolejowych

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpił do ministerstwa komunikacji o reformę kolejowej taryfy towarowej w kierunku zmiany postanowień, dotyczących zaokrągleń opłat. Mianowicie obecnie obowiązujące taryfy ustalają opłaty na odległości zaokrąglone przeważnie do 10 klm. wzwyż, oraz za ciężar zaokrąglony przy przesyłkach wagonowych do 100 kg. wzwyż. W ten sposób kolej pobiera często opłaty wyższe od udzielonych faktycznie świadczeń, co zwłaszcza przy przewozach towarów tanich odbija się niekorzystnie na kalkulacji cen.

Związek Izb zaprojektował, aby zaokrąglenie ciężaru przy drobnych przesyłkach dokonywano do 5-ciu kg., przy wagonowych do 10 kg., oraz aby liczono zawsze odległość rzeczywistą z zaokrągleniem do pełnego kilometra.

Przędza dla przemysłu przetwórczego

Celem unormowania sprzedaży przędzy na rzecz przemysłu przetwórczego i handlu oraz zapobieżenia zwyżce cen wskutek niedostatecznej podaży półfabrykatu, w przyszłym tygodniu odbędzie się w Izbie konferencja z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych zrzeszeń przemysłowych i handlowych. Celem owej konferencji będzie takie znormalizowanie w najbliższej przyszłości warunków zbytu przędzy, nieodzownej dla zaopatrzenia przemysłu przetwórczego, aby zapewnić mu możliwość nabywania jej po opłacalnych cenach i w rozmiarach, zabezpieczających nieodzowną ciągłość produkcji.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy „Łódzka Fabryka Wyrobów Jedwabnych „Setalana“. Sp. Akc. sędzia komisarz — sędzia handlowy złożył Sądowi sprawozdanie, w którem donosi. iż do masy upadłości zgłosiło swe wierzytelności 307 wierzycieli, z których sędzia komisarz zaprojektował przyjęcie 301 wierzycieli na ogólną sumę zł. 1,040,086,69, z czego uprzywilejowani wierzyciele stanowią sumę zł. 33.794,09 (kat. III), a pozostali wierzyciele sumę 821.589 zł. 70 gr.

Waluty zagraniczne zostały przerachowane po kursie z dnia 2 kwietnia 1936 roku, zgodnie z zaświadczeniem Rady Giełdowej.

Sąd sprawozdanie powyższe przyjął do wiadomości i zobowiązał syndyka do złożenia następnego sprawozdania z dalszych przed dniem 10 lipca 1936 r.

* * *

W sprawie firmy „Urbach i Bicz“, istniejącej w Pabjanicach przy ul. Warszawskiej 116, która w dniu 4 maja 1936 r. uzyskała otwarcie postępowania układowego, syndyk złożył sądowi sprawozdanie, według którego wartość towarów, podana przez firmę, wynosiła na dzień 31 grudnia 1935 r. sumę 143,811.12 zł. zaś według oszacowania biegłego sumę zł. 100,438,09. Różnica powyższa powstała stąd, że wartość nieruchomości biegły oszacował na sumę mniejszą, niż podali właściciele.

Pasywa według podania firmy wynosiły na tenże dzień zł. 143,811,12, według zaś biegłego, pasywa stanowią sumę 100,438,09.

Z niezrozumiałych dla syndyka przyczyn firma umieściła w swoim bilansie kapitał w sumie zł. 44,956,86 w pasywach. Biegły ustalił, że po pokryciu zobowiązań aktywami, pozostanie suma 17,983 zł.

Zdaniem syndyka przedsiebiorstwo daje gwarancję wywiązania się ze swych zobowiązań w postępowaniu układowem.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 12.43, lipiec 12.33—34, sierpień 12.28, wrzesień 12.08, październik 11.68, listopad 11.66, grudzień 11.64, styczeń 11.64—65, luty 11.64, marzec 11.65, kwiecień 11.67, maj 11.70.

NOWY ORLEAN. Loco 12.50, lipiec 12.25, październik 11.62, grudzień 11.58, styczeń 11.58, marzec 11.58, maj 11.63.

LIVERPOOL. Czerwiec 6.81, lipiec 6.68, sierpień 6.56, wrzesień 6.43, październik 6.30, listopad 6.21, grudzień 6.20, styczeń 6.20, luty 6.19, marzec 6.19, kwiecień 6.18, maj 6.18, czerwiec 6.16, lipiec 6.15, sierpień 5.94, wrzesień 5.88, październik 5.88.

EGIPSKA. Lipiec 9.10, październik 9.02, listopad 9.00, styczeń 8.83, marzec 8.72, maj 8.67, lipiec 8.67.

UPPER. Lipiec 7.99, październik 7.45, listopad 7.23, styczeń 8.06, marzec 7.22, maj 7.23, lipiec 7.25.

BREMA. Loco 14.64, lipiec 12.53, październik 12.67, grudzień 12.64, styczeń 12.65, marzec 12.66, maj 12.70.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: lipiec 16.35, listopad 16.17, styczeń 15.75.

ASHMOUNI: Sierpień 13.87, październik 13.01, grudzień 12.90, luty 11.83.

REWELACYJNY WYSTĘP ADY SARI w HELENOWIE.

Dziś, dnia 28 czerwca o godz. 8.30 wiecz. wystąpi znakomita śpiewaczka koloraturowa światowej sławy Ada Sari w parku Helenów, przyczem wstęp do parku przysługuje już od godz. 2 pp., gdzie koncertuje orkiestra symfoniczna. Ceny wejścia zł. 1.09 oraz zł. 2.20 na specjalne miejsca siedzące przyczynią się niewątpliwie do wielkiego powodzenia tej imprezy na którą bilety sprzedaje kasa Filharmonji, Cukiernia Turecka (Piotrkowska 12) oraz kasa parku Helenów.

JUTRO WYSTĘP LOLI FOLMAN W PARKU HELENÓW.

Jutro, w poniedziałek, dnia 29 czerwca o godz. 8,30 wiecz. wystąpi znakomita pieśniarka ludowa Lola Folman. W programie cały szereg pieśni i piosenek ludowych w żydowskim języku. Wstęp do parku przysługuje już od godz. 2 pp., gdzie koncertuje doborowa orkiestra symfoniczna. Bilety w cenie zł. 0.80 gr., a ulgowe w przedsprzedaży w cenie po 54 gr. sprzedaje Kasa Filharmonji, Cukiernia Turecka (Piotrkowska 12).

Lilipuci cyrku Staniewskich zwiedzają Łódź

Przed kilku dniami mieszkańcy Łodzi byli zaskoczeni niezwykłą sceną, a mianowicie: ulicami Łodzi przeciągał sznur dorożek z pasażerami, których ledwo można było zauważyć. — Byli to lilipuci Cyrku Staniewskich, który przybył do Łodzi na kilka dni i przywiózł nam rzadkich gości odróżniających się swym mikroskopijnym wyglądem.

Warto zatem zapoznać się z milutkimi gośćmi, którzy są u nas tylko przez kilka dni. Dążmy na plac przy ul. Ks. Bandurskiego, gdzie Cyrk Staniewskich rozbił swe namioty, specjalnie zastosowane dla małych gości, którzy śmiało konkurować mogą ze swoimi dużymi kolegami.

W programie cyrku liliputów znaidują się pierwszorzędne numery gimnastyczne ewolucje napowietrznej trupy są wprost zachwycające. Mali artyści trzymają sie dzielnie i zupełnie śmiało mogą konkurować z dużymi kolegami. Zespół jokiejski przewyższa dotychczas widzianych jeźdźców w dużych cyrkach, fenomenalna tresura koni jak i wyższa szkoła sa na poziomie .

Jednym słowem warto pójść i zobaczyć liliputów, tembardziej, że Cyrk Staniewskich zapowiada ostatnie dni pobytu w Łodzi poczem udaje się do Gdyni.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Nieodwołalnie ostatnie trzy dni, ciekawej, cieszącej się wielkiem powodzeniem i frekwencją wystawy: Koła Artystów Grafików Reklamowych z Warszawy i Druku Funkcjonalnego.

Zamknięcie wystawy nastąpi w najbliższy wtorek, dnia 30 czerwca o godz. 8-ej wiecz.

Instytut Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.



Zawiadomienie.

Niniejszem podaję do wiadomości, **iż z dniem 24 czerwca 1936 r.** firma **KÜRBITZ i REINHOLD**, Piotrkowska 161 **została rozwiązana** z której wystąpili: p. ERNA KÜRBITZ i p. RUDOLF KÜRBITZ.

Firma obecnie brzmi:

Skład Przyborów Fotograficznych
B. REINHOLD
Piotrkowska 161, tel. 187-17

Za wszelkie zamówienia oraz inkaso uczynione przez p.p. Kürbitz po powyższym terminie nieprzyjmuje żadnej odpowiedzialności.

Polecając się nadal Sz. Klijenteli, kreślę się Z poważaniem

B. Reinhold

Nr. 2282.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególniona nieruchomość w Łodzi położona obciążona pożyczką Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawiona została na sprzedaż przez publiczną licytację, odbyć się mająca o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionym notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księdze hipotecznej odpowiedniej nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
555	Sienkiewicza	36.000	270.000	B. Witkowskim	29 sierpnia 1936 r.

Łódź, dnia 2 czerwca 1936 roku.

Uzdrowiska i Letniska

WŁODZIMIERZÓW p. Przygłów pensjonat „Różana“ J. Łukowskiej. Ceny niskie. Światło elektryczne. Informacje telefon. 105-72 od godz. 15 — 17.

KARWIA. Otwarte morze. Pensjonat „3 Lilje“. Zarząd: inż-owa H. Russakowa i C. Hollenbergowa. Wykwitna kuchnia. Akademicka orkiestra. Dancing. Dla osób spragnionych ciszy, oddzielna willa. Dla młodzieży fachowa opieka. Zgł.: na miejscu, albo w Łodzi, tel. 245-08. 18

PENSJONAT „Felicja“ Zamskiej dla dzieci w Kolumnie, Łąkowa 7 czynny. Przyjmuje osobiście Kapłanówna.

LETNISKA w malowniczym zakątku, 12 kilm. od Łodzi. (osada młynarska Skotniki, obok Smardzewa), mieszkania lub oddzielne pokoje umeblowane, wyposażone we wszelki nowoczesny komfort (bieżąca ciepła i zimna wod w każdym pokoju etc.) do wynajęcia na sezon letni albo miesięcznie ew. z pensjonatem. Plaża, las, kąpiel, piękne spacery, tenis etc. Dojazd: stacja kolejowa Glinnik lub Zgierz, albo autostradą łagiewnicką: 2 klm. od szosy strykowskiej. Informacje: na miejscu lub w dni powszednie tel.: 174-66 i 209-47.

JAREMCZE, pensjonat „RAJ“ centralnie położony, pełny komfort, piękny ogród, wykwintna kuchnia.

LETNIE mieszkania w lesie tanio do wynajęcia. Elektryczność. Komunikacja tramwajowa. Telefonować 165-13 godz. 4 — 5.

„CZERWONY DWOREK“. Pensjonat dla dzieci i młodzieży R. Rozenówny. Wiśniowa Góra - Stróżew zapewnia doskonały wypoczynek wakacyjny. Troskliwa opieka wychowawcza i lekarska. Zgłoszenia Zachodnia 59, telef. 160-81 lub na miejscu. 28

RUDA PABJANICKA. Letnisko w pięknym parku, 2 pokoje, kuchnia, elektryczność. Telefon 142-54.

GŁOWNO. Pięknie położony pensjonat dla dzieci i młodzieży Marji Szeinerowej już czynny. Plaża, boisko. Troskliwa opieka rutynowanej wychowawczyni. Zgłoszenia Nowy - Otwock Willa Młodożeńca, lub tel. 203-67 do godz. 17. 28

ZAWOJA. Pensjonat „Świt“, pięknie wśród lasów położony, poleca komfortowe, słoneczne pokoje z balkonami. Wykwintna kuchnia na maśle. Cena 5 zł. od osoby.

CIECHOCINEK „Zdrowotna“ Ks. Józefa 12. Pokoje w najsuchszym punkcie las, własna plaża. 30

KARWIA n/BAŁTYKIEM. Pensjonat „Znicz“ Związku Pracowników Handlowych, czynny. Informacyj udziela Sekretarjat, Piotrkowska 61, tel. 190-05. 5 — 9 wieczór.

WŁODZIMIERZÓW pensjonat „Trzy Lilje“ Wajcmanowej i Russakowej. Piękne położenie, blisko plaży, dla młodzieży opieka. Elektryczne oświetlenie. Informacje: tel. 245-08 m. 2 — 4 g.

MUSZYNA. Pens. „Poprad“ pięknie położony poleca duże słoneczne pokoje. Kuchnia rytualna. Ceny b. przystępne.

PENSJONAT dla dzieci i młodzieży pod zarządem Cecylji Zemmelowej na Wiśniowej Górze w pięknym parku pp. Lichtenfeld czynny. Zgłoszenia na miejscu tel. 6 lub w Łodzi Andrzeja 35, tel. 151-82.

PENSJONAT dla dzieci na Wiśniowej Górze pod kierow. D-rowej E. Margolinowej w. Galewskich k./Zylberblata. tel. Nr. 8.

CIECHOCINEK. Pensjonat „Grażyna“ ul. Traugutta 6, pokoje słoneczne, urządzenie nowoczesne, kuchnia smaczna obfita, na żądanie djetetyczna, jarska Garaż.

Pokój umeblowany słoneczny DO WYNAJĘCIA, Nawrot 2, front, II piętro, m. 31, Telefon. 20—2

Rozmaite

ROZPORZĄDZAM 2,500—3.000 zł., buchalter - bilansista (izraelita) przystąpi do przedsiębiorstwa jako wspólnik. Oferty pod „Buchalter - współpraca“, do adm. nin. pisma. 28

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

KTÓRA z pań niezależnych sympatycznych pozna kulturalnego towarzysza życia. Oferty do Republiki sub „Nadzieja“.

ROSE zaszło nieporozumienie. List na poczcie.

POSZUKUJĘ pośrednika do sprzedania sklepu. Oferty „B. M. 42“.

ZAGUBIONO portfel z różnemi dokumentami dowód osobisty książeczka wojskowa 3 weksle protestowane; unieważniam oraz got. zł. 140. Łaskawego znalazcę uprzejmie proszę o zwrot dokumentów. Tenenbaum u Lesmana, Pomorska 31.

ZAGINAŁ dnia 23/6 pies wilk. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Ulica Mostowa 27.

WINDYKATORA należności z wyroków i weksli poszukuję. Oferty Fuchs, Piotrkowska 87 dla „Br.“

NA LATO najlepsza rozrywka to książka z wypożyczalni książek „Uniwersalna“. Piotrkowska 67 (pasaż Casina). Wszystkie nowości!

ANGIELSKIEGO konwersacji literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po pol.

POZOSTAWIONO w P. K. O. portmonetkę, zawierającą protest zł. 100.— wystawca S. Grynbaum, pł. 17/5 36 r. Protest powyższy unieważnia się. W. Inberg, Wólczańska 50.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinie 2—3.

5-cio lub 6-cio pokojowe
mieszkanie, słoneczne z wszelkiemi wygodami, centralnem ogrzewaniem od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Piotrkowska 211.

Sygnatura: IV Km. 577/34

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarję w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 lipca 1936 r. o godzinie 13 w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Henryka Kestenberga, składających się z mebli, fortepianu i radio-odbiornika na rzecz K. K. O. m. Łodzi, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.400.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 czerwca 1936 r.
KOMORNIK
Zajkowski.

Do akt Nr. Km. 1966/35/9

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1936 r, o godz. 14 w domu przy ul. Hipotecznej 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 120000 cegły palonej, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia czerwca 1936 r.
KOMORNIK
(—) L. Hollas.

Sprawa Józefa Hellera p-ko Alfredowi i Brunonowi Hauslerom.

Do akt Nr. Km. 858/XI/36

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 96, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 265-ciu kg. płatków mydlanych, 300-stu kg. cukru palonego, 1000 kg. soli glauberskiej, beczek żelaznych, kasy ogniotrwałej, prasy żelaznej do kopjowania, stołu dębowego i 6-ciu krzeseł dębowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2198.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 czerwca 1936 r.
KOMORNIK
S. Bednarek.

Sygnatura: IV Km. 1165/36

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarję w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 lipca 1936 r. o godzinie 12 w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 8 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Klemens Poznański i Sp.", składających się z otomany, biurka i 200 metrów materjału jedwabnego na rzecz Huga Förstera, oszacowanych na łączną sumę zł. 820.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 czerwca 1936 r.
KOMORNIK
Zajkowski.

Do akt Nr. Km. 1233/36

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1936 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ulicy Ks. Skorupki Nr. 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 prasy hydrauliczne, zawierające każda po 22 płyty wiercone do ogrzewania parowego, 20 szt. maszyn żakardowych, 1 suszarka bębnowa, oszacowanych na łączną sumę zł. 22.100.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3 czerwca 1936 r.
KOMORNIK
W. Trzebiatowski.

Sprawa f-my Konsorcjum p-ko Masie upadł. firmy Józef Richter.

Do akt Nr. Km. 2409/XI/35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1936 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Al. 1-go Maja Nr. 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: różnych mebli, żyrandola, pianina, firanek, patery niklowej, koszyka niklowego, oraz kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1027.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 czerwca 1936 r.
KOMORNIK
S. Bednarek.

Do akt Nr. Km. 1239/36

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1936 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ulicy Ks. Skorupki 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 6 sztuk maszyn żakardowych w komplecie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.222 gr. 60, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 czerwca 1936 r.
KOMORNIK
W. Trzebiatowski.

Sprawa Vacuum Oil Comp. p-ko firmie Józef Richter.

Lokale

POSZUKUJEMY od 1 lipca 3 lub 4 pokoje na biuro w centrum miasta i 2 pokoje z kuchnią i wygódką w okolicy ulicy Legjonowej. Oferty proszę składać pod „K. S.".

POKÓJ słoneczny umeblowany, telefon, łazienki do wynajęcia. Żeromskiego 41 m. 5 front ewentualnie wiktem.

MIEJSCA do spania dla 2-ch panów. Kilińskiego 25 m. 12 do p. Drajhorna.

ELEGANCKI dwuokienny pokój wszelkiemi wygodami niekrępującem wejściem. Narutowicza 16 m. 7, tel. 127-66, do wynajęcia.

ELEGANCKO urządzony frontowy pokój do wynajęcia. Ulica Pierackiego, telef. 127-20.

ODNAJMĘ ładnie umeblowany słoneczny pokój wszelkie wygody przy ul. Tramwajowej 3 m. 18, róg Narutowicza.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami telefonem, do wynajęcia. Piotrkowska 174 m. 7.

POKÓJ umeblowany niekrępujący z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Magistracka 36, wiadomość u dozorcy.

MIESZKANIA do wynajęcia na letni sezon lub na stałe, miejscowość urocza, cena przystępna. Wiadomość stacja benzynowa, przystanek Kały.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, ładnie umeblowany, wszelkie wygody, wejście niekrępujące oddam. Żeromskiego 4, front, II p. m. 10.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany. Wejście niekrępujące. Ulica Żeromskiego Nr. 1 m. 15.

TANIO! 3 pokoje z kuchnią i wygodami II p. od 1.VII r. b. Trębacka 16 u dozorcy. Szczegóły u Krotoszyńskiego, Przejazd 30 m. 12.

W NOWOCZESNYM domu p. Salomonowicza, Gdańska 57, tel. 185-94 jest do oddania frontowe, słoneczne, 4-pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami oraz centralnem ogrzewaniem. Oglądać można cały dzień Administrator domu.

SALA fabryczna (Sched) powierzchni 300 Mtr.² ze wszelkiemi wygodami natychmiast do wynajęcia. Cegielniana 66 telefon 223-15, godziny 11 — 14.

DUŻY pokój do wynajęcia z wszelkiemi wygodami za 100 złp. kwartalnie. 6-go Sierpnia 33 m. 27.

POKÓJ frontowy umeblowany w nowoczesnym domu wszelkie wygody do oddania. Radwańska 4 m. 18 do 5 p. p.

POKÓJ umeblowany, słoneczny wynajmę solidnemu panu. Narutowicza 3 m. 8 front II p. Zastać do 10-ej rano i 7 — 8 wiecz.

W WILLI w ogrodzie, umeblowany, pokój do wynajęcia. 60 i 75 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

LUKSUSOWE 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody do wynajęcia. Cegielniana 106.

DO ODDANIA umeblowany pokój jednemu lum dwum panom od 1-go. Piotrkowska 111 m. 6.

ŁADNIE umeblowany pokój dla pojedyńczej osoby z wszelkiemi wygodami, telefonem. Zachodnia 68, mieszk. 5.

ŁADNY umeblowany pokój, centrum, wygody do wynajęcia. Zawadzka 9 m. 19.

MIESZKANIE 4 - pokojowe, II piętro słoneczne do wynajęcia. Południowa 28.

POKÓJ z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Aleja 1 Maja 15 m. 18.

SŁONECZNY, umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie, ew. z całodziennem utrzymaniem. Narutowicza 42 m. 14.

2—3 POKOJOWE mieszkania z wygodami, słoneczne do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

ODNAJMĘ pokój umeblowany frontowy słoneczny z używalnością kuchni i wygód. Zupełnie niekrępujący. Żeromskiego 77 m. 7. 9—11. 3—5, od 9.

POKÓJ dla pana z wszelkiemi wygodami telefon. Moniuszki 1 front, I-sze piętro, m. 5.

POKÓJ frontowy słoneczny na 2 osoby umeblowany do wynajęcia. Lipowa 27 m. 14.

POSZUKIWANY duży lokal dla stowarzyszenia od 1 sierpnia. Oferty pod „Stowarzyszenie" do „Republiki".

KOMFORTOWE 3 i 4 pokojowe mieszkania w nowym domu w centrum miasta od 1 października b. r. do wynajęcia. Bliższe wiadomości u administratora tel. 211-87 od 9 do 11 godz.

POKÓJ frontowy słoneczny umeblowany niekrępującem wejściem wszelkiemi wygodami do oddania. Pomorska Nr. 10, wiadomość u dozorcy.

POKÓJ umeblowany wejście niekrępujące dla dwóch pań (i). małżeństwo Limanowskiego 134 m. 20.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Piramowicza 5 front m. 11.

POKÓJ umeblowany wprost z klatki schodowej do wynajęcia. Aleja 1-go Maja 23 m. 6 front I p.

POKÓJ frontowy słoneczny z oddzielnem wejściem natychmiast do oddania. Zachodnia 62 front II p. m. 26.

DUŻY POKÓJ frontowy niekrępujący słoneczny z wygodami i telefonem do wynajęcia. Piotrkowska 82 m. 9.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, wygody 2 panom lub bezdzietnemu małżeństwu odnajmę. Śródmiejska 21 m. 23.

OD ZARAZ w Juljanowie Biegańskiego Nr. 19 do wynajęcia 2 pokoje z kuchnia wszelkiemi wygodami. tel. 140-19.

ŁADNY pokój dwuokienny telefon wygody do wynajęcia. Narutowicza 50 m. 6.

ŁADNY frontowy pokój umeblowany telefon, wygody I piętro. Żwirki 8 m. 4.

POKÓJ frontowy słoneczny I piętro od zaraz do oddania ewentualnie z utrzymaniem. Piłsudskiego 54 m. 11.

3 POKOJE z kuchnią wszelkie wygody front II piętro przystępne komorne do wynajęcia. 11 Listopada 72. wiadomość dozorca.

CENTRUM. Piotrkowska 55²⁸. 1) Piękny dwuokienny słoneczny frontowy gabinet niekrępujący z hallu dwum osobom. 2) Dwuokienny słoneczny, umeblowany pokój wejście prawa oficyna, niekrępujący. Wykwintne obiady, telefon, wygody.

3 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami, frontowe do wynajęcia. Śródmiejska 56, u gospodarza.

3 POKOJE z kuchnią wszelkie wygody tanie komorne do wynajęcia. Żeromskiego 24, wiadomość dozorca.

SKLEP świeżo wyremontowany do wynajęcia. Andrzeja 43, wiadomość dozorca.

4 SŁONECZNE POKOJE z kuchnią wszelkie wygody nie drogie komorne front I piętro do wynajęcia. Andrzeja 43, wiadomość dozorca.

4 ŁADNE POKOJE z kuchnią wszelkie wygody dobry rozkład I piętro front do wynajęcia. Mielczarskiego 24 wiadomość dozorca.

POKÓJ elegancko umeblowany niekrępujący od zaraz oddam panu. Wiadomość Wólczańska 43 m. 35.

PRZYJMĘ inteligentnego pana lub panienkę (izraelitę) na mieszkanie. Piłsudskiego 27 m. 8.

POKÓJ dla pana wejście niekrępujące wszelkie wygody. Sienkiewicza 37 I piętro m. 16a telef. 117-49.

POKÓJ duży umeblowany z używalnością kuchni natychmiast do oddania. Piotrkowska 27 mieszkanie 8.

POKÓJ panieński, dębowy stołowy i wieszak z korytarza tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Narutowicza 56 m. 23.

Kupno i sprzedaż

KOCIOŁ STREBLA na parę pow. 6—8 mtr.², w dobrym stanie kupię. Telefon: 102-80, godz. 2—5. 28

WILLA drewniana 3 pokoje z kuchnią, weranda, wszelkie wygody, gaz, elektr. do sprzedania w pięknej i zdrowej miejscowości tuż przy parku w Juljanowie, pięć minut od tramwai Zgierskich. Wiadomość Juljanów, Pogodna 19.

MOTOCYKL z wózkiem Motosoxohe sprzedam. Piotrkowska 167, Krzemiński.

OTRĘBY PSZENNE sprzedaje „Elektromlyn", Łódź, Zakątna 47, telefon 147-40.

W DOBRYM STANIE sprzedam wózek dziecinny f-my Konkon, Sienkiewicza 28 m. 4, godz. od 8 — 10 i 14 — 17.

SPRZEDAM tanio parcelę w Juljanowie. 2-morgową parcelę — Sokolniki, tel. 131-13.

DOM dochodowy przy Piotrkowskiej tanio sprzedam. Wpłata 90.000.—. Dochód 29.000.—. Zgłoszenia do „Republiki" pod „90.000".

SPRZEDAM dwie magle ręczne z mieszkaniem. Dolna 9 przy Zgierskiej.

SKLEP do sprzedania z pokojem, kuchnią i suteryną. Wiadomość Kilińskiego 104 m. 4 od g. 9 r. do 7 w.

DOMEK murowany 2 pokoje z kuchnią kąpielowy przedpokój studnia pompowana plac zadrzewiony sprzedam, wiadomość Chojny, ulica Ireny Nr. 32.

SAMOCHÓD „Presto" 6-cio osobowy po remoncie do sprzedania. Ul. Malczewskiego 12.

DOM do sprzedania tamże plac i budka do wynajęcia. Kilińskiego 146.

OKAZYJNIE sprzedam domek w śródmieściu. 23.000 złotych, dochodu 4.000. Wiadomość Lipowa 5 m. 8 od 2 do 4-ej.

DENTYSTYCZNY fotel, spluwaczkę, bormaszynę, szafki i t. d. sprzedam tanio. Oferty „Okazja".

KUPIĘ natychmiast okazyjnie Retinę lub Leica. Oferty pod „Natychmiast" do Republiki.

Posady

LEKARZ - DENTYSTA, dyplom zagraniczny poszukuje posady od zaraz. Możliwy wyjazd. Oferty „L. D." Fuchs. Piotrkowska 87.

KORESPONDENT poszukuje posady. Języki: polski, rosyjski, niemiecki, angielski, francuski, włoski, hiszpański, Stenografja angielska, pisanie na maszynie. Praktyka bankowa. Oferty sub „Lingwista" do Biura Ogłoszeń Fuchsa. Łódź. Piotrkowska 87.

Z POWODU wyjazdu odstąpię dobrą placówkę kelnerowi lub pomocnikowi. Oferty sub „Wpływowy 250".

PANI z wyższem wykształceniem (prawo) władająca polskim niemieck. rosyjsk. i francuskim poszukuje posady sekretarki, lub biurowej przyjmie również pracę na kilka godzin dziennie. Wymagania skromne. Telef. Nr. 241-68 godz. do 11 rano i 3 — 5 p. p.

POTRZEBNA przystojna młoda ekspedjentka oraz chłopiec. Zgłosić się do bufetu Cyrku Staniewskich.

PANIOM i Panom, posiadającym w Łodzi duży krąg znajomych, ofiarujemy łatwy, dodatkowy zarobek. Zgłoszenia Piotrkowska 136 I p. Od 10 do 12.

FACHOWIEC branży wełnianej, manipulant, były fabrykant poszukuje zajęcia, skromne wymagania. — Sub: „B. 505".

MAGISTER matematyki długoletni wychowawca sportowiec przyjmie kondycję na wyjazd. Dzwonić 2-35-53.

POTRZEBNA zdolna sprzedawczyni. Wiadomość w administracji.

ENERGICZNY młodzieniec z wykształceniem śr. (szk. włókien.) poszukuje pracy w tkalni lub z tk. mającą coś wspólnego. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub „Energiczny".

RUTYNOWANY księgowy potrzebny z referencjami. Zgłoszenia do Republiki pod sub: Z. F. W.

SPRZEDAWCY dzienników na stacjach z kaucją potrzebni. Zgłoszenia „RUCH". Piotrkowska 101.

SPRZEDAWCA - INKASENT na prowizję z kaucją poszukiwany.—Zgłoszenia od 3 — 5 po pol., ul. Cegielniana 82 — Przedstawicielstwo Państwowych Zamkowych Zakładów Przemysłowych.

AKWIZYTORKA zdolna, poszukiwana kaucją — sprzedaż żurnali różnych rzemiosł. D. Dobroszklanka Warszawa, Ciepła 10-9.

KORESPONDENT niemiecko - francusko - angielski ma godziny wolne, przyjmie zastępstwa. Sub „Urlopy".

PANIENKA skromnych wymagań znajdzie miejsce w sklepie elektrycznym radjowym. Oferty „Możliwie z branży".

PRACOWNIA sukien poszukuje samodzielną pracownicę oraz poręczną. Wymagam akuratną pracę. Zgłoszenia 8 — 10 rano. Garbarska, Al. Kościuszki 9.

BIURALISTKA biegle pisząca na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady. Wymagania b. skromne. Oferty: Zdolna.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorjum) udziela lekcyj gry fortepjanowej, oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz-Sztyllerowa, Południowa 23, m. 9. 30

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka. Konwersacja, literatura, gramatyka, handlowa korespondencja. Piotrkowska 53, m. 20 lew. of. II p. pierwsze drzwi. Zastać można od 3 — 4 pp. i od 8 — 9-ej wieczorem.

DO WSZELKICH egzaminów wstępnych w zakresie 8 kl. gimn. gruntownie przygotawia rutynowany nauczyciel. Przejazd 14 poprzeczna oficyna parter lewe drzwi. Zastać codz. 2—4 p. p.

1 ZŁOTY: angielski, hebrajski, konfirmacja. Łódź, tel. 187-59, Wiśniowa Góra, tel. 24 p. Kon.

DOROSŁYCH, młodzież, zaniedbaną w nauce, gruntownie i szybko dokształca rutynowany nauczyciel. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Piotrkowska 37, m. 11, front. III piętro. 2—3 8—9 w.

RUTYNOWANe korepetytorki udzielają lekcyj. Zakres 8 klas. Niemiecki, francuski matematyka łacina. Kilińskiego 77 m. 20.



100% GWARANCJI

Bezpieczeństwa Wytrzymałości Oszczędności

TO OPONA SEMPERIT

Światowej sławy opony samochodowe, motocyklowe i rowerowe marki „S E M P E R I T" zawsze na składzie

W. REPREZENTACJI

„BERSON-SEMPERIT"

HURTOWNIA WYROBÓW GUMOWYCH

CH. TENENBLUM

NARUTOWICZA 16, tel. 140-59

Najpopularniejszy angielski samochód

HILLMAN MINX

4 CYL. 33 K. M. 4 DRZWIOWA LIMUZYNA AERODYNAMICZNA

cena złotych 6 200.—

Zastępstwo na wojew. Łódzkie

Inż. A. Stentzel

Łódź, Piotrkowska 118, telefon 206-31



REFORMACKIE pigułki z marką **ZAKONNIK**

znane od 1602 roku.

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są **łagodnym środkiem przeczyszczającym.**

Użycie. 1 do 2 pigułek na noc.

Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM".

Wiśniowa Góra, tel. 9

Pensjonat Inż. MINCOWEJ

Po gruntownym remoncie i powiększeniu poleca ładne i słoneczne pokoje. Kuchnia wykwintna na żądanie dietetyczna. Wszelkie nowoczesne wygody. Taras — plaża. Ceny przystępne.

KOLUMNA

Pensjonat dla dzieci i młodzieży

S. GUREWICZOWEJ

już czynny.

Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu tel. 14.



Matki!

Zapisujcie swe dzieci do „KROPLI MLEKA"

Bezpłatne porady kosmetyczne. Przy odpowiednich pouczeniach (racjonalnej pielęgnacji) zapewni Pani jak zachować długo skórę czystą, świeżą i zdrową

INSTYTUT de BEAUTE ANNA RYDEL

Racjonalna kosmetyka. Usuwanie owłosienia. Farbowanie włosów najnowszym sposobem.—SZKOŁA kosmetyczna zatwierdzona przez Wł. Państw. w 1924 r. CENY kryzysowe.

Piotrkowska 92, front I p. tel. 169-92.

„PIEKIELNE"

bóle nóg



Z nastaniem ciepłych dni bardziej niż zwykle dają się odczuwać piekielne wprost bóle nóg spowodowane odciskami, odparzeniami, swędzeniem lub guzami. Nie wolno tego zaniedbywać! Wszystkie te dręczące dolegliwości ustają przy regularnem stosowaniu kąpieli nożnych z dodaniem soli do nóg Jana D-ra Elemera Fuchsa. Ten jedyny radykalny środek, rozpowszechniony zarówno u nas jak i zagranicą, kładzie kres wszelkim bólom nóg. Najbardziej uporczywe odciski miękną i można je lekko odjąć palcami. Ustaje swędzenie, znikają odparzenia i guzy. Łatwy sposób użycia znajduje się na każdem pudełku. Sprzedają wszystkie apteki., składy apteczne i perfumerje.

DO WYNAJĘCIA od zaraz

4 pokoje z kuchnią

z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami na I piętrze front, ul. Trębacka 3. Wiad. udziela Kancelarja Gimnazjum Zgrom. Kupców m. Łodzi, Narutowicza 68, tel. 115-31 od 9 — 12.

Do akt Nr. Km. 1320/36/9

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1936 r. o godz. 12 w domu przy ul. Bazarnej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 6 warsztatów mechanicznych tkackich, oszacowanych na łączną sumę zł. 800.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia czerwca 1936 r.

KOMORNIK

(—) L. Hollas.

Sprawa f. „B-cia Abram i Beer Szpet" p-ko Dwojrze Rafałowicz.

Krynica-Zdrój

Pensjonat **„Jurand"**

telef. 363

pod nowym zarządem

pięknie położony, blisko nowych łazienek poleca pokoje z balkonami, z pełnym komfortem, bieżącą zimną i ciepłą wodą, radjo.

Kuchnia wykwintna, na żądanie djetetyczna.

CENY NISKIE.

Czynny od 1-go maja.

Dwuokienny, słoneczny, umeblowany

pokój

z wszelkiemi wygodami, telefonem dla dwuch panów, pań lub małżeństwo od 15 czerwca DO WYNAJĘCIA. Od 3—5 pp. ul. Narutowicza 32, m. 10.

Pokój

umeblowany słoneczny DO WYNAJĘCIA, Nawrot 2, front, II piętro, m. 31, Telefon. 20—2

DR. MED.

JÓZEF LUBICZ

chirurg i ortopeda

POWRÓCIŁ.

Południowa 9.

Baczność letnicy

z Wiśniowej Góry, Stróżewa, Kraszewa

Codziennie już od 6 rano można nabyć **„REPUBLIKĘ"** i **„EXPRESS"** w willi Kawuli, vis a vis Chłodni u Jamnika

---

LOKAL PARTEROWY

na biuro, urząd lub związek do wynajęcia od 1 lipca. Wólczańska 23, godz. 12 — 2.

Zakład ślusarsko mechaniczny i spawanie

E. MOTYLA

przeniesiony został NA UL. POMORSKA 37 i polecam się nadal łaskawym zleceniom.

E. MOTYL, Łódź, Pomorska 37 Mech. Ślusarnia i Spawalnia.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76 tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

CZARUJĄCA — MELODYJNA KOMEDJA MUZYCZNA p. t.

Jedna z Tysiąca

Muzyka, Śpiew, Taniec, Flirt, Sentyment, Humor, Tempo, Romantyzm.

W rolach głównych: MARTA EGGERTH, ulubienica wszystkich, gwiazda gwiazd! Herman THIMIG, Ernest VEREBES

Następny program: DZIŚ WIECZÓR U MNIE. W rolach głównych: Jeny Jugo, Paweł Hörbiger, Theo Lingen.

CENY MIEJSC: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe 70 gr.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. 40-10

Dźwiękowy Kino-Teatr

SZTUKA

ul. Kopernika 16. Telefon 140-72

Dziś i dni następnych!

Fenomenalna komedja muzyczna o światowym rozgłosie

Casino de Paris

4 najmodniejsze przeboje w wykonaniu **AL. JOLSONA**

poraz pierwszy na ekranie ze swoją sławną żoną **RUBBY KEELER.**

Park Helenów

telefon 209-32

Dziś, w niedzielę, dnia 28 czerwca 8,30 wiecz. Wystąpi tylko jeden raz w Łodzi

ADA SARI

znakomita śpiewaczka światowej sławy. Wstęp do parku od godz. 2 po pol., przyczem od godz. 5 p. p. przygrywa orkiestra symfoniczna. Bilety wejściowe w cenie zł. 1.09 oraz siedzące zł. 2.20 do nabycia w kasie Filharmonji Cukiernia Turecka (Piotrkowska 12) oraz w kasie parku Helenów. 10-10

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.

„KONSUM" PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S. A. **Rokicińska № 54** doj. tramw. 10 i 6

KONSUM poleca na okres letniskowy: koszulki sportowe, pantofle tenisowe, płaszcze kąpielowe, kostjumy kąpielowe, maszynki do lodów, leżaki, fotele amerykańskie, jak również **Sekunda, Braki i Resztki.**

Uskuteczniamy wysyłki paczek do **Rosji Sowieckiej** na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem Z. S. R. R. Informacje na miejscu.

Czarująca bajka o chińskiej księżniczce

TURANDOT

w roli gł. **Käthe de Nagy i Willy Fritsch**

Nie było ieszcze filmu, któryby miał w sobie tyle pogody, tyle fantazii, tyle poezii, tyle nastroju i tyle humoru, iak

„Turandot"

Jutro wielka premjera w kinie

Rialto

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

POKÓJ elegancki, wszelkie wygody, telefon, łazienka do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 17.

DOBRZE umeblowany słoneczny pokój przy bezdzietnej rodzinie lekarskiej, wszelkie wygody. Andrzeja 32, m. 5, telef. 173-66, obejrzeć od 10—2 i 4—8-ej. 28

4 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, dom skanalizowany do wynajęcia. Główna 5, apteka.

BIURO „POLRUCH" Piotrkowska 83, 141-02 poleca mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery zł. 20.—

FRONTOWE 4—3—2 pokoje z kuchniami z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Nawrot 34, telefon 147-89.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, frontowy z wszelkiemi wygodami, nie krępujące wejście. Ewentualnie dla małżeństwa z używalnością kuchni. Wiadomość Andrzeja 7, m. 8, godz. 17—18. 28

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, pokój z kuchnią i pojedyńczy pokój z wszelkiem wygodami. Wólczańska Nr. 253. Wiadomość u dozorcy. 29

POKÓJ umeblowany dla pana w kulturalnym domu. Wszelkie wygody. Może być z utrzymaniem. Tel. 147-97 Gdańska 61, m. 7.

UMEBLOWANY, ładny i słoneczny pokój frontowy z niekrępującem wejściem, z używalnością telefonu, z ewentualnem całodziennem utrzymaniem od 1-go lipca do wynajęcia. Główna 5 m. 15.

SAMOTNA pani poszukuje umeblowanego pokoju z klatki schodowej zupełnie niekrępującego. Of. pod „50".

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia ewentualnie z obiadami. Ul. Narutowicza 47 m. 2.

CENTRUM, dwuokienny słoneczny pokój z klatki schodowej na II piętrze Piotrkowska 90 m. 14 lewa of. II wejście.

ŁADNY pokój, wszelkie wygody, telefon. Od 1.7. Wiadomość: Piotrkowska 47 „Dandy".

DO WYNAJĘCIA natychmiast 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami nowoczesnemi, słoneczne, centralne ogrzewanie, woda z filtrów (odżeleziona), ul. Al. Kościuszki Nr. 57 (dom nowy, bez podatku lokalowego). Oglądać można codzień w godzinach 17 — 20, wskaże dozorca, informacyj udziela administrator w dni powszednie do godziny 15-tej, telefon Nr. 106-88.

PIĘKNE, 3 - pokojowe mieszkanie w ogrodzie, wszelkie nowoczesne wygody, taras, do wynajęcia. Juljanów, ul. Przyrodnicza 24/26. Dojazd linjami 2 i 5, tel. 134-10, godz. 14 — 16.

POKÓJ lub dwa dla 2 osób lub małżeństwa wszelkiemi wygodami odnajmę. Mielczarskiego 17 m. 10.

DO WYNAJĘCIA 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami fr. III p. i lokal handlowy parter. Piotrkowska 225/7.

PIĘKNY pokój umeblowany używalnością telefonu do wynajęcia. Obejrzeć od wtorku. Piotrkowska 200 m. 9.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój duży z niekrępującem wejściem z wygodami od zaraz. Sienkiewicza 9 m. 33 lub Piotrkowska 64.

DO WYNAJĘCIA od zaraz lokal sklepowy w domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 156. Wiadomość u gospodarza tego domu.

BEZ KOMORNEGO wypuszczę na urządzenie stolarni, składu. Oferty sub „Kaucja" do S. Fuchsa, Piotrkowska 87.

DWUOKIENNY pokój umeblowany I p. front wszelkiemi wygodamt i telefonem ewent. dla małżeństwa od 1.7 do wynajęcia. Przejazd 8.

GRAND-KINO

PREMJERA!

Królewska para kochanków **Clark Gable Constance Bennet** w przebojowym filmie

Skandale Miljonerów

Ceny miejsc: 3 poranki 12, 2 i 4 **80 gr.** na poz. seanse od **1.09**

POKÓJ słoneczny z wygodami do wynajęcia. Cegielniana 38/5, godz. 8 — 13, 4 — 6.

POKÓJ umeblowany do oddania z niekrępującem wejściem. Piotrkowska 69, poprzecz. brama m. 42.

SKLEP, dwie sale przy nim i 5 piwnic w centrum — wiadomość 11 Listopada Nr. 12 u dozorcy.

ŁADNY umeblowany pokój słoneczny dla jednej osoby w nowym domu. Piłsudskiego 36 m. 15.

POKÓJ słoneczny umeblowany z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Śródmiejska 7 m. 11.

3 - POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami, służbowy wyremontowane. Żwirki 8, u gospodarza.

MAŁY niekrępujący pokoik wszelkie wygody. Zachodnia 39 m. 28.

DO WYNAJĘCIA 6 - pokojowe mieszkanie, front IV p. z używ. dźwigu również 3 i 4 - pokojowe w oficynie z wszelkiemi wygodami w domu przy ul. Przejazd 30. — Informacji udziela adm. domu 12 — 2 lub telefonicznie 249-45.

DO WYNAJĘCIA natychmiast 2 pokoje z kuchnia i wygodami w willi w ogrodzie. Bałtycka 6/8, Juljanów, tamże 1 pokój przy rodzinie.

FABRYCZNE sale trzechstronne światło transmisja centralne ogrzewanie tanio do wynajęcia. Telefon 193-74.

1 POKÓJ z kuchnią łazienka wygódką i 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami I i II p. frontowe. Al. 1-go Maja Nr. 40 u dozorcy.

POKÓJ lub dwa wszelkie wygody, niekrępujące wejście panom, lub małżeństwom pracującym odnajmę. Żeromskiego 23 m. 6.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój i pokój z kuchnią, 2 pokoje i 5 pokoi z wygodami. 11 Listopada 76, wiadomość u gospodarza.

2 UMEBLOWANE pokoje wejście z klatki schodowej odpowiednie dla doktora adwokata lub na biuro. Śródmiejska 12. Tel. 1-26-87.

POSZUKIWANE od zaraz na kancelarję adwokacką dwa pokoje w centrum miasta, elegancko umeblowane. Zgłoszenia do Administracji pod „Kancelarja".

2 POKOJE kuchnia wygody, mieszkanie słoneczne wolne od 1 lipca. Żeromskiego 17. Informacje u gospodarza.

2 POKOJE, kuchnia, wyg. parter do wynajęcia, Al. 1 Maja 4.

HURTOWNIA CZĘSCI ZAMIENNYCH i OPON SAMOCHODOWYCH

JOACHIM GERSON, Łódź, NARUTOWICZA 16

— Wejście z ul. Piłsudskiego —

OSZCZĘDZI PANU MOC PIENIĘDZY

przy dostawie części zamiennych i opon do remontu Pańskiego auta

Kupujcie u źródła:

Tryby — Tłoki-Pierścienie — Świece — Taśmy hamulc. — Akumulatory — Amortyzatory hydr: — Resory — Chłodnice etc.

— Oleje Gargoyle w oryginalnych plombowanych bańkach oraz **wszystko do Pańskiego auta!**

OPONY



MICHELIN — stop — osobowe — stop — balonowe
MICHELIN — stop — AIRWHEELE — CIĘŻAROWE

Telefony 128.30 — 128.31.

najlepsza opona na rynku światowym. Na żądanie opony: DUNLOP—GOOD.YEAR—FIRESTONE—AVON—ENGLEBERT i inne PO NAJTAŃSZYCH CENACH w KRAJU.

REPREZENTACJE ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH FABRYK